



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

26 maja - 1 czerwca 2026 r. ■ nr 21 (77) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Areszty za brutalną bójkę w Dęblinie

W ruch poszły nóż, siekiera i kij bejsbolowy

STRONA R3



Śledczy szybko ustalili, że sprawa ma związek z pożarem samochodu marki Ford Mondeo

Dęblin sercem Abramsów w Europie!

Tusk: Są tylko trzy takie miejsca na świecie

18 maja w Dęblinie podpisano umowę.

Był premier Donald Tusk, wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz

Donald Tusk

STRONA R3



STRONA 18

Plenerowy finał „Pól Nadziei”

Ekipy z Brzeziny i Nowodworu mistrzami!

STRONA 20

14 zespołów walczyło w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

Zbigniew Chłaściak prezesem gminnego OSP w Stężycy

STRONA 3

REKLAMA

chotek

STUDIO

Oklejanie Pojazdów strony WWW
Reklama Zewnętrzna

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

chotekstudio

www.chotek.pl

REKLAMA

MALOWANIE I MYCIE DACHÓW

510 500 800

GAJ-STAL

KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

SKUP - KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

AUTO KASACJA

NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

S T O P K A
wspólnotaRedaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.comDominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Jarosław PałysKsięgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Paweł Szewczyk z brązowym medalem mistrzostw świata! Nałowił ryb, że ho ho!

Reprezentacja Polski sięgnęła po brązowy medal w wędkarskich Mistrzostwach Świata w Method Feederze, które rozegrano na Węgrzech. W gronie biało-czerwonych bardzo dobrze zaprezentował się Paweł Szewczyk z Ryk, który indywidualnie zajął wysokie 19. miejsce spośród 118 zawodników z całego świata. Co więcej, był trzecim najlepiej punktującym zawodnikiem w polskiej kadrze, znacząco przyczyniając się do sukcesu reprezentacji.

Tegoroczne mistrzostwa zgrupowały 21 narodowych reprezentacji, a rywalizacja przez trzy

dni stała na bardzo wysokim poziomie. Zawodnicy mierzyli się nie tylko z wymagającym łowiskiem, ale także zmiennymi warunkami atmosferycznymi i ogromną presją towarzyszącą imprezie tej rangi. Polacy od początku zawodów utrzymywali się w ścisłej czołówce i ostatecznie wywalczyli trzecie miejsce drużynowo, zdobywając brązowe medale mistrzostw świata.

Po tytuł mistrzów świata sięgnęła reprezentacja Austrii, która okazała się najlepsza w klasyfikacji drużynowej. Srebrne medale zdobyli Rumuni, natomiast Polacy zakończyli zmagania na najniższym stopniu podium, potwierdzając swoją mocną pozycję w światowym method feederze.

Dla Pawła Szewczyka udział w mistrzostwach był nie tylko wielkim sportowym wyzwaniem, ale również ogromnym sukcesem indywidualnym.

W ciągu trzech dni zawodów zawodnik z Ryk złowił ryby o łącznej wadze 65,710 kg, osiągając jeden z lepszych wyników w polskiej ekipie. Równa i skuteczna postawa pozwoliła mu znaleźć się w czołowej dwudziestce świata, co jest dużym osiągnięciem przy tak licznej i silnie obsadzonej stawce.

Brązowy medal reprezentacji Polski oraz bardzo dobry występ Pawła Szewczyka to kolejny dowód na rosnący poziom polskiego wędkarstwa sportowego. Sukces na mistrzostwach świata z pewnością będzie powodem do dumy nie tylko dla samego zawodnika i jego drużynowych kolegów, ale również dla mieszkańców Ryk i całego regionu.

mp



Paweł Szewczyk zdobył brązowy medal mistrzostw świata

Gminny Dzień Dziecka w Starym Zadybiu

Wyjątkowe obchody Gminnego Dnia Dziecka odbędą się 31 maja na boisku gminnym w Starym Zadybiu. Organizatorzy przygotowali bogaty program pełen zabawy, konkursów i rodzinnych atrakcji.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 14 i potrwa do godz. 20. Najmłodsi uczestnicy będą mogli bezpłatnie skorzystać z licznych urządzeń rozrywkowych, wśród których znajdują się m.in. mega zjeżdżalnia „Skocznia”, plac zabaw „Kapibara”, eliminator „Miotła”, bumper cars, karuzela łańcuchowa „Konik” oraz specjalny „Kącik malucha”.

W programie przewidziano turniej wiedzy o Gminie Kłoczew, konkursy sprawnościowe, a także występy taneczne dzieci i młodzieży z Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie.

mp

Dużym zainteresowaniem z pewnością będą cieszyć się warsztaty skręcania balonów, pokazy ogromnych baniek mydlanych XXL oraz spotkanie z żywymi maskotkami – Sky i misiem Cocolino. Podczas wydarzenia obecne będzie również stoisko Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rykach. Na uczestników czekać będą także stoiska kreatywne, takie jak „kamienne zoo”, „przypinkowy zawrót głowy”, „bajkowe tatoo”, „art-dodatki” czy „fabryka wyobraźni”. Dodatkową atrakcją będzie prezentacja radiowozu oraz samochodów strażackich.

Organizatorzy zadbali również o dodatkowe atrakcje, w tym zaplatanie warkoczyków, malowanie twarzy, brokatowe tatuaże, a także stoiska handlowe i małą gastronomię.

Dzień Dziecka w Dęblinie. Moc atrakcji już 30 maja na osiedlu Jagiellońskim

Już 30 maja mieszkańcy Dębłina będą mogli wspólnie świętować Dzień Dziecka podczas rodzinnego festynu organizowanego na boisku przy osiedlu Jagiellońskim.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 16 i potrwa do godz. 19. Organizatorzy zapowiadają liczne atrakcje dla najmłodszych

oraz strefę gastronomiczną dla całych rodzin.

Za organizację wydarzenia odpowiadają Zarządy Osiedli: Jagiellońskie, Irena i Starówka we współpracy z Burmistrzem Miasta Dęblin. Celem imprezy jest integracja mieszkańców oraz stworzenie dzieciom okazji do aktywnego i radosnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu.

Na uczestników czekać będą m.in. przejażdżki quadem i kucykiem, gry i zabawy z anima-

torami, konkursy z nagrodami, malowanie twarzy, bańki mydlane oraz dmuchane zjeżdżalnie. Dużą atrakcją ma być również pokaz sprzętu wojskowego, a także możliwość obejrzenia z bliska wozu strażackiego i radiowozu policyjnego.

Organizatorzy przygotowali także strefę gastronomiczną. Podczas festynu będzie można skosztować darmowej grochówki, grillowanej kiełbaski, lodów oraz waty cukrowej.

Wydarzenie wspierają lokalni sponsorzy i przedsiębiorcy, wśród których znaleźli się: Sklep Przemysłowo-Ogrodniczy Ewa Filiks, SABRE Paweł Wawrzynowski, NRG Ewa Majewska, AnMar Aneta i Marcin Piskala, Sklep Bajka, Sklep Mrówka oraz Intermarché. W organizację zaangażowały się również radne osiedlowe Aneta Piwońska oraz Grażyna Szczepańska.

mp

Ryki stawiają na kulturę, mieszkańcy współtworzą przyszłość gminy



W Pałacu w Rykach odbyło się spotkanie z mieszkańcami, którego celem było poznanie ich potrzeb i pomysłów związanych z lokalną kulturą w ramach projektu „Dom Kultury+ Edycja 2026 – Inicjatywy lokalne (cz. I)”

W środę, 13 maja w Pałacu odbyło się otwarte spotkanie z mieszkańcami Ryki, poświęcone diagnozie potrzeb i potencjału kulturalnego lokalnej społeczności. Wydarzenie zorganizowano w ramach projektu „Dom Kultury+ Edycja 2026 – Inicjatywy lokalne (cz. I)” pod hasłem „Ryki – Kultura bliżej Ciebie”.

Spotkanie miało charakter warsztatowy i zostało po-

prowadzone przez badaczki ze Stowarzyszenia Pracownia Etnograficzna. Podczas zajęć uczestnicy mieli możliwość swobodnej rozmowy o kulturze oraz o lokalnych inicjatywach, które mogłyby zostać zrealizowane na terenie gminy. Szczególną uwagę poświęcono temu, co jest ważne dla mieszkańców oraz jakie działania kulturalne najlepiej odpowiadają ich potrzebom.

Magdalena Kołcon

RYK

GALA
FABRYCZNA 2 LUBLIN

TU WYKOŃCZYSZ SWÓJ DOM

MEBLE OKNA DRZWI PODŁOGI KUCHNIE ŁAZIENKI DEKORACJE

Zbigniew Chłaściak prezesem!



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników zjazdu



Pamiątkowe zdjęcie ustępującego zarządu



Złotą odznakę za zasługi dla pożarnictwa województwa lubelskiego przyznano Andrzejowi Kurkowi (nie mógł odebrać osobiście). Srebrną odebrał Marian Błachnio, zaś brązową Wiesław Kowalski

W sobotę odbył się zjazd Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Stężyce. Głównym punktem obrad był wybór nowych władz organizacji. Posiedzeniu przewodniczył Jakub Pietrzak.

Na stanowisko prezesa wybrano Zbigniewa Chłaściaka, pełniącego funkcję wójta gminy Stężyca. Funkcje wiceprezów objęli Jakub Pietrzak oraz Dariusz Szczygiał. Komentantem gminy został Mariusz Włodarczyk. Obowiązki sekretarza powierzono Teresie Sadurek, natomiast skarbnikiem został Łukasz Nagadowski.

Podczas zjazdu uczestnicy wysłuchali również sprawozdania z działalności Zarządu Oddziału Gminnego oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej, podsumowujących miniony okres działalności jednostek OSP na terenie gminy.

ZARZĄD ODDZIAŁU GMINNEGO ZWIĄZKU OSP RP W STĘŻYCY

prezes: Zbigniew Chłaściak
wiceprezes: Jakub Pietrzak
wiceprezes: Dariusz Szczygiał
komendant gminy: Mariusz Włodarczyk
sekretarz: Teresa Sadurek
skarbnik: Łukasz Nagadowski
członek: Tomasz Błachnio,
Krzysztof Ciołek, Patryk Jagiełło, Łukasz Kuropatwa,
Paweł Kurzep, Jacek Madejski, Piotr Mikusek,
Marcin Nowak, Tadeusz Staniak

KOMISJA REWIZYJNA

przewodniczący: Jan Giza
wiceprzewodniczący: Andrzej Micek
sekretarz: Wojciech Pielacha

mp

Odeszła ceniona nauczycielka z Dęblina. Żegnaj Pani Beatko!

Z głębokim smutkiem społeczność Dęblina przyjęła wiadomość o śmierci Beaty Fałdygi - wieloletniej nauczycielki geografii i przyrody w Szkole Podstawowej nr 3 w Dęblinie.

Pedagog z ponad 35-letnim doświadczeniem zawodowym zmarła 21 maja w wieku 59 lat. Przez lata pracy zawodowej Beata Fałdyga wychowała i wykształciła wiele pokoleń uczniów, zdobywając szacunek zarówno młodzieży, jak i współpracowników. Była ceniona za zaangażowanie, cierpliwość oraz

pasję do nauczania. Dla wielu uczniów pozostanie nie tylko nauczycielką, ale także osobą życzliwą i zawsze gotową do pomocy.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w minioną sobotę w kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie. Śp. Beata Fałdyga spoczęła na cmentarzu komunalnym.

Panią Beatę żegnają pogrążeni w smutku: mąż, córka, syn z żoną, brat oraz cała rodzina. W pamięci mieszkańców pozostanie jako oddana nauczycielka, wychowawczyni i serdeczny człowiek.

mp

Kasa dla gminy Kłoczew

Gmina Kłoczew pozyskała dofinansowanie na usuwanie wyrobów zawierających azbest.

Umowę w tej sprawie podpisał wójt gminy Zenon Stefanowski, z prezesem Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Śro-

dowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, Stanisławem Mazurem. Gmina otrzyma blisko 30,5 tys. zł na odbiór, transport oraz unieszkodliwianie materiałów zawierających azbest w 10 gospodarstwach rolnych. Łącznie do utylizacji trafi 45,81 Mg niebezpiecznych odpadów.

mp

Podziękowania!
Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Stężyce podziękował za wspieranie finansowe działalności jednostek OSP z terenu gminy Stężyca.

Dyplomy oraz szklane statuetki przygotowane zostały dla:
Jarosława Ptaszka - prezesa JMP Flowers w Stężyce, Wspólnoty Gruntowej w Stężyce, Zarządu Banku Spółdzielczego w Rykach, jak również Marka Wesołowskiego z Zakładu Usług Technicznych Energetyki w Stężyce.

Esculap
PORADNIA LECZENIA BÓLU
24-100 Puławy, ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielną, potyliczną, międzyżebrową
biodrowo - pachwinową
cieśni nadgarstka
kanału sępa
rwa kulszowa i ramienna

Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyplomowych Medycyna Bólu

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

KONSTRUKCJE, NA KTÓRYCH MOŻESZ POLEGAĆ

SOLIDNE KONSTRUKCJE STALOWE

Projektujemy, produkujemy i montujemy nowoczesne konstrukcje stalowe dla przemysłu, rolnictwa i budownictwa.

PROJEKT INDYWIDUALNE PODEJŚCIE
PRODUKCJA NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
MONTAŻ TERMINOWOŚĆ I DOŚWIADCZENIE
GWARANCJA TRWAŁOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO

STAL TO NASZA PASJA
JAKOŚĆ TO NASZ STANDARD

884 060 266
505 383 861
www.gaj-stal.com
biuro@gaj-stal.com
Wnętrzne 21, Tuchowicz, Polska

TRWAŁOŚĆ | PRECYZJA | ZAUFANIE

Tańsza przebudowa drogi w Nowodworze. Gmina zapłaci znacznie mniej, niż planowano

Przebudowa drogi w Nowodworze będzie kosztować znacznie mniej, niż pierwotnie zakładały samorządowe plany.

Gmina rozstrzygnęła już przetarg na wykonanie inwestycji, podpisała umowę z wykonawcą, a część wydatków pokryje dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Do postępowania przetargowego zgłosiło się siedem firm. Wszystkie oferty okazały się niższe od wcześniej przygotowanego kosztorysu.

- Do przetargu zgłosiło się siedmiu wykonawców i wszyscy zaproponowali ceny niższe od wartości kosztorysowej. Najniższą ofertę musieliśmy odrzucić ze



Inwestycja w Urszulinie obejmie przebudowę około 700-metrowego odcinka drogi. W ramach prac powstanie nowa nawierzchnia, przejście dla pieszych oraz chodnik na fragmencie trasy przebiegającym przez teren zabudowany

względów formalnych, a kolejna, która ostatecznie została wybrana, nieznacznie przekroczyła 530 tys. zł. To oznacza, że za realizację tego zadania zapłacimy około 60 proc. kwoty, którą planowaliśmy - podkreśla wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski.

Inwestycja obejmie przebudowę około 700-metrowego odcinka drogi. W ramach prac powsta-

nie nowa nawierzchnia, przejście dla pieszych oraz chodnik na fragmencie trasy przebiegającym przez teren zabudowany.

Zgodnie z podpisaną umową wykonawca ma zrealizować wszystkie roboty w ciągu 90 dni. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg pokryje około 60 proc. kosztów inwestycji.

To jednak nie koniec planów drogowych samorządu. Gmina Nowodwór liczy również na wsparcie finansowe przebudowy drogi w Urszulinie. Obecnie wniosek o dotację znajduje się na liście rezerwowej.

- Na razie wniosek o przyznanie dotacji na to zadanie jest w trzeciej dziesiątce listy rezerwowej, ale jeśli przetargi w innych gminach będą tak korzystne, jak u nas, można liczyć na oszczędności - przewiduje wójt Ryszard Piotrowski.

Szacowany koszt przebudowy drogi w Urszulinie wynosi ponad 700 tys. zł. W tym przypadku również możliwe jest uzyskanie dofinansowania sięgającego 60 proc. wartości inwestycji.

mp

Ze Starego Zadybia do Stryja jak po stole!



W gminie Kłoczew rozpocznie się modernizacja ostatniego odcinka drogi prowadzącej ze Starego Zadybia do Stryja

W gminie Kłoczew rozpocznie się modernizacja ostatniego odcinka drogi prowadzącej ze Starego Zadybia do Stryja.

Inwestycja obejmie fragment drogi na trasie Kłoczew - Stare Zadybie - Stryj i zakończy wieloletni proces modernizacji całego ciągu komunikacyjnego.

Umowę na realizację zadania podpisał wójt gminy Kłoczew Zenon Stefanowski z przedstawicielem Przedsiębiorstwa Robót Drogowych ze

Zwolenia, Konradem Utkowskim.

Prace obejmą modernizację ostatnich 1,2 kilometra drogi. Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy zyskają w pełni zmodernizowaną trasę Kłoczew - Stryj o łącznej długości blisko 4 kilometrów. Samorząd podkreśla, że przedsięwzięcie poprawi komfort podróżowania oraz bezpieczeństwo użytkowników drogi.

Realizacja inwestycji jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Gmina otrzymała na ten cel 302 828,55 zł wsparcia.

mp

Pożar na terenie tartaku w Brzezinach!

16 maja około godziny 14.11 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze na terenie tartaku w miejscowości Brzeziny.



Dzięki szybkiej i sprawnej akcji gaśniczej strażakom udało się w krótkim czasie opanować sytuację i ugasić pożar, nie dopuszczając do większych strat (fot. OSP Brzeziny)

przestrzenienia się pożaru na cały teren tartaku.

Dzięki szybkiej i sprawnej akcji gaśniczej strażakom udało się w krótkim czasie opanować sytuację i ugasić pożar, nie dopuszczając do większych strat.

W działaniach ratowniczo-gaśniczych uczestniczyli dwaj zastępy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach oraz druhowie z OSP Brzeziny.

mp

Do akcji zadysponowano druhów z OSP Brzeziny przez Powiatowe Stanowisko Kierowania PSP w Rykach. Po przybyciu na miejsce strażacy ustalili, że ogniem objęta jest

komora silnika ładowarki czołowej znajdującej się na terenie zakładu. Ze względu na spe-

cyfikę obiektu oraz obecność łatwopalnych materiałów istniało realne zagrożenie roz-

Dominik Surmacz. Sportowiec Wspólnoty Powiatu Ryckiego z odwiedzinami w SOSW!

Wizyta sportowca w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Dęblinie była nie tylko okazją do wspólnego treningu, ale także inspirującą lekcją pasji, wytrwałości i zdrowego stylu życia.

Dominik Surmacz - zawodnik Czarnych Dęblin i triumfator plebiscytu Wspólnoty Powiatu Ryckiego na Najpopularniejszego Sportowca, spotkał się z uczniami placówki, by opowiedzieć o swojej sportowej drodze i zachęcić młodzież do aktywności fizycznej.

Podczas poniedziałkowej wizyty Surmacz przeprowadził rozgrzewkę oraz trening piłkarski, a także chętnie odpowiadał na pytania uczestników spotkania. Nie zabrakło rozmów o codziennej pracy sportowca, motywacji oraz konsekwencji w dążeniu do celu.



Dominik Surmacz - zawodnik Czarnych Dęblin i triumfator plebiscytu Wspólnoty Powiatu Ryckiego na Najpopularniejszego Sportowca, spotkał się z uczniami placówki, by opowiedzieć o swojej sportowej drodze i zachęcić młodzież do aktywności fizycznej

- Mogłem podzielić się swoją pasją i doświadczeniem oraz zaszczytać wśród najmłodszych miłość do sportu. To był dla mnie zaszczyt i wyjątkowe wyróżnienie, że mo-

głem pokazać, jak wygląda droga do sportowego sukcesu. Na spotkaniu panowała świetna atmosfera, dużo pozytywnej energii i dobrego „wajpu”. Dziękuję pani Renacie

Zaranowicz za zaproszenie i serdecznie pozdrawiam wszystkich uczestników - powiedział Dominik Surmacz.

mp

Nowodwór. Jest bardzo ważny apel!

Władze gminy Nowodwór zwracają się do mieszkańców z ważnym apelem dotyczącym prawidłowego korzystania z sieci kanalizacyjnej.

Samorząd przypomina, że do kanalizacji trafiają odpady i przedmioty, które nie powinny się tam znaleźć, co może prowadzić do poważnych awarii oraz dodatkowych kosztów.

Jak podkreślają przedstawiciele gminy, niewłaściwe użytkowanie urządzeń sanitarnych wpływa negatywnie zarówno na stan techniczny sieci kanalizacyjnej, jak i na środowisko naturalne.

- Nieprawidłowe praktyki mogą prowadzić nie tylko do kosztownych awarii, ale także do degradacji środowiska i wzrostu opłat dla wszystkich użytkowników sieci - zaznaczają.

Samorząd przypomina, że do kanalizacji nie wolno wrzucać między innymi chusteczek nawilżanych, także tych oznaczonych jako biodegradowalne, ponieważ nie rozpuszczają się one w wodzie tak jak papier toaletowy. Problem stano-

wią również pieluchy, waciki kosmetyczne, patyczki higieniczne, chusteczki kosmetyczne oraz inne środki higieny osobistej.

Na liście zakazanych odpadów znajdują się także tłuszcze i oleje kuchenne, chemikalia, środki czystości, leki, resztki jedzenia oraz różnego rodzaju kosmetyki i akcesoria higieniczne.

Władze przypominają, że właściciele nieruchomości zobowiązują się do przestrzegania zasad prawidłowego korzystania z kanalizacji już na etapie podpisywania umowy z firmą odbierającą nieczystości.

Nieprzestrzeganie tych zasad może prowadzić do zatopień i uszkodzeń rur, awarii pomp oraz urządzeń oczyszczających. Konsekwencją są również wyższe koszty eksploatacji oczyszczalni ścieków, które ostatecznie obciążają wszystkich mieszkańców. Dodatkowo niebezpieczne substancje zawarte w lekach czy chemikaliach mogą przedostawać się do wód gruntowych i szkodzić lokalnym ekosystemom.

mp

RYK

Stężyca. Tego jeszcze nie było! Wyjątkowi goście w stężyckiej przychodni!

W poprzedni poniedziałek Przychodnia Rodzinna NZOZ w Stężycy gościła przedstawicieli władz państwowych.

Placówkę odwiedzili Wicepremier i Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, Minister Rozwoju i Technologii Krzysztof Hetman oraz Wicewojewoda Andrzej Maj.

Spotkanie miało przede wszystkim merytoryczny charakter i dotyczyło funkcjonowania lokalnej ochrony zdro-



Placówkę w Stężycy odwiedzili Wicepremier i Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, Minister Rozwoju i Technologii Krzysztof Hetman oraz Wicewojewoda Andrzej Maj

wia oraz wyzwań, z jakimi na co dzień mierzą się placówki medyczne. Szczególną uwagę poświęcono nowoczesnej diagnostyce laboratoryjnej prowadzonej w przychodni.

Jak podkreśla doktor Hanna Czerska, ważnym aspektem rozmów była możliwość wymiany doświadczeń z Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, który z wykształcenia

jest lekarzem internistą i dobrze zna realia pracy w ochronie zdrowia.

Głównym tematem wizyty było laboratorium działające przy przychodni. Rozmawiano o nowoczesnych badaniach wykonywanych na miejscu oraz znaczeniu szybkiej diagnostyki dostępnej blisko pacjenta. Podkreślono również rolę rozwoju lokalnych placówek medycznych w zapewnieniu mieszkańcom sprawnej i profesjonalnej opieki zdrowotnej.

mp

Grzegorz Banaś zakończył swoją zawodową drogę wojskową



Po ponad 38 latach służby podpułkownik pilot Grzegorz Banaś zakończył zawodową drogę wojskową (fot. 41 Baza Lotnictwa Szkolnego)

Po ponad 38 latach służby podpułkownik pilot Grzegorz Banaś zakończył zawodową drogę wojskową.

Uroczyste pożegnanie odbyło się przed Domkiem Pilota w 41 Baza Lotnictwa Szkolnego, gdzie żołnierze oraz pracownicy re-sortu obrony narodowej podziękowali oficerowi za wieloletnią służbę, profesjonalizm i zaangażowanie.

Płk Grzegorz Banaś przez lata był związany z 41 Bazą Lotnictwa Szkolnego jako ceniony pilot-instruktor, szkolący kolejne pokolenia lotników wojskowych. W środowisku lotniczym zapisał się również jako dowódca załogi podczas historycznego, pożegnającego lotu szkoleniowego legendarnego samolotu TS-11 Iskra, który odbył się 9 grudnia 2020 roku.

mp

Maria Potas wyśpiewała drugie miejsce.

Magda, Ela i Laila z super występami



Maria Potas (w różowym stroju) wywalczyła drugie miejsce

W Łukowskim Ośrodku Kultury odbył się finał VIII Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki „Wesołe Nutki”. W wydarzeniu nie zabrakło reprezentantek Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie, które zaprezentowały swoje umiejętności wokalne przed jury i publicznością z całej Polski.

Dębliński MDK reprezentowały cztery utalentowane solistki: Magdalena Kupiec, Elżbieta Mitura, Maria Potas oraz Laila Reda.

Młode artystki przygotowały się do konkursu pod kierunkiem Ewy Rzaśy. Ich występy spotkały się z bardzo ciepłym przyjęciem

publiczności i dostarczyły wielu muzycznych emocji.

Największy sukces odniosła Maria Potas, która wyśpiewała drugie miejsce w swojej kategorii. To kolejne ważne osiągnięcie młodej wokalistki i dowód na wysoki poziom artystyczny reprezentantek Dęblina. W nagrodę otrzymała statuetkę oraz 600 zł!

mp

Zablokowana droga w Brzezinach

17 maja strażacy z OSP Brzeziny interweniowali przy usuwaniu drzew, które całkowicie zablokowały przejazd drogą w Brzezinach.

Jedno z drzew złamało się u podstawy wskutek starości i przewróciło na sąsiednie drzewo, doprowadzając do jego złamania na wysokości około trzech metrów. Oba drzewa znalazły się na jezdni, uniemożliwiając ruch pojazdów.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, pocięli drzewa na mniejsze fragmenty i usunęli je z drogi, przywracając przejezdność. - Działania strażaków polegały przede wszystkim na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz szybkim usunięciu zagrożenia dla uczestników ruchu drogowego - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

ASF wraca. Nowe ognisko u padłego dzika

Powiatowy Lekarz Weterynarii poinformował o potwierdzeniu wystąpienia ogniska afrykańskiego pomoru świń (ASF) u padłego dzika na terenie gminy Ułęż. Wirusa wykryto 18 maja w miejscowości Sarny, na obszarze rozlewiska.

Zgłoszenie dotyczyło jednego padłego dzika (Sus scrofa). Zwierzę zostało odnalezione w rejonie o współrzędnych geograficznych 51.585901, 22.013589. ASF jest chorobą kategorii A zgodnie z przepisami Unii Europejskiej dotyczącymi zdrowia zwierząt.

W związku z wykryciem wirusa w środowisku naturalnym Powia-

towy Lekarz Weterynarii apeluje do hodowców trzody chlewnej oraz mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności i bezwzględne przestrzeganie zasad bioasekuracji w gospodarstwach utrzymujących świnię. Podkreśla, że odpowiednie zabezpieczenia są kluczowe dla ograniczenia ryzyka rozprzestrzeniania się choroby.

Służby weterynaryjne przypominają również o konieczności zgłaszania przypadków padłych dzików oraz wszelkich niepokojących objawów chorobowych u świń. ASF nie stanowi zagrożenia dla zdrowia ludzi, jednak powoduje poważne straty ekonomiczne w hodowli trzody chlewnej.

Magdalena Kotkon

Pożar w Grabowie Szlacheckim

Do pożaru sady w przewodzie kominowym doszło 18 maja w Grabowie Szlacheckim. Ogień pojawił się w kominie podłączonym do pieca centralnego ogrzewania.

Po przyjeździe strażaków ustalono, że właściciel wcześniej wygasił piec. Ratownicy zauważyli również popękania filaru komina, które były skutkiem wysokiej temperatury wewnątrz przewodu. Strażacy ugasiли palącą się sadzę przy pomocy gaśnicy proszkowej oraz wyciora ko-

minowego. Działania na dachu prowadzono z wykorzystaniem podnośnika mechanicznego. Następnie sprawdzono budynek miernikiem wielogazowym oraz kamerą termowizyjną. Nie wykryto zagrożenia.

mp

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK **Chrustne**

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU
609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA
781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

603 756 451

Zofia Cuch i Antonina Cygan z wygraną!

W Filii Masów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dęblinie odbyły się dwie edycje konkursu „Mistrz Pięknego Czytania 2026”, skierowane do uczniów klas pierwszych i drugich ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Dęblinie.

19 maja do rywalizacji przystąpili uczniowie klas pierwszych. Tytuł „Mistrza Pięknego Czytania” zdobyła Zofia Cuch z klasy I a. Drugie miejsce zajęła Iga Krupa z klasy I a, natomiast trzecie przypadło Pawłowi Turczynowi z klasy I b. Jury podkreślało wysoki poziom występow oraz dużą odwagę sceniczną



Wśród młodszych tytuł „Mistrza Pięknego Czytania” zdobyła Zofia Cuch z klasy I a. Drugie miejsce zajęła Iga Krupa z klasy I a, natomiast trzecie przypadło Pawłowi Turczynowi z klasy I b

najmłodszych uczestników. Dzień później swoje umiejętności zaprezentowali uczniowie

klas drugich. Najlepsza okazała się Antonina Cygan z klasy II a, zdobywając tytuł „Mistrza Pięknego

Czytania”. Drugie miejsce wywalczyła Dominika Wolska z klasy II b, a trzecie Antonina

Jasek z klasy II a. Każde dziecko otrzymało dyplom oraz pamiątkowy upominek, a pozostali uczestnicy zostali wyróżnieni za swoje występy.

mp



W grupie starszych najlepsza okazała się Antonina Cygan z klasy II a, zdobywając tytuł „Mistrza Pięknego Czytania”. Drugie miejsce wywalczyła Dominika Wolska z klasy II b, a trzecie Antonina Jasek z klasy II a

Święto w przychodni w Stężycy

W przychodni w Stężycy obchodzono Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych.

Doktor Hanna Czerska życzyła swoim współpracownikom miłości i wsparcia ze strony najbliższych oraz codziennej życzliwości od ludzi, z którymi spotykają się w pracy i poza nią.

Święto było także okazją do chwili odpoczynku. Zespół przychodni wyjechał do Talarii Resort & SPA, gdzie pracownicy mogły zrelaksować się i nabrać sił po intensywnych miesiącach pracy.

mp



Doktor Hanna Czerska z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych skierowała do swoich współpracownic serdeczne życzenia oraz słowa podziękowania za codzienną pracę na rzecz pacjentów

Strażacy pomogli seniorce w Dęblinie

22 maja strażacy interweniowali przy ul. Staszica w Dęblinie po zgłoszeniu dotyczącym starszej kobiety wołającej o pomoc z mieszkania.

Na miejscu obecni byli już policjanci oraz zespół ratownictwa medycznego. Kobieta utrzymywała kontakt werbalny z ratownikami, dlatego

odstąpiono od siłowego otwarcia drzwi. W międzyczasie na miejsce dotarł członek rodziny posiadający klucze do mieszkania.

Po otwarciu lokalu seniorka została przekazana pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. - W takich sytuacjach najważniejsze jest szybkie dostarczenie do osoby potrzebującej pomocy przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa działań - podkreślił Jarosław Lasek.

mp

„Motylki” w bibliotece



Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie poinformował o wizycie grupy „Motylki” z Przedszkole Kłoczew w bibliotece. Spotkanie miało na celu przybliżenie dzieciom świata książek oraz zasad korzystania z biblioteki.

Magdalena Kołcon

Gołąb lub gniazdo w wentylacji bloku w Dęblinie

Nietypowa interwencja strażaków miała miejsce 21 maja przy ul. Urbanowicza w Dęblinie. Mieszkańcy budynku wielorodzinnego zgłosili odgłosy ptaka dochodzące z przewodu wentylacyjnego.

Lokatorzy informowali, że od kilku dni z kanałów wentylacyjnych słychać dźwięki przypominające odgłosy gołębia. Na miejscu strażacy

skorzystali z kamery endoskopowej udostępnionej przez osobę postronną, co umożliwiło sprawdzenie przewodów wentylacyjnych.

Po wejściu na dach stwierdzono brak zabezpieczeń otworów wentylacyjnych. Dalsza kontrola wykazała, że w jednym z kanałów prawdopodobnie znajduje się gniazdo ptaków. Mieszkanie, do którego prowadził przewód, było niezamieszkałe. W działaniach uczestniczył zastęp z JRG Ryki.

mp

Pożar baterii w Rzyczynie

18 maja strażacy interweniowali w miejscowości Rzyczyna, gdzie doszło do pożaru baterii akumulatorowej od wkrętarki w garażu.

Na miejsce zadysponowano dwa zastępy z JRG Ryki. Po rozpoznaniu ustalono, że płonąca bateria spowodowała silne zadymienie pomieszczenia. Jeszcze przed przyjazdem straży właściciel wyniósł akumulator na zewnątrz budynku. Strażacy zabezpieczyli teren i ugasili baterię przy użyciu wody. Następnie przewietrzono garaż oraz sprawdzono pomieszczenie kamerą, nie stwierdzając dalszego zagrożenia.

- Tego typu zdarzenia pokazują, że nawet niewielkie urządzenia zasilane akumulatorami mogą stanowić poważne zagrożenie pożarowe - zaznaczył Jarosław Lasek, rzecznik prasowy PSP w Rykach.

mp

RYK

Skarb odnaleziony!

Niezwykła gra terenowa w Rykach zakończona sukcesem



Ośrodek Pomocy Społecznej w Rykach podsumował realizację gry terenowej, która zgromadziła dzieci oraz młodzież. Uczestnicy brali udział w licznych zadaniach i zagadkach terenowych, które wymagały współpracy, spostrzegawczości oraz kreatywnego myślenia.

Magdalena Kołcon

Nie tylko książki! GOK w Kłoczewie pokazuje, czym dziś jest biblioteka

Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie poinformował o zakończeniu XXIII Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, który w tym roku odbywał się pod hasłem „Biblioteka. Otwierasz. Odkrywasz.”

Zwieńczeniem tygodnia były rodzinne warsztaty tworzenia ozdobnych świeczników. W zajęciach uczestniczyły całe rodziny – rodzice z dziećmi oraz babcie z wnukami – wspólnie

tworząc dekoracje z papierowych słomek, świec i kwiatów. Spotkanie miało charakter integracyjny i twórczy. Uczestnicy mogli rozwijać swoje umiejętności manualne, a także spędzić czas w atmosferze współpracy, rozmów i wzajemnej inspiracji. Organizatorzy podkreślili, że twórczość nie ma ograniczeń wiekowych, a własnoręcznie wykonane prace niosą szczególną wartość emocjonalną.

Magdalena Kołcon



Uczestnicy mogli rozwijać swoje umiejętności manualne, a także spędzić czas w atmosferze współpracy, rozmów i wzajemnej inspiracji

Płonęły śmietniki w Dęblinie

18 maja strażacy zostali wezwani do pożaru dwóch wolno stojących śmietników przy ul. Niepodległości w Dęblinie.

Po przybyciu na miejsce ratownicy zastali palące się odpady w dwóch kontenerach. Strażacy z OSP Dęblin-Masów podali jeden prąd wody, szybko opanowując sytuację.

- Dzięki sprawnej interwencji pożar nie rozprzestrzenił się na pobliską zabudowę ani zaparkowane pojazdy - poinformował Jarosław Lasek.

mp

Pożar skutera w Dęblinie

Do pożaru motoroweru typu skuter doszło 18 maja przy ul. Podchorążych w Dęblinie. Ogień pojawił się na zewnątrz budynku wielorodzinnego, w pobliżu jednego z mieszkań.

Po przybyciu strażaków właściciel pojazdu znajdował się już poza budynkiem. Ratownicy zabezpieczyli i oświetlili miejsce zdarzenia, a następnie ugasili płonący skuter. W wyniku pożaru dym przedostał się do wnętrza mieszkania przez okienko piwniczne. Strażacy przewietrzyli lokal i sprawdzili go pod kątem obecności tlenu węgla. Nie stwierdzono zagrożenia.

- Dzięki szybkiej reakcji strażaków udało się zapobiec rozprzestrzenieniu ognia na budynki mieszkalny - przekazał Jarosław Lasek.

W działaniach brały udział trzy zastępy z JRG Ryki, a także OSP Dęblin-Masów.

mp

Kopciuchy trują nie tylko zimą

Smog z kopciuchów, czyli starych pieców, to nie jest problem sezonowy. Rozmowa z dr Anną Śniady, lekarzem pulmonologiem.

Czym właściwie jest smog?

Dr Anna Śniady, pulmonolog: Z medycznego punktu widzenia smog to nie tylko zimowa mgła czy nieprzyjemny zapach w powietrzu. To groźna mieszanina pyłów zawieszonych, m.in. PM10 i PM2.5, a także toksycznych związków chemicznych, takich jak benzoapiren, tlenki azotu i siarki czy wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne. Szczególnie niebezpieczny jest smog pochodzący z tzw. kopciuchów, czyli starych pieców i kotłów, które nie spełniają współczesnych norm emisyjnych i wydzielają duże ilości dymu oraz szkodliwych substancji.

Jak taki toksyczny koktajl działa na płuca?

Nie niszczy ich od razu, ale uruchamia przewlekły stan zapalny. Najdrobniejsze pyły docierają aż do pęcherzyków płucnych, gdzie wywołują stres oksydacyjny [stan, w którym w organizmie jest za dużo tzw. wolnych rodników, a za mało przeciwutleniaczy (antyoksydantów), które mogłyby je zneutralizować - przyp. red.] i mikrouszkodzenia. Organizm próbuje się bronić, ale przy długotrwałym narażeniu może dochodzić do trwałego bliznowacenia tkanki i pogorszenia pracy układu oddechowego. W efekcie dochodzi do przewlekłych mikrouszkodzeń komórek i tkanek, co przyspiesza starzenie organizmu i sprzyja rozwojowi wielu chorób, m.in. miażdżycy, niektórych nowotworów, chorób neurodegeneracyjnych czy cukrzycy.

Czy zdarza się, że osoby niepalące mają płuca w złym stanie właśnie przez zanieczyszczone powietrze?

Tak, i nie jest to rzadkość. Mówimy czasem o „paleniu biernym środowiskowym”, bo regularne od-

dychanie zanieczyszczonym powietrzem także szkodzi płucom: spędzenie dwóch godzin w smogu może dać efekt, jak wypalenie kilkunastu papierosów. W praktyce oznacza to, że nawet osoba, która nigdy nie paliła, może po latach życia w smogu mieć przewlekłe problemy oddechowe.



Czy po sezonie grzewczym płuca się regenerują?

Układ oddechowy ma duże zdolności naprawcze, ale tylko do pewnego momentu. Kaszel czy podrażnienie mogą ustąpić, jednak zmiany strukturalne, takie jak przebudowa oskrzeli czy utrata elastyczności pęcherzyków płucnych, często są już nieodwracalne.

Jakie mogą być skutki wieloletniego życia w smogu z kopciuchów?

To przede wszystkim większe ryzyko astmy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, częstszych infekcji i zaostrzeń już istniejących schorzeń. Smog zwiększa też liczbę hospitalizacji i zgonów, a zanieczyszczenie powietrza zostało uznane przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem za czynnik rakotwórczy z grupy 1, czyli o potwierdzonym działaniu rakotwórczym u ludzi.

Czy smog szkodzi tylko płucom?

Niestety nie. Najdrobniejsze cząstki mogą przenikać do krwiobiegu i wpływać także na serce, naczynia krwionośne oraz mózg. Dlatego osoby narażone na smog częściej skarżą się na zmęczenie, bóle głowy, gorszą koncentrację, a u chorych przewlekłe mogą nasilać się objawy chorób serca czy układu nerwowego.

Kto jest najbardziej narażony?

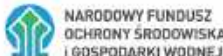
Najwyższą cenę płacą dzieci, seniorzy, kobiety w ciąży oraz osoby z chorobami płuc i układu krążenia. Dla najmłodszych to szczególnie groźne, bo ich płuca i mózg wciąż się rozwijają. Dlatego nie można traktować dymu z komina jako zwykłego elementu zimowego krajobrazu.

Czy problem smogowy kończy się wraz z zimą?

Zdecydowanie nie. Sezon grzewczy tylko go nasila, ale zdrowotne skutki smogu kumulują się latami. Dlatego pilna likwidacja kopciuchów nie jest kwestią estetyki ani chwilowej mody, tylko inwestycją w zdrowie i długość życia mieszkańców.

Co możemy zrobić już dziś na poziomie gminy, osiedla, ulicy?

Po pierwsze, przestać traktować dym z komina jak normalny element zimowego krajobrazu. To jest sygnał, że ktoś właśnie zanieczyszcza powietrze, którym oddychają jego sąsiedzi. Po drugie, korzystać z programów dofinansowania wymiany starych, nieefektywnych pieców. Walka ze smogiem zaczyna się od decyzji pojedynczych osób, ale jej efekty widać w zdrowiu całej społeczności.



Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)

Jak złożyć wniosek krok po kroku:

1. Wejdź na stronę czystepowietrze.gov.pl lub zapytaj o program i dotację w swojej gminie.
2. Poznaj zasady programu.
3. Ustal zakres niezbędnych prac, wykonaj obowiązkowy audyt energetyczny.
4. Przygotuj niezbędne dokumenty.
5. Wypełnij i złóż wniosek o dofinansowanie online lub w gminie.
6. Wybierz rzetelnego wykonawcę.
7. Zrealizuj inwestycję wg wytycznych z audytu energetycznego.
8. Rozlicz inwestycję.

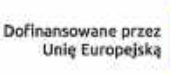
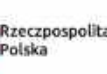
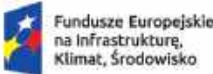
A co powiedziałyby Pani osobom, które nie wierzą, że stare piece są realnym zagrożeniem?

Powiedziałabym, że mamy dziś na to bardzo mocne dowody medyczne. Tam, gdzie ograniczono najbardziej emisyjne paliwa i źródła ogrzewania, poprawa zdrowia publicznego była widoczna bardzo szybko. Dobrym przykładem jest Dublin, gdzie po zakazie sprzedaży węgla odnotowano spadek stężenia zanieczyszczeń oraz spadek liczby zgonów z powodu chorób układu oddechowego i krążenia.

Dziękuję za rozmowę.

Pożegnaj kopciucha przed zimą

W programie Czyste Powietrze możesz dostać nawet do 100% dofinansowania kosztów kwalifikowanych netto (bez VAT) na wymianę starego pieca, ocieplenie domu i instalację nowoczesnego ogrzewania. W sumie z programu skorzystało już ponad milion właścicieli domów w całej Polsce.



Dofinansowane przez Unię Europejską - NextGenerationEU

Rusza budowa obwodnicy Opola Lubelskiego. „Obwodnice ratują życie”

POWIAT OPOLSKI: Po latach sporów, protestów i politycznych dyskusji jedna z najbardziej kontrowersyjnych inwestycji drogowych w powiecie opolskim staje się faktem. W poniedziałek, 18 maja, podpisana została umowa na budowę obwodnicy Opola Lubelskiego w ciągu drogi wojewódzkiej nr 824. Nowa trasa ma wyprowadzić ruch tranzytowy z centrum miasta i połączyć kierunek Puławy - Opole Lubelskie - Annopol.



Sławomir Plis,
burmistrz Opola Lubelskiego

- Od samego początku samorząd Opola Lubelskiego aktywnie zabiegał o realizację tej inwestycji. Wykonaliśmy kompleksową dokumentację techniczną drogi o wartości 0,5 mln zł. Wspólnie podejmowaliśmy działania, które miały przybliżyć nas do celu – poprawy bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenia centrum miasta od ruchu tranzytowego oraz stworzenia lepszych warunków dla dalszego rozwoju miasta i gminy.

Wartość inwestycji to blisko 35 mln zł. Powstanie odcinek o długości 1,75 km, a wykonawca będzie miał 14 miesięcy na zakończenie prac.

To inwestycja, o której w Opolu Lubelskim mówi się od ponad dwóch dekad. Dla jednych długo wyczekiwana szansa na odciążenie miasta od ciężkiego ruchu, dla innych - ingerencja w tereny rekreacyjne i przyrodnicze.

- To są dwa elementy: szybkość przejazdu przez Opole w ramach drogi 824, która prowadzi od Annopola wzdłuż Wisły, aż po Puławy, kończąc na Żyrzynie. To po pierwsze, a po drugie, bezpieczeństwo. Pamiętajmy, że to są dwa nierozwalne ze sobą elementy. Obwodnice ratują życie. Powodują, że szybciej przejeżdżamy, bardziej ekologicznie, bo nie jesteśmy w mieście przez dłuższy czas, swoimi samochodami, nie stoimy na światłach. - podkreśla marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski.

Nowa droga ma przebiegać po wschodniej stronie miasta - od ul. Szkolnej w kierunku ul. Owocowej i Fabrycznej. Powstać mają dwa ronda, pięć skrzyżowań zostanie przebudowanych, będą nowe chodniki, ścieżki rowerowe i dodatkowe drogi do obsługi terenów przyległych.

Ale na czas robót kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość... Będą utrudnienia - największe na początku i na końcu trasy, czyli na ulicach Szkolnej i Owocowej.

- Przy ulicy Szkolnej będzie budowane rondo w ciągu drogi wojewódzkiej istniejącej, a z drugiej strony będzie to skrzyżowanie proste od ulicy Owocowej - mówi Mieczysław Wilk, wiceprezes PBI Infrastruktura.

Jak dodaje, przy realizacji wykorzystana zostanie nietypowa technologia związana z przebiegiem drogi między stawami.

- Część tej drogi przebiega po grobli, która dzieli stawy i tu jest ciekawostka, bo będzie wykonywany pewien materac z keramzytu, z takiego lekkiego materiału. Wtedy nie dociążamy nasypem z gruntu istniejącego terenu, a wykonujemy ten nasyp w materacu, a więc otoczonego włókniną. A jest to lekki keramzyt, taki, którego używamy czasami w różnych sytuacjach, nawet ogrodniczych - wyjaśnia Wilk.

Dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie Paweł Szumera podkreśla, że głównym celem inwestycji jest wyprowadzenie ruchu z centrum miasta.

- Ta obwodnica też będzie powodowała to, że cały ruch będzie szedł bokiem, a nie będzie przebiegał przez centrum Opola Lubelskiego. Powstanie droga, plus zostanie przebudowane pięć skrzyżowań. Zostaną wybudowane chodniki, ścieżki rowerowe, tak że ten zakres zostanie wybudowany - zaznacza.

Burmistrz Opola Lubelskiego, Sławomir Plis, przypomina, że samorząd od lat zabiegał o realizację tej inwestycji.



KOMENTARZE CZYTELNIKÓW:

Marcin
Pisowska ustawka za 34 mln zł podatników! zaledwie na 1,7 km drogi i będzie obwodnicą czego??? Jak zakończy się w miejscu najbardziej uczęszczanym i korkującym się.

Mike
To puść ślimaki winniczki i zadzwoni do lewackich ekologów i ch... szczeni budowę, jak ci szkoda...

Marian
Obwodnica przez stawy będzie przebiegać groblą, czy jak? Uruchomić Opole „wąskie”, ludzie na targ i do biedry by mieli ładną wycieczkę po okolicach, ps. ciekawe, czyje są działki do wykupu pod obwodnicę...

Opole Lubelskie zyska nową obwodnicę drogi wojewódzkiej nr 824 (DW 824), która ma odciążyć centrum miasta, kierując ruch towarowy z kierunku Puław/Poniatowej na Annopol po nowym śladzie.

Trasa i długość:

- start: skrzyżowanie z ul. Szkolną (przy stacji benzynowej)
- kierunek: południowy, omijając Zakład Karny i tereny przemysłowe
- połączenie z DW 747, tworzące dwuetapową trasę omijającą miasto
- długość: ok. 1,75 km, z dodatkowymi jezdniami do obsługi terenów przyległych
- skrzyżowania w ciągu obwodnicy (łącznie pięć, w tym dwa ronda):
 - początek obwodnicy: z DW 824 i drogą powiatową nr 2610L – rondo
 - z drogą powiatową nr 2618L (ul. Rybacka) – skrzyżowanie o przesuniętych wlotach
 - z drogą gminną nr 113496L – skrzyżowanie zwykłe
 - z drogą gminną klasy D – skrzyżowanie zwykłe
 - z drogą gminną nr 113477L (ul. Fabryczna) – rondo

Parametry techniczne:

Klasa drogi: G (główna)
Szerokość jezdni: 7 m (2 × 3,5 m)
Nośność nawierzchni: 115 kN/oś
Pobocza umocnione: 1,25 m, mieszanka z kruszywa niezwiązanego C90/3
Dodatkowe jezdnie dla obsługi terenu przyległego: 3,5 m
Budowa ścieżek rowerowych, pieszo-rowerowych i chodników

- Budowa obwodnicy Opola Lubelskiego staje się faktem! To jedna z najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich lat dla naszej gminy i całego regionu - przekazuje burmistrz.

Jak podkreśla, gmina przygotowała dokumentację techniczną wartą pół miliona złotych i od początku aktywnie uczestniczyła w całym procesie.

Budowa obwodnicy od początku budziła jednak ogromne emocje. Protestowali mieszkańcy okolicznych ulic oraz społecznicy, którzy wskazywali, że planowana trasa przecina tereny rekreacyjne i przebiega przez obszar Natura 2000. W centrum sporu znalazły się także siedliska nietoperzy

zamieszkujących okolice liceum i miejskiego kąpieliska.

Przeciwnicy inwestycji przez ostatnie lata organizowali protesty, składali petycje i apelowali o budowę alternatywnej, „prawdziwej” obwodnicy poza miastem. Zwolennicy odpowiadali, że bez nowej drogi centrum Opola Lubelskiego nadal będzie sparaliżowane przez ciężki ruch tranzytowy.

Dziś inwestycja wchodzi w etap realizacji. Pierwsze prace mają rozpocząć się po zakończeniu formalności administracyjnych. Jeśli harmonogram zostanie utrzymany, kierowcy pojadą nową trasą latem przyszłego roku.

Agnieszka Gołębiowska

Długa lista grzechów mieszkańca gminy Puławy

35-letni mieszkaniec gminy Puławy wykorzystał to, że na jednej z posesji w jego miejscowości właściciele zostawili w stacyjce samochodu kluczyk. Uruchomił więc silnik Mitsubishi i pojechał nim do Kazimierza Dolnego.

- Gdy właściciele zorientowali się, że na podwórku nie ma samochodu, zgłosili na policję jego kradzież. Gdy na posesji byli już kryminalni, na podwórku zajął samochodem Mit-

subishi 35-latek. Mężczyzna nie przewidział, że policjanci będą na niego już czekać. Jak stwierdził, wziął samochód, żeby sobie pojeździć i „poczuć się bogatym” - informuje policja.

Mężczyzna kierował pojazdem po pijanemu - miał 2,5 promila alkoholu w organi-

zmie. W związku z tym usłyszał także zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Ponadto tego samego dnia 35-latek usiłował włamać się do budynku miejscowej piekarni. Został aresztowany.

GR



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku robotnik gospodarczy, Panięszczyna/EPSSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku mechanik, Kalinówka/ZPUP Energozam	1	7 000,00 zł	u
Robotnik budowlany (K/M), Dragany/MUR-BUD		40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko pomoc kuchenna, Bogucin/ELEKTRO-DOR GOURMET		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku kucharza, Bogucin/ELEKTRO-DOR GOURMET		6 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku pracownik produkcji/ montażysta/Marynin/Stop Sun	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazyniera, Sieprawice/MATODLEW	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownika biurowego/ handlowca, Sieprawice/MATODLEW	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko kelnera, Bogucin/ELEKTRO-DOR GOURMET		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku robotnik gospodarczy, Świdnik Duży Pierwszy		5 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku ślusarz, Niedzwica Duża/ARTPOL-THERM		6 500,00 zł	z
Osoba na stanowisku spawacz, Niedzwica Duża/ARTPOL-THERM		8 000,00 zł	z
Osoba na stanowisku pracownika fizycznego, Matczyn/ARTEX	1	40 zł/godz.	u
Mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./RADPOL	1	5 300,00 zł	u
Kelner (K/M), Jabłonna Majątek/Wajrak		35 zł/godz.	z
Kelner (K/M), Kozubyszczyna/ENZO	0,5	2 403,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator obrabiarek sterowanych numerycznie CNC, Świdnik Duży Drugi/Fiorindi	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter podzespołów, Świdnik Duży Drugi/Fiorindi	1	5 000,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko cukiernika (K/M), Lublin/Milczek	1	4 806,00 zł	u
Osoba zajmująca się kosztorysowaniem branży sanitarnej, Lublin/ELPIE	1	10 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko samodzielny referent, Lublin/Rejonowy Zarząd Infrastruktury	1	5 050,00 zł	u
Osoba na stanowisko samodzielna księgowa, Lublin/Polski Instytut Księgowości i Finansów	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko operatora minikoparki, Lublin/EPSSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko podinspektor w wydziale komunikacji, Lublin/Urząd Miasta	1	7 850,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzątaczk biurowa, Lublin/Lubelska Akademia WSEI	1	4 806,00 zł	u
Starszy referent (K/M), Lublin/KRUS	1	4 806,00 zł	u
Osoba ds. remontów i konserwacji, Lublin/ Radio Lublin	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko monter urządzeń reklamowych, Lublin/MAIK		34 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko specjalista/specjalistka, Lublin/Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego	1	6 600,00 zł	u
Osoba na stanowisko magazyniera części, Lublin/Best Auto	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku barber, Lublin/OLD TOWN BARBER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko ślusarza/spawacza, Lublin/MEGA -REM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku drukarza, Lublin/ STUDIO RASTER	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko specjalista/specjalistka ds. edukacji, Lublin/GALERIA LABIRYNT	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Lublin/OGÓLNOKSZTAŁCĄCA SZKOŁA MUZYCZNA	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko wychowawca świetlicy szkolnej, Lublin/OGÓLNOKSZTAŁCĄCA SZKOŁA MUZYCZNA	1	5 500,00 zł	u
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Więźniowie w szkole.

Burza wokół podstawówki w Opolu Lubelskim

OPOLE LUBELSKIE:

Zaczął się od anonimowego wpisu na jednym z lokalnych profili typu „Spotted”, gdzie jedna z mieszanek pytała, czy „to normalne, że do szkoły przychodzą więźniowie”.

Efektem współpracy szkoły i Zakładu Karnego miała być wyjątkowa ścianka sensoryczno-dekoracyjno-edukacyjna w Szkole Podstawowej nr 1 w Opolu Lubelskim. Jak podkreślają obydwie strony, to przedsięwzięcie jedyne w swoim rodzaju nawet w skali kraju. Miało łączyć elementy twórcze, historię patrona szkoły i działania resocjalizacyjne, dając osadzonym możliwość pracy w projekcie, a szkole niepowtarzalną instalację związaną z Kornel Makuszyńskim.

Od kilku dni w Opolu Lubelskim nie milkną emocje wokół obecności osadzonych z Zakładu Karnego na terenie Szkoły Podstawowej nr 1. Sprawa zaczęła się od anonimowego wpisu w mediach społecznościowych i listu przesłanego do kilku redakcji przez „zaniepokojonych rodziców”. Szybko zainteresowały się nią także media ogólnopolskie, m.in. Polsat, TVN czy wp.pl.

Zarówno szkoła, jak i Zakład Karny przekonują: wszystkie procedury bezpieczeństwa zostały zachowane, a sama akcja miała służyć stworzeniu wyjątkowego projektu artystycznego dla uczniów.

„Nie wiedzieliśmy o tym wcześniej”

Do naszej redakcji wpłynął niepodpisany, obszerny list od „zaniepokojonych rodziców” uczniów SP nr 1. Autorzy pisma alarmowali, że od końca marca na terenie szkoły regularnie pojawiali się osadzeni wykonujący prace artystyczne i remontowe.

Największe emocje wzbudziły informacje, że wśród pracujących mogli znajdować się skazani za poważne przestępstwa. Rodzice pytali przede wszystkim o bezpieczeństwo dzieci, brak wcześniejszej informacji ze strony szkoły i o zastosowane procedury.

- Nie posyłamy dzieci do szkoły po to, żeby mijali na korytarzu ludzi skazanych za gwałt czy zabójstwo - napisali rodzice w przesłanym do redakcji liście.

Podkreślali również, że szkoły są dziś zobowiązane do stosowania tzw. standardów ochrony małoletnich, dlatego sytuacja wywołała wśród części rodzin niepokój.

W piśmie pojawia się również informacja, że jedna z matek miała rozpoznać wśród osadzonych mężczyznę figurującego w publicznym rejestrze sprawców przestępstw seksualnych. Rodzice domagali się wyjaśnień, kto podjął decyzję o wypuszczeniu osadzonych na teren szkoły i dlaczego rodzice wcześniej nie zostali o tym poinformowani.

Szkoła: „Osadzeni nie mieli kontaktu z uczniami”

Jak się jednak okazuje, cała sprawa dotyczy projektu przygotowywanego od wielu miesięcy z okazji Święta Szkoły. W SP nr 1 powstaje sensoryczno-dekoracyjno-edukacyjna ścianka poświęcona patronowi placówki - Kornelowi Makuszyńskiemu. Przedstawia ona pracownię pisarza.

- Zgodnie z Porozumieniem o Partnerstwie i Wzajemnej Współpracy zawartym pomiędzy Szkołą Podstawową nr 1 a Zakładem Karnym wykonana została ścianka sensoryczno-dekoracyjno-edukacyjna z elementami ceramiki. Tematem przewodnim jest patron naszej szkoły - Kornel Makuszyński - wyjaśnia dyrektor szkoły, Ilona Majak-Gierczak.

Jak podkreśla dyrekcja, do pomocy przy realizacji projektu Zakład Karny oddelegował wyselekcjonowanych osadzonych zaangażowanych wcześniej w podobne działania artystyczne.

- Ich praca została zaplanowana w dniach wolnych od zajęć dydaktycznych szkoły i w soboty, w wydzielonej, ograniczonej przestrzeni. Jedynie pierwsze spotkanie, związane z ustaleniem szczegółów projektu, odbyło się w tygodniu i trwało niewiele ponad godzinę. Łącznie odbyły się cztery - zaznacza dyrektor.

Szkoła podkreśla również, że osadzeni nie mieli bezpośredniego kontaktu z dziećmi, a podczas prac byli pod stałym nadzorem funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz pracownika szkoły, a dodatkowo każdorazowo w tych działaniach uczestniczyła dwójka rodziców jednego z uczniów szkoły.

- Dobór i selekcja osadzonych leżały po stronie Zakładu Karnego. Dyrekcja szkoły nie miała wiedzy, za jakie przestępstwa zostali oni skazani - dodaje Ilona Majak-Gierczak.

Rodzice mogli zadać pytania

Spotkanie z rodzicami odbyło się już we wtorek, 19 maja. Wątpliwości wyjaśniali zastępca dyrektora szkoły Janusz Stępień



Tak prezentuje się nieskończona jeszcze instalacja wykonana z pomocą osadzonych

oraz inicjatorzy całej akcji - Katarzyna i Paweł Piłatowie z Pracowni Zapiecek, od lat współpracujący jako wolontariusze z Zakładem Karnym.

- To Zakład Karny decyduje, kto jest kierowany do danego zadania i selekcjonuje osadzonych. Szkoła nie otrzymuje informacji, jacy więźniowie przychodzą i za co zostali oni skazani - określają to przepisy Zakładu Karnego - podkreśla Janusz Stępień. - I to Zakład Karny bierze za nich odpowiedzialność. Wszystko odbywało się pod odpowiednim nadzorem i wszystkie procedury były zachowane - dodał.

Jednocześnie szkoła przyznaje, że część rodziców mogła poczuć się zaskoczona brakiem wcześniejszej informacji o projekcie.

- Problem jest w tym, że rodzice nic o tym nie wiedzieli. I to boli najbardziej, że zostaliśmy tym zaskoczeni - mówili podczas spotkania rodzice uczniów.

„To miało być coś dobrego”

Sami inicjatorzy akcji nie ukrywają, że cała sytuacja jest dla nich bardzo trudna.

- My przychodzimy tutaj jako rodzice, którzy mieli pomysł na uświetnienie obchodów Święta Szkoły. Od czterech lat jesteśmy wolontariuszami w Zakładzie Karnym, prowadzimy tam warsztaty ceramiczne. Mamy grupę, która bardzo dobrze pracuje i tworzy naprawdę cudozne rzeczy. Po dwóch bardzo udanych projektach uznaliśmy, że warto pokazać to naszej społeczności i pojawił się pomysł stworzenia ściany poświęconej Kornelowi Makuszyńskiemu - mówią Katarzyna i Paweł Piłatowie.

Jak podkreślają, większość prac wykonywana była na terenie Zakładu Karnego, a w szkole realizowano jedynie część montażową.

- Kwestie bezpieczeństwa zostały zachowane. Pracowały przy tym osoby, które wychodzą już

z Zakładu Karnego i były odpowiednio wyselekcjonowane - dodają.

Po spotkaniu rodzice mogli zobaczyć efekty pracy osadzonych. Jak słyszymy, wielu było pod ogromnym wrażeniem wykonanej instalacji.

Ostatecznie jednak osadzeni projektu już nie dokończą. Wykonają jedynie elementy przygotowywane na terenie Zakładu Karnego, a resztą instalacji zajmą się sami inicjatorzy pomysłu.

Zakład Karny: „To element resocjalizacji”

Sylwia Smaga, rzeczniczka prasowa Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim podkreśla, że osadzeni od początku funkcjonowania jednostki, czyli od 17 lat, regularnie wykonują różne prace na rzecz miasta i lokalnych instytucji. Na łamach „Wspólnoty Opolskiej” wielokrotnie opisywano ich udział m.in. w odśnieżaniu miasta, sprzątaniu po powodziach, sadzeniu drzew, akcjach charytatywnych czy pomocy dla schronisk.

- Osadzeni uczestniczyli między innymi w akcjach odśnieżania miasta, sprzątaniu terenów po powodziach, nasadzeniach drzew z Nadleśnictwem Krasnik, pomocy przy zbiórkach dla Ukrainy, działaniach charytatywnych czy pracach na rzecz schroniska dla zwierząt - wylicza rzeczniczka.

Jak zaznacza, do takich działań kierowani są wyłącznie osadzeni z zakładu półotwartego, którzy pozytywnie przeszli ocenę komisji penitencjarnej.

- Każdorazowo analizowane są postępy w resocjalizacji, zachowanie osadzonego oraz jego zdolność do pracy poza jednostką penitencjarną - podkreśla Sylwia Smaga.

Zakład Karny zapewnia również, że prace na terenie szkoły odbywały się pod nadzorem funkcjonariuszy SW.



Ilona Majak-Gierczak, dyrektor SP nr 1 w Opolu Lubelskim

- Rozumiem obawy rodziców z tego względu, że sposób zaistnienia tej sprawy w przestrzeni publicznej jest skrajnie zmanipulowany i ewidentnie nakierowany na wywołanie jak największej ilości negatywnych emocji. Rodzice pytają mnie o wiele spraw, zgłaszają różne problemy. Tymczasem ja do dziś nie otrzymałam od kogokolwiek rodzica żadnego pytania, pisma czy maila w tej sprawie. Gdyby tzw. „zatrokanemu rodzicowi” zależało na rzetelnym i merytorycznym wyjaśnieniu sprawy, nie zaczynałby kampanii informowania anonimami instytucji, mediów lokalnych i ogólnopolskich. Wszelkie działania szkoły były zgodne z zawartym porozumieniem i nie stanowiły jakiegokolwiek zagrożenia dla uczniów i pracowników.

Burza w internecie

Cała sprawa wywołała ogromną dyskusję w mediach społecznościowych. Wszystko zaczęło się od anonimowego wpisu na jednym z lokalnych profili typu „Spotted”, gdzie jedna z mieszanek pytała, czy „to normalne, że do szkoły przychodzą więźniowie”.

Pod postem pojawiły się dziesiątki komentarzy. Co ciekawe, zdecydowana większość mieszkańców starała się uspokajać sytuację.

- Wszystkie procedury bezpieczeństwa zostały zachowane. Ktoś bardzo wyolbrzymia problem - pisał jeden z mieszkańców.

- Więźniowie nie mieli kontaktu z dziećmi. Nie siejcie paniki - komentowała jedna z mieszanek.

Wiele osób zwracało uwagę, że osadzeni od lat pomagają przy różnych pracach na terenie gminy i często mieszkańcy nawet nie wiedzą, że mijają na ulicy osoby odbywające karę.

I rzeczywiście - jako mieszkańcy Opola Lubelskiego od lat widzimy osadzonych podczas prac porządkowych, miejskich akcji czy remontów. Najczęściej nikt nawet nie zda-



por. Sylwia Smaga, rzeczniczka prasowa Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim

- Osadzeni wykonują różnorodne prace na rzecz Miasta Opole Lubelskie od początku powołania jednostki organizacyjnej. Skazani zadania te realizują zarówno w formie skierowania do pracy na rzecz lokalnych kontrahentów oraz w formie prac społecznych na rzecz samorządu terytorialnego, w tym Gminy Opole Lubelskie. Ponadto osadzeni wykonują różnorodne prace i zadania w ramach zajęć kulturalno - oświatowych realizowanych poza terenem jednostki penitencjarnej. Skazani korzystający z możliwości udziału w zajęciach kulturalno - oświatowych oraz skierowani do zatrudnienia poza terenem jednostki odbywają karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu półotwartego. Osadzony kierowany do tego typu zakładu musi wykazać się przede wszystkim odpowiednią postawą i zachowaniem, które uzasadniają odbywanie kary w warunkach zmniejszonego rygoru i zabezpieczenia. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym w organizowanych przez administrację więzienia poza terenem jednostki zajęć grupowych skazani uczestniczą pod nadzorem funkcjonariusza lub pracownika zakładu karnego. Zadania realizowane na terenie placówki oświatowej każdorazowo odbywały się pod nadzorem funkcjonariusza SW.

je sobie sprawy, że są to osoby z Zakładu Karnego. Tym razem emocje wywołało przede wszystkim miejsce realizacji projektu - szkoła podstawowa. Pojawiały się również głosy krytyczne.

- Takie rzeczy nie powinny mieć miejsca na terenie szkoły - pisali przeciwnicy akcji.

Dyskusja momentami była bardzo gorąca, jednak po wtorkowym spotkaniu z rodzicami emocje zaczęły wyraźnie opadać. Wielu uczestników podkreślało, że dopiero po wysłuchaniu wszystkich stron mogli zobaczyć pełny obraz sytuacji.

Agnieszka Gołębiowska

Tragedia na drodze pod Puławami. Kierowca busa z powiatu lubartowskiego zginął na miejscu

Ciężarówce poruszającej się trasą S12 między Puławami a Radomiem wystrzeliła opona, pojazd zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym z naprzeciwka busem. Kierowca busa - mieszkaniec powiatu lubartowskiego - zginął na miejscu. Sprawę bada prokuratura.

Czołowe zderzenie busa i ciężarówki

Tragicznie rozpoczął się miniony wtorek, 19 maja na drogach powiatu puławskiego. Przed godz. 8 służby otrzymały informację o wypadku drodze S 12 między Puławami a Radomiem. Wynikało z niej, że na wysokości miejscowości Kajetanów w gminie Puławy doszło do zderzenia busa i ciężarówki. Na miejsce pognały cztery zastępy straży pożarnej, policja i pogotowie. Ratownicy zastali przerażający widok - przód busa był całkowicie zmiążdżony.

- Wstępne ustalenia wskazują na to, że jadącym w kierunku Puław od strony Radomia pojazdami ciężarowemu mar-



Kierowca busa nie miał szans. Ciężarówka nagle zjechała na jego pas ruchu i doszło do czołowego zderzenia obu pojazdów. 50-letni mieszkaniec powiatu lubartowskiego zginął na miejscu

ki Renault wystrzeliła opona, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się z pojazdem typu bus marki Renault Master. W wyniku zdarzenia 50-letni kierowca busa, mieszkaniec powiatu lubartowskiego poniósł śmierć na miejscu. W busie nie było pasażerów. Kierowca ciężarówki, 62-letni mieszkaniec województwa łódzkiego jechał sam, nie odniósł obrażeń - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jak ustaliła policja, w zda-

zeniu brał udział jeszcze jeden pojazd - bus.

- Który jechał przed busem Renault. Został uszkodzony przez elementy ciężarówki, gdy odpadło jej koło. Kierowcy nic się nie stało - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Prokuratorskie śledztwo

Okoliczności tragicznego wypadku bada puławska prokuratura.

Decyzją prokuratora ciało zostało przewiezione do Zakładu medycyny Sądowej

w Lublinie na sekcję.

- Prowadzimy postępowanie w kierunku art. 177 kodeksu karnego - spowodowanie wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym - mówi Grzegorz Kwit, prokurator Rejonowy w Puławach i dodaje:

- Zostanie przeprowadzone badanie stanu technicznego obu uczestniczących w wypadku pojazdów. Nie wykluczamy wywołania opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków.

Marta Pietroni

Wyprzedzał na podwójnej ciągłej, bo... spieszył się na lotnisko

Tak policjantom tłumaczył się mieszkaniec Radomia, który w Leokadiowie (gmina Puławy) popełnił wykroczenie drogowe na oczach policjantów. Ci wlepili mu wysoki mandat, a na jego konto wleciały punkty karne.

Do niebezpiecznej sytuacji na drodze doszło w miniony niedzielny wieczór, 17 maja na drodze K12 między Puławami a Radomiem. Funkcjonariusze puławskiej drogówki prowadzili kontrolę drogową, gdy zauważyli Mercedesa, którego kierowca nie zważając na poziome znaki na drodze - po-

dwójną linię ciągłą - postanowił wyprzedzić jadący przed nim pojazd.

- Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za kierującym Mercedesem. Po zatrzymaniu pojazdu do kontroli okazało się, że za kierownicą siedział 53-letni mieszkaniec Radomia - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Stróż prawa ukarał kierowcę mandatem karnym w wysokości 1000 złotych, a na jego konto wskoczyło dodatkowo 15 punktów karnych za popełnione wykroczenie drogowe. Mężczyzna tłumaczył się policjantom, że spieszył się na lotnisko.

Marta Pietroni

Pijany kierowca zaatakował policjantów



Agresywny kierowca trafił do aresztu na trzy miesiące

W niedzielę w nocy w Kamionce policjanci zauważyli Audi: samochód jechał wężykiem, nie trzymał się toru jazdy i stwarzał zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Policjanci zatrzymali samochód do kontroli. Policjanci wyczuli zapach alkoholu od kierowcy. Badanie potwierdziło się, że mężczyzna jest nietrzeźwy.

Policjanci sprawdzili w systemie, że kierowca jest poszukiwany, ma też dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

- Kierowca stał się niezwykle agresywny. Zaczął wul-

garnie wyzywać i znieważać interweniujących funkcjonariuszy. Nie reagował na polecenia, a w pewnym momencie naruszył nietykalność cielesną policjantów, próbując zmusić ich do odstąpienia od czynności. Mundurowi szybko i skutecznie obezwładnili napastnika - opisuje interwencję policjantów młodszy aspirant Marcin Bajon.

Agresywny kierowca został zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych.

- Odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, złamanie dożywotniego zakazu sądowego, a także za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariuszy publicznych. Został aresztowany - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon.

Marcin Kusyk

WSP

Z wycieczki szkolnej nici. Dwa autokary nie przeszły kontroli policji

POWIAT OPOLSKI: Ta historia mogła zakończyć się nawet tragedią. Zamiast radosnego wyjazdu i szkolnej przygody - interwencja policji, zatrzymane dowody rejestracyjne i odwołana wycieczka. Wszystko przez poważne usterki techniczne dwóch autokarów, które miały przewieźć dzieci.

Do zdarzenia doszło w jednej ze szkół podstawowych na terenie powiatu opolskiego w środę, 20 maja rano. Jeszcze przed planowanym wyjazdem organizatorzy poprosili policjantów o kontrolę autokaru. Jak się okazało, była to decyzja, która mogła zapobiec tragedii.

Podczas porannej kontroli funkcjonariusz ruchu drogowego sprawdził pierwszy z pojazdów - autokar marki Man.



Tym razem przewoźnik nie był już w stanie zapewnić kolejnego pojazdu. Wycieczkę odwołano, a policjant zatrzymał dowody rejestracyjne kierowcom obu autokarów

- Pojazd nie był sprawny technicznie. Posiadał niesprawny układ hamulcowy i decyzją policjanta nie mógł kontynuować dalszej jazdy - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Na miejsce podstawiono drugi autokar tego samego przewoźnika. Rodzice i dzieci mogli mieć nadzieję, że problem został rozwiązany. Nic bardziej mylnego...

Drugi pojazd - również marki Man 0 po kontroli okazał się... także niesprawny.

- Po sprawdzeniu okazało się, że posiadał również niesprawny układ hamulcowy - przekazuje rzeczniczka policji.

Tym razem przewoźnik nie był już w stanie zapewnić kolejnego pojazdu. Wycieczkę odwołano, a policjant zatrzymał dowody rejestracyjne kierowcom obu autokarów.

Choć dla dzieci oznaczało to ogromne rozczarowanie, wielu rodziców może dziś mówić o szczęściu w nieszczęściu. Trudno nie zadać pytania: co mogłoby się wydarzyć, gdyby autokary wyruszyły w trasę bez wcześniejszej kontroli?

Policja przypomina, że organizatorzy wycieczek, nauczyciele i rodzice mają prawo zgłaszać prośby o sprawdzenie pojazdów przed wyjazdem.

- Jeśli nauczyciel, rodzic czy organizator wyjazdu będzie miał jakiegokolwiek podejrzenia dotyczące stanu technicznego autokaru lub stanu trzeźwości kierowcy, należy swoje wątpliwości zgłosić policjantom - apeluje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Funkcjonariusze podczas takich kontroli sprawdzają nie tylko stan techniczny pojazdu, ale również wyposażenie, uprawnienia kierowcy oraz jego trzeźwość.

Jak widać, kilka minut poświęconych na kontrolę może mieć ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa dzieci.

Agnieszka Gołębiowska

„Inwestycja życia” okazała się pułapką. Senior z powiatu opolskiego stracił blisko 200 tysięcy złotych

POWIAT OPOLSKI: To miała być szybka droga do pomnożenia oszczędności. Skończyło się dramatem i utratą niemal całego dorobku życia. 80-letni mieszkaniec powiatu opolskiego padł ofiarą internetowych oszustów, którzy pod pozorem atrakcyjnej inwestycji wyłudziili od niego blisko 200 tysięcy złotych.

Senior natrafił w internecie na reklamę skierowaną do osób starszych. Oferta wyglądała profesjonalnie i obiecywała szybki

oraz wysoki zysk przy niewielkim wkładzie.

Mężczyzna wypełnił formularz kontaktowy i podał numer telefonu. Niedługo później odezwał się do niego rzekomy doradca finansowy.

- Oszust poinformował 80-latkę o zasadach inwestowania, które zakładały szybkie pomnożenie jego kapitału. „Doradca” nakłonił mężczyznę do inwestowania, po czym mężczyzna przełał pierwsze swoje pieniądze. Była to kwota 800 złotych - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

To był jednak dopiero początek.

Po pierwszym przelewie do seniora zgłosił się kolejny mężczyzna, tym razem przedstawiający się jako makler finansowy. Zapewniał, że pomoże zarabiać jeszcze więcej. Poleciał zainstalowanie aplikacji bankowej i programu umożliwiającego zdalny dostęp do telefonu.

80-latek wykonał polecenia. W praktyce oznaczało to oddanie przestępcom kontroli nad swoim urządzeniem.

Przez kolejne dni senior pozostawał w kontakcie z rzekomym „maklerem” i „kierownikiem działu finansowego”. Rozmowy prowadzone były za pośrednictwem komunikatora internetowego. Mężczyzna wykonywał kolejne przelewy, zatwierdzał

transakcje i, jak był przekonany, inwestował w zakup akcji.

- Niestety podczas rozmów mężczyzna został tak manipulowany przez oszusta, że wykonywał jego wszystkie polecenia i zatwierdzał kolejne przelewy z jej konta. Gdy 80-latek wykonał wszystkie polecenia oszustów, kontakt z rzekomym „maklerem” i „kierownikiem działu finansowego” się urwał - podkreśla rzeczniczka policji.

Wtedy 80-latek zrozumiał, że został oszukany i zgłosił sprawę na policję.

Bilans jest dramatyczny - senior stracił blisko 200 tysięcy złotych.

Agnieszka Gołębiowska

Rozbili samochodową szajkę i zlikwidowali „dziupłę”. Kryminalni odzyskali auta warte setki tysięcy złotych



Na miejscu funkcjonariusze ujawnili m.in. szereg podzespołów oraz różnego rodzaju części samochodowych ze skradzionych pojazdów

Spektakularna akcja policjantów z Puław i Lublina zakończyła działalność grupy podejrzewanej o kradzież samochodów na terenie trzech województw.

Śledczy ustalili, że od marca do maja tego roku sprawcy działali na terenie województw lubelskiego, mazowieckiego i podkarpackiego. Łupem złodziei padło sześć samochodów marek Hyundai i Kia o łącznej wartości blisko pół miliona złotych. Pojedyncze pojazdy były warte od 60 do nawet 100 tysięcy złotych.

W tym tygodniu funkcjonariusze uderzyli w tzw. „dziupłę samochodową” znajdującą się na terenie powiatu zwoleńskiego w województwie mazowieckim. Na gorącym uczynku zatrzymano

dwóch mieszkańców Mazowsza w wieku 30 i 32 lat. Znaleźli części samochodowe ze skradzionych pojazdów, a także urządzenie pozwalające na uruchomienie pojazdu bez kluczyka i drugie urządzenie, które służyło sprawcom do wykrywania nadajników GPS.

-Zabezpieczono też dwa pościgi na części pojazdy marki Hyundai Tucson i Kia Sorento, które zostały skradzione w miejscowościach Kozienice oraz Stalowa Wola - przekazuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Zatrzymanym postawiono aż dziewięć zarzutów, w tym dotyczących kradzieży z włamaniem sześciu samochodów. Sąd ich aresztował.

Agnieszka Gołębiowska

Afera zamiast domów

POWIAT BIALSKI: Prokuratura ustaliła nieprawidłowości przy realizacji 19 umów o roboty budowlane za warte ze spółką „Mark-Bud” w Rakowiskach. Ludzie stracili oszczędności życia, zamawiając wykonanie „energoooszczędnych” domów, a detektyw ustalił, że pieniądze poszły na leczenie dewelopera.



W lipcu 2024 r. detektyw Krzysztof Rutkowski pomógł poszkodowanym w pierwszych wyjaśnieniach i przygotowaniu zawiadomień do policji. Nie mógł porozumieć się z żoną zmarłego dewelopera co do zwrotu zaliczek na budowy

- Wyszła z tego strata 248 tys. zł z hakiem... - mówił nam poszkodowany. Słynny polski detektyw Krzysztof Rutkowski stwierdził wtedy, że doszło do wyłudzenia dużych sum ostatecznie przejętych na prywatne leczenie chorego na raka w Niemczech współwłaściciela spółki, który, niestety, w maju 2024 r. zmarł.

Śledztwo się rozwijało

Tydzień po pojawieniu się detektywa, który pomógł poszkodowanym złożyć zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej wszczęła śledztwo w kierunku oszustwa. Prokurator Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie, obecnie poinformował nas, że postępowanie przygotowawcze jest nadzorowane przez 2 Wydział ds. Przestępczości Gospodarczej Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

- Sprawa została przejęta do dalszego prowadzenia z Prokuratury Rejonowej w Białej

Podlaskiej z uwagi na jej wieloletni charakter oraz skalę ujawnionej szkody. Pierwotnie postępowanie dotyczyło doprowadzenia dwóch osób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie ponad 350 tysięcy złotych z tytułu niewywiązania się z umowy o roboty budowlane - wyjaśnia prokurator.

Dodaje, że w toku intensywnych czynności śledczych ujawniono szereg kolejnych osób poszkodowanych, w związku z tym zakres przedmiotowy postępowania został znacznie rozszerzony.

Nikt nie ma zarzutów

- Obecnie śledztwo obejmuje podejrzenie doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości, które na ten moment przekracza kwotę 3 mln zł. Badane nieprawidłowości dotyczą realizacji 19 umów o roboty budowlane zawartych przez klientów ze spółką cywilną „Mark-Bud” Michałuk Marek i Iwona z sie-

dzibą w Rakowiskach - podkreśla prok. Marcin Kozak.

Zaznacza, że aktualnie postępowanie znajduje się w fazie in rem (co oznacza, że prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie).

- W związku z tym nikomu dotychczas nie przedstawiono zarzutów o charakterze karnym. W sprawie nieprzerwanie kontynuowane są czynności procesowe o charakterze dowodowym, zmierzające do wszechstronnego wyjaśnienia mechanizmu przestępstwa oraz precyzyjnego ustalenia kręgu osób odpowiedzialnych - tłumaczy rzecznik.

Zapowiada, że po zakończeniu tego etapu i analizie zgromadzonego materiału, prokurator podejmie decyzję co do ewentualnego przekształcenia postępowania w fazę in personam (przeciwko osobie).

Kiedy próbowaliśmy zadzwonić na widniejący w Internecie nr telefonu spółki „Mark-Bud”, usłyszeliśmy komunikat „Nie ma takiego numeru”.

Marek Pietrzela

Poważny wypadek w powiecie opolskim



Pojazd przejechał się w trakcie prac

76-letni mężczyzna w trakcie wykonywania prac w ogródku spadł z ciągnika. Następnie został najechany przez tylne koło pojazdu.

W piątek (22 maja) po godz. 12 dyżurny opolskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o wypadku podczas prac polowych w jednej z miejscowości na terenie gminy Józefów nad Wisłą. Z ustaleń mundurowych pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 76-letni mieszkaniec powiatu

opolskiego podczas wykonywania prac polowych w ogródku przy użyciu ciągnika z podpiętym agregatem wjechał jednym kołem pojazdu do rowu znajdującego się wzdłuż ogrodzenia posesji. Spowodowało to przechylenie się pojazdu, z którego mężczyzna spadł. Następnie został najechany przez tylne koło ciągnika.

Na miejsce został zadysponowany śmigłowiec LPR, który przetransportował mężczyznę do szpitala.

GR

Puławianie zaangażowali się w akcję recyklingową. Torbę wielokrotnego użytku uszył sam prezydent Maj

W Puławach od dwóch lata działa jedyna w Polsce grupa szyjąca Morsbagi - torby wielokrotnego użytku z materiałów z „drugiej ręki”. Jej członkowie wspólnie z partnerami zorganizowali proekologiczny event w centrum miasta. Rozdawali torby i zachęcali mieszkańców do świadomego wykorzystywania materiałów z drugiego obiegu. Można było nawet na miejscu usiąść przy maszynie i samodzielnie uszyć własną torbę.

Drugie życie rzeczy z drugiej ręki

Za wydarzenie „Razem tworzymy lepsze jutro” odpowiadał Zespół Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach oraz Osiedlowy Dom Kultury „M-Pik” we współpracy z Zakładem Usług Komunalnych. Jego celem było przede wszystkim promowanie recyklingu i ograniczania odpadów tekstylnych.

Akcja rozpoczęła się ekologicznym korowodem, który przeszedł przez centrum miasta, zwracając uwagę mieszkańców na potrzebę dbania o środowisko naturalne. Następnie uczestnicy mogli wziąć udział w akcji „Daj drugie życie tkaninom”. Podczas warsztatów wspólnie szyto torby na zakupy z materiałów pochodzących z recyklingu. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również ekologiczne torby wykonane z materiałów z drugiego obiegu, które można było tego dnia otrzymać za darmo na Placu Chopina. Łącznie dla miesz-



Swoją torbę na zakupy ma nawet prezydent Puław - Paweł Maj. Włodarz w pełnym skupieniu obsługiwał maszynę do szycia, korzystając ze wskazówek profesjonalisty

kańców przygotowano 200 toreb w różnych wzorach. ZUK przeprowadził również zbiórkę czystych tkanin nadających się do ponownego wykorzystania.

- Akcja trafiła do nas z Irlandii, to moja przyjaciółka przywiozła stamtąd ten pomysł. Jest to inicjatywa całkowicie oddolna. Wykorzystujemy zasłony, obrusy, pościel, a nawet ubrania oczywiście takie, które nie są zniszczone. Chodzi o to, aby dać tym tekstyliom drugie życie. Ludzie otrzymują od nas gotowe torby zupełnie za darmo, dzięki czemu nie muszą kupować tych plastikowych. Dodatkowo zmniejszamy w ten sposób ilość odpadów tekstylnych, których, jak wiemy, produkuje się dziś ogromne ilości. Kiedy akcja dotarła do Polski, to właśnie u nas, w M-Piku,

założyliśmy pierwszą oficjalnie zarejestrowaną grupę szyjącą Morsbagi. Jesteśmy z tego ogromnie dumne, bo jesteśmy pierwszą i jak na razie jedyną taką grupą w kraju. Cieszymy się z tego niezmiernie. Nasza inicjatywa trwa już od dwóch lat. Bardzo nas cieszy, że do działania dołączyła do nas również młodzież - opowiada Anna Butryn, plastik i jedna z inicjatorek akcji.

Młodzi przystąpili do działania

W akcję bardzo mocno zaangażowali się uczniowie Zespołu Szkół Technicznych, którzy początkowo uczestniczyli w pozalekcyjnych zajęciach z szycia, organizowanych w domu kultury M-Pik.



Anna Butryn i Irmína Pańczuk-Figura, organizatorki wydarzenia

- Chodzi o to, aby dać tym tekstyliom drugie życie. Ludzie otrzymują od nas gotowe torby zupełnie za darmo, dzięki czemu nie muszą kupować tych plastikowych. Kiedy akcja dotarła do Polski, to właśnie u nas, w M-Piku, założyliśmy pierwszą oficjalnie zarejestrowaną grupę szyjącą Morsbagi. Jesteśmy z tego ogromnie dumne, bo jesteśmy pierwszą i jak na razie jedyną taką grupą w kraju - mówi pani Anna - Akcja nie tylko promuje ekologię, ale także integruje mieszkańców i tworzy wyjątkową, międzypokoleniową atmosferę - dodaje pani Irmína



Ponad 200 toreb na zakupy zostało rozwieszonych na kilku stoiskach na Placu Chopina. Mieszkańcy mogli wziąć jedną lub kilka z nich zupełnie za darmo

- Tegoroczna edycja została rozszerzona o możliwość szycia toreb bezpośrednio podczas eventu, a mieszkańcy mogli przynieść własne tkaniny, które dzięki współpracy z Zakładem Usług Komunalnych trafiły do ponownego wykorzystania. W wydarzeniu biorą udział osoby w różnym

wieku: dzieci, młodzież, dorośli oraz seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którzy wspierają młodszych uczestników w nauce szycia i obsługi maszyn. Akcja nie tylko promuje ekologię, ale także integruje mieszkańców i tworzy wyjątkową, międzypokoleniową atmosferę - do-

daje Irmína Pańczuk-Figura, nauczycielka w ZST.

Organizatorzy zachęcali także mieszkańców do przekazywania nieużywanych maszyn do szycia, które mogą zostać wykorzystane podczas kolejnych warsztatów i działań społecznych.

Dominik Kęsik

Kłusownik zatrzymany nad Wisłą. 56-latek wpadł podczas rozstawiania sieci

POWIAT OPOLSKI: Akcja opolskich kryminalnych i Państwowej Straży Rybackiej zakończyła się zatrzymaniem mężczyzny podejrzanego o próbę nielegalnego połowu ryb na terenach w pobliżu Wisły. 56-letni mieszkaniec powiatu opolskiego został ujęty na gorącym uczynku podczas rozstawiania sieci rybackich na rozlewisku w miejscowości Machów.

Jak ustalili śledczy, mężczyzna próbował prowadzić nielegalny połów ryb przy użyciu sieci rybackich, których stosowanie bez wymaganych zezwoleń jest zabronione.

Funkcjonariusze zatrzymali go w chwili, gdy przygotowywał sprzęt do połowu.

Na tym jednak sprawa się nie zakończyła. Podczas przeszukania pomieszczeń miesz-



56-letni mieszkaniec powiatu opolskiego został ujęty na gorącym uczynku podczas rozstawiania sieci rybackich na rozlewisku w miejscowości Machów

kalnych i gospodarczych należących do 56-latka policjanci ujawnili kolejną sieć służącą do nielegalnego połowu ryb. Sprzęt został zabezpieczony jako dowód w sprawie.

- Funkcjonariusze przedstawili 56-latkowi zarzut usiłowania dokonania nielegalnego połowu ryb poprzez rozstawianie sieci rybackich, do którego się przyznał - przekazuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Witamy na świecie



Alex Niewęglowski,
Radzyń Podlaski
ur. 16 maja, g. 8.00;
4200 g, 57 cm
rodzice: Karolina, Alan



Julia Kozicka-Bartoszek,
Lubartów
ur. 19 maja, g. 22.43;
3130 g, 54 cm
rodzice: Weronika, Maciek



Antoni Szczurowski,
Kolonia Kierzkówka
ur. 16 maja, g. 9.58;
3570 g, 54 cm
rodzice: Wiktoria, Artur



Ala Klimek, **Łęczna**
ur. 17 maja, g. 13.44;
3380 g, 51 cm
rodzice: Jolanta, Darek
rodzeństwo: Dominika



Nikodem Adoliński,
Firlej
ur. 17 maja, g. 21.55;
3170 g, 52 cm
rodzice: Natalia, Przemysław



Aleksandra Stachura,
Rokitno
ur. 19 maja, g. 10.52; 3560 g, 56 cm
rodzice: Justyna, Andrzej
rodzeństwo: Wojciech, Stanisław



Leonia Tur,
Biała Podlaska
ur. 19 maja, g. 12.15; 2660 g, 48 cm
rodzice: Angelika, Emil



Igor Karwowski,
Lichty
ur. 21 maja, g. 11.46;
rodzice: Agnieszka, Kamil
rodzeństwo: Marcel



Natalia Maksymiuk,
Komarówka Podlaska
ur. 21 maja, g. 9.01; 3100 g, 49 cm
rodzice: Monika, Krzysztof



*Zofia Świszcz
jest 400-setnym
noworodkiem!*

Zofia Świszcz z tatą,
Brzeznica Książęca
Kolonia
ur. 21 maja, g. 10.45;
3370 g, 57 cm
rodzice: Karolina,
Mariusz



Maja Barszcz,
Ciotcza
ur. 19 maja, g. 13.44; 3380 g, 55 cm
rodzice: Wiktoria, Łukasz
rodzeństwo: Nadia



Borys Sznura,
Radzyń Podlaski
ur. 20 maja, g. 18.32; 4040 g, 57 cm
rodzice: Weronika, Gabriel
rodzeństwo: Nikola



Anna Lewtak,
Katarzyn
ur. 21 maja, g. 10.10; 3450 g, 55 cm
rodzice: Paulina, Piotr
rodzeństwo: Stanisław



Emilia Bujakowska,
Lubartów
ur. 20 maja, g. 9.18; 2850 g, 51 cm
rodzice: Mariola, Piotr

Poradnik młodej mamy:
Pierwsza pomoc
u niemowląt i małych dzieci

Rodzice niemowląt i małych dzieci coraz częściej szukają wiedzy o pierwszej pomocy.

Zadławienie: Przytomnemu dziecku należy wykonać do pięciu uderzeń między łopatki, a następnie do pięciu uciśnień nadbrzusza. U niemowląt opiekun wykonuje uderzenia między łopatki i uciski klatki piersiowej zamiast manewru Heimlicha. Specjaliści podkreślają, że szybka reakcja ogranicza ryzyko niedotlenienia organizmu.

Resuscytacja niemowląt. Aktualne wytyczne zalecają rozpoczęcie działań od pięciu oddechów ratowniczych, ponieważ zatrzymanie krążenia u dzieci najczęściej wynika z problemów oddechowych. Następnie należy prowadzić cykle piętnastu uciśnień klatki piersiowej i dwóch oddechów ratowniczych. Ratownicy coraz częściej zalecają technikę uciskania mostka dwoma kciukami, ponieważ pozwala ona uzyskać skuteczniejsze uciski.

Specjaliści zwracają uwagę na najczęstsze błędy popełniane przez opiekunów dzieci. Wielu rodziców próbuje wyciągać ciało obce z ust dziecka bez kontroli wzroku, podaje płynny podczas zadławienia albo zbyt mocno odchyła głowę niemowlęcia podczas udrażniania dróg oddechowych. Lekarze przypominają, że drogi oddechowe niemowląt mają bardzo małą średnicę, dlatego nawet niewielki fragment jedzenia może całkowicie zablokować przepływ powietrza.

Pediatrzy zwracają również uwagę na rosnącą liczbę urazów domowych wśród najmłodszych dzieci. Najczęściej dochodzi do poparzeń gorącymi napojami, połknięcia baterii guzikowych, zatruc środków chemicznych oraz upadków z łóżek i przewijaków. Lekarze ostrzegają także przed bagatelizowaniem objawów odwodnienia po biegunce i wymiotach. U niemowląt stan organizmu może pogorszyć się w bardzo krótkim czasie.

Ewa Jaszczyk

Gratulujemy!



Z ogromną radością przyjęliśmy wiadomość o narodzinach synka naszej redakcyjnej koleżanki Uli Sadury. Życzymy Tobie i Twojemu maleństwu przede wszystkim dużo zdrowia, spokoju oraz niekończących się pokładów miłości. Niech te pierwsze wspólne miesiące będą przepełnione magią, miłością i pięknymi chwilami, które zapiszą się w sercach Waszej rodziny na zawsze. Wszystkiego, co najlepsze dla całej Waszej powiększonej rodziny! Koleżanki i koledzy z zespołu Wspólnoty

18 urodziny obchodzi
Kuba Majder z Łęcznej

W dniu Twych urodzin składamy Ci życzenia,
aby spełniały się wszystkie Twoje marzenia,
które są dla Ciebie jak słońce dla świata,
niech szczęśliwie płyną Twie piękne lata.
Marzeń, o które warto walczyć,
radości, którymi warto się dzielić,
przyjaciół, z którymi warto być,
nadziei, bez której nie da się żyć.
Anioł Stróż niech skrzydła nad Tobą rozciąga,
niech Cię opieką zawsze otacza.
życzą
babcia Stasia i wujek

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczyk Coco Rico Luna Abi, Waldemar Lisiewski, Łuków



Carlos, Tereska i Józio Skwarek, Końskowola

Żydowskie wspomnienia sprzed stu lat (cz. I)

Jak wyglądał jarmark w Opolu Lubelskim?

Przedwojenne Opole było miasteczkiem zamieszkanym w dużej części przez Żydów, którzy np. w 1921 roku stanowili około 67 proc. mieszkańców. Źródłem informacji i śladem pamięci o nich jest m.in., wydana w Tel-Awivie przez „Opole Societies in Israel and the Diaspora” w 1977 roku „Sefer Opole-Lubelski”, Księga Pamięci Opola Lubelskiego, zawierająca relacje tych, którzy albo opuścili miasteczko przed wojną albo udało się im przeżyć Holocaust.

Oryginalnie opowieści zapisane są po hebrajsku i w ijdish, część z nich została przetłumaczona na angielski i w takiej postaci dostępna jest w internecie. Korzystaliśmy właśnie z przekładu na angielski.

Jedną z najciekawszych jest relacja pana Zava Nachmaniego „Życie nie było proste”.

Dzielnice stara i nowa

Nasze miasteczko miało swoją starą i nową część. Były też różne ulice: Kolejowa, Szewska i inne. Każda dzielnica i ulica miały swój charakter i zamieszkiwali je różni ludzie. W nowej części miasta zamieszkiwali zarówno Żydzi jak i chrześcijanie. W starej mieszkało tylko kilku Żydów. W starej części na środku był duży plac



Zdjęcie rodziny Ejzensztadtów z Opola, sprzed 1939 roku, rodzice Jakub i Ruchla; dzieci: Tanchum (Tadeusz), Sara, Sznajdl, Ita, Zalman, Mosze. Zdjęcie przekazała Lilia Degany z archiwum rodzinnego – projekt Polskie Korzenie w Izraelu/Muzeum POLIN

(rynek) otoczony parterowymi i piętrowymi domostwami. Dachy były spadziste, drewniane albo kryte blachą. Na środku znajdował się kwadratowy komin z czerwonej cegły, z którego czasem wydobywał się dym.

Poniedziałek - dzień targowy

Rynek pusty przez cały tydzień, z wyjątkiem poniedziałku, kiedy był dzień targowy (jarmarkiem). Wtedy chłopcy z okolicznych wiosek przyjeżdżali wielkimi zaprzężonymi w konie furmankami, przywożąc do miasta swoje produkty: kartofle, cebulę, kapustę, pszenicę, jęczmień

itd. Zaraz po sprzedaniu swoich towarów kupowali w żydowskich sklepach to, czego im brakowało w domach. Prawie wszyscy Żydzi w miasteczku właśnie w ten sposób zarabiali na życie.

Kominiarz - to była atrakcja...

Żydzi byli przeważnie drobnymi kupcami i rzemieślnikami: szewcami, krawcami, cieślami i kapelusznikami. Nie wykonywali tylko zawodu kominiarza: no bo który Żyd w mieście chciałby biegać po dachach i się brudzić? Pamiętam, że jako dzieci patrzyliśmy na kominiarza, który zwinie przeskakiwał z dachu na

dach. Klaskaliśmy wtedy i śpiewali specjalną piosenkę w ijdish (uwaga ZS: w dostępnym nam tłumaczeniu angielskim tekst piosenki jest pominięty)

Z rynku na rynek...

Podobnie jak w większości innych polskich miasteczek nie żyło się łatwo. Drobni handlarze zarabiali dzięki chłopom, którzy jednak zjeżdżali do miasteczka tylko raz w tygodniu, w dzień handlowy. Drugą grupę żydowskiej ludności miasta stanowili rzemieślnicy. Przez cały tydzień wędrowali oni od miejscowości do miejscowości w której akurat był dzień handlowy, ponieważ

Już w XVI wieku musiała istnieć w Opolu znacząca społeczność żydowska. Znajdujemy dokumenty które świadczą o tym, że już wówczas tamtejsi kupcy zawierali transakcje handlowe z partnerami ze Lwowa

zawsze gdzieś od poniedziałku do piątku jakiś jarmark był. Tacy rzemieślnicy wynajmowali chłopski wóz z parą koni, ładowali na niego swoje wyroby i przed świętem wyruszyli z domu. Wrócili zmęczeni wieczorem. To był trud żeby sprzedać: praca, podróż, a siedzenie po drodze na snopku słomy też nie było łatwe i nie pozwalało dobrze odpocząć.

Ciężka dola robotnika

Robotnicy pozostawali w warsztatach i zajmowali się swoją pracą: szyli ubrania, buty itd. Praca trwała codziennie 14-16 godzin. Był to wyzysk, aż do czasu powstania związków zawodowych. Ich rola nie była łatwa: z jednej strony mieli rzemieślników, którzy pracowali, z drugiej robotników, którzy ciężko tyrali przez wiele godzin. Robotnicy obawiali się utraty pracy i środków utrzymania, których w mieście zbyt wiele nie było.

Szczególnym przypadkiem byli młodzi ludzie, którzy chcieli nauczyć się zawodu. Byli wykorzystywani także do pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego kierownika warsztatu, także przy wszelkich pracach, które generalnie nie były związane z rzemiosłem. Znaczna część młodzieży, która nie mogła

znaleźć zatrudnienia i sposobu na życie w mieście, przenosiła się do większych miast, aby tam znaleźć źródło utrzymania. Większość z nich opuszczała miasto wraz z nadejściem wiosny, po święcie Pesach, ponieważ zimą trudno było się utrzymać poza domem. Niektórym udawało się jakoś urządzić, ale ci którzy nie znaleźli pracy, błakali się po większych miastach i ostatecznie, z braku środków do życia, wrócili do rodziców.

Nadchodzi szabat...

Nakarmieni i utrzymanie rodziny było główną troską przez wszystkie dni tygodnia. Już w piątek było czuć atmosferę zbliżającego się szabat. Rzemieślnicy przerywali pracę o takiej porze, żeby zdążyć się przebrać się w szabatowe ubrania. Czekano w drzwiach domów, by usłyszeć głos ogłaszającego, którym był Pinchas Jerolim. Był to Żyd w średnim wieku, o długich nogach, ogłaszający rozpoczęcie szabat. Natychmiast zamykano wszystkie sklepy, miasto wypełniało się szabatową atmosferą a synagoga wypełniała się ludźmi.

cdn.

Zbigniew Smółko

Tajemnicza pogranicznego grodziska

Kto kogo atakował w Strzyżewie?

Popularne źródła wiedzy o grodzisku w Strzyżewie (gmina i powiat Łuków) powiadają, że było ono „piastowskie”. Ale o tym, kto je wybudował, kto i kiedy je zniszczył wiemy bardzo niewiele. Tylko tyle, ile wywnioskujemy z obecności kilku grotów do strzały i ostrza oszczepu...

Grodzisko w dzisiejszym Strzyżewie zbudowane zostało zgodnie z najlepszymi zasadami sztuki osadniczej: w widłach rzek. O ile Krzna Południowa dalej płynie, o tyle mniejszy dopływ zdążył już wyschnąć.

Obiekt ma zbliżony do okrągłego zarys i średnice około 50 metrów, otacza je pojedynczy wał o wysokości nie przekraczającej 1 metra i szerokości około 3-4 me-

trów (w obrębie korony) i około 5 metrów u podstawy (fot. 1). Fosa jest stosunkowo wąska (2-3 m) i płytka (0,5 m), ale czytelna - opisuje badający stanowisko archeolog Mieczysław Bienia w rozdziale publikacji „Grody Lubelszczyzny od XI do XIV wieku”. Artykuł ten jest naszym podstawowym źródłem informacji.

Las ukrywa tajemnicę

Położony dzisiaj w lesie obiekt znany był uczonym jeszcze w latach siedemdziesiątych poprzedniego stulecia, jednak przebadany w dwóch etapach został dopiero w początkach XXI wieku. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wcześniej przykuł uwagę domorosłych „archeologów”, którzy w kilku miejscach postanowili na własną rękę, być może wspomagając



Odpowiedź na pytanie o losy mieszkańców (obrońców) wczesnośredniowiecznego grodziska w Strzyżewie zapisana jest w kilku metalowych grotach i jednym ostrzu oszczepu...

się jakimiś detektorami, czegoś szukać. Pożytku z tego dla nauki oczywiście żadnego. Wszystko wskazuje, że nie znaleźli nic, co uznali by za przydatne, jedynie kawałki ceramiki, które pozostały na miejscu

Profesjonaliści pod kierunkiem pana Bienia w 2002 roku wykonali badania powierzchniowe, rok później zaś założyli

dwa wykopy „wzdłuż i wszerz” o łącznej powierzchni 181 metrów kwadratowych.

Co udało się ustalić

Wewnątrz grodziska znajdował się, najprawdopodobniej zupełnie niezabudowany, majdan. Im bliżej ogradzających wałów, tym natrafiano na wię-

cej potłuczonych fragmentów ceramiki i innych przedmiotów. W takich lokalizacjach udało się natrafić też na kilka dużych kamieni, których rola nie jest do końca jasna. Dość szczegółowo udało się określić konstrukcję samych wałów. Miały one konstrukcję skrzyniową: wewnątrz każdego, wykonanego z tegich bali, segmentu znajdowała się mocno ubita warstwa gliny i ziemi. Za pomocą datowania radiowęglowego (metoda polegająca na obserwacji, że izotop węgla C14 rozpada się na pół przez ok. 5730 lat po obumarciu organizmu) określono, że drzewa z których zbudowano skrzynie ścięto około 980-1000 roku po Chrystusie. W fosie znaleziono fragmenty kamiennego bruku, co może świadczyć, że gdzieś w tym miejscu znajdowała się brama do założenia.

Pograniczna twierdza

Nic nie wskazuje, żeby gród miał inną funkcję niż obronną. Poza kilkoma jamami ziemnymi nie znaleziono żadnych śladów konstrukcji w których można by dłużej mieszkać. Był więc siedzibą placówki wojskowej. Nie stanowił też chyba tak zwanego refugium, czyli miejsca do którego w razie niebezpieczeństwa chroniła się lokalna ludność. Bo tej ludności za wiele po prostu nie było...

Czyje więc wojsko siedziało w Strzyżewie? Być może na sprawę trzeba popatrzeć szerzej? W promieniu kilkudziesięciu kilometrów znajdujemy bowiem dość podobne obiekty w Dołhołęce koło Międzyrzecza Podlaskiego, Klimach na Liwcem (te jednak chyba nieco starsze) czy Dobryniu koło Białej Podlaskiej...

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. II

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?



ciągnęło go do branży stricte finansowej niż żywota ziemianina. Udziela się w krakowskim sejmie, podejmuje pierwsze inicjatywy przemysłowe. W czasie powstania listopadowego angażuje się w rozpisanie pożyczki narodowej, jednak, po przegranej wojnie, nie ponosi z tego tytułu żadnych konsekwencji a nawet przenosi się do Warszawy. Tu są zdecydowanie większe możliwości.

Pod rządami wizjonera jakim niewątpliwie był Ksawery Drucki-Lubecki, przy otwartych rynkach także na wschód, gospodarka Królestwa rozwija się dynamicznie. U Henryka pomysł goni pomysł: nader przydatna w czasie wojny fabryka prochu i saletry, import uzbrojenia, pierwsze cegielnie i cukrownie, warsztaty krawieckie i szewskie. Czego się nie dotknął: złoto. Nabywał też liczne majątki ziemskie. Jak do domeny Łubieńskiego trafił Lubartów? Opisuje to jego syn, Tomasz Wentworth Łubieński, w apologetycznej dość książeczce „Henryk Łubieński i jego bracia: wspomnienia rodzinne odnoszące się do histo-

ryi Królestwa Polskiego i Banku Polskiego”

Kupił od „fantastyczki”

...Przed tą sprawą jeszcze, przyjechała do Warszawy pani Klementyna z księżąt Sanguszków 1° voto hrabina Ostrowska, 2° voto hrabina Małachowska, dziedziczka dóbr Lubartowa w Lubelskiem, w celu sprzedania ich. Do ich sprzedaży nic jej nie zmuszało, bo to była Pani bardzo bogata; ale sprzyrzyła sobie Lubartów, w którym w zamiarze zmodernizowania starożytnego i wspaniałego pałacu tamtejszego, zburzyła dwie ogromne oficyny i okazała wieżę wjazdową, i odarła wnętrze pałacu ze starożytnych ozdób. Alei rozłożystych lip, prowadzącej z tego pałacu aż do sąsiedniej Kamionki, skazanej przez nią na wycięcie, egzystencję uratował sąsiad, Jenerał Weisenhof. Potem wstydziła się sama swojego wandalizmu; nie miała cierpliwości doczekać się restauracji pałacu, fantastyczna, gwałtowna, niemająca żadnych obowiązków- ani też zdrowia, chciała się co prędzej Lubartowa pozbyć. Naparła się tedy Henrykowi Łubieńskiemu, swojemu zresztą krewnemu, ażeby koniecznie dobra te od niej kupić. Żądała ceny bardzo niskiej, innego zaliczenia nie chciała, jak podniesienia do rąk swoich pożyczki Towarzystwa Kredytowego, którą zaciągnąć dozwalała...
cdn.

Zbigniew Smółko

Z Ryk do Raławic – kawalerzyści poszli pierwsi...

W Rykach powstanie kościuszkowskie zaczęło się wcześniej



Rycina Walerego Eliasza Radzikowskiego z najwybitniejszymi generałami Insurekcji. Pierwszy z lewej Madaliński, dalej chorąży ze sztandarem oraz Dąbrowski i Jasiński

Nawet uczniowie szkoły podstawowej słyszą, że początkiem insurekcji była przysięga złożona przez naczelnika Kościuszkę na krakowskim Rynku. Był to zaiste moment wspaniały i symboliczny, ale pierwsze posunięcia na militarnej szachownicy dokonały się już wcześniej. Także w Rykach.

Podobnie jak wszystkie polskie narodowe zrywy, także powstanie roku 1794 nie należało do tych, których przygotowanie można było określić słowem „perfekcyjnie”. Wydaje się, że najlepszy moment do działania, jesień/zima 1793 roku, został przegapiony - w międzyczasie armia polska słabła, a siły rosyjskie i pruskie tężały. Wiosną konspiracja powstańcza została w dużej części rozbita.

Marsz Madalińskiego

Bezpośrednim impulsem do tego, że jednak 24 marca Kościuszko wyszedł na Rynek, była akcja podjęta w nocy z 12/13 marca w Ostrołęce przez generała Antoniego Madalińskiego. Oficer ten należał do najlepiej zorientowanych w sytuacji, dysponował dużym doświadczeniem bojowym. Gdyby Kościuszko nie podjął się swojej misji można przypuszczać, że to on byłby jednym z najważniejszych kandydatów do objęcia funkcji naczelnika. Na wieść o planowanej kolejnej redukcji wojska, postawił na nogi swoją brygadę kawalerii i na czele około tysiąca ludzi wyruszył z Ostrołęki, przekraczając granicę pruską w kierunku Krakowa. Stoczył po drodze kilka

potyczek. Przelana krew to nie woda, kości zostały rzucone. O ile jednak akcja Madalińskiego jest dość powszechnie znana - znakomite, zachowujące pełną wartość i po stu ponad latach studium poświęcił jej znakomity historyk wojskowości Wacław Tokarz - o tyle dość podobne wydarzenia miały miejsce w Rykach, a ich bohaterem był Ignacy Zborowski, rotmistrz 4. Pułku Koronnego Straży Przedniej, którego pododdziały po 1792 roku stacjonowały w miasteczku.

Tatarzy, Polacy, świetni żołnierze

4. Pułk była to dość interesująca jednostka. Powołano ją w 1768. Początkowo trzon stanowili najdzielniejsi z dzielnych, wierni synowie Rzeczypospolitej, polscy Tatarzy. Prawdziwy Pułk Tatarski zostanie wydzielony z nich dopiero w 1792. Biorąc udział w wojnie w obronie Konstytucji 3 Maja. Nie mają jednak szczęścia do dowódcy: początkowo dowodzi nim jeden z najpodlejszych ludzi w Rzeczypospolitej książę Ludwik Wirtemberski (zięć księstwa Adama Kazimierza i Izabeli Czartoryskich...), który czyni wszystko, żeby wrogowi nie zaszkodzić...

Po przegranej kampanii pułk zostaje przekazany Rosjanom jako 3. Pułk Konstantynowski. Wtedy po raz pierwszy Ignacy Zborowski pokazuje co jest wart dobry oficer: przeprowadza podkomendnych na drugą stronę zabarzonego kordonu. Chwilę przed wybuchem powstania 4. Pułk, w sile około trzech szwadronów (oznacza to około 500 szabel) stoi w Rykach.
cdn.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Groza przed kościołem świętej Anny w Wohyniu

Zdjęcie znaleźliśmy w publikacji „Topography of Terror”, dokumentującej projekt naukowy o takim tytule, badający niemiecki aparat zbrodni w czasie II wojny światowej, jego strukturę, praktykę działania, losy funkcjonariuszy i działanie w rozmaitych zakątkach okupowanej Europy. Autorem zdjęcia jest jeden z niemieckich żołnierzy, który fotografował także inne miejsca w czasie okupacji Polski i wojny z Sowietami. Nie jesteśmy pewni, w którym roku zdjęcie powstało. Z całą pewnością wykonano je przed kościołem pw. świętej Anny w Wohyniu (pow. radzyński). W znanych nam fragmentach historii mówionej pojawiają się dwie interpretacje wydarzenia. Według jednej z nich hitlerowcy mieli ponoć wtargnąć do świątyni w celu poszukiwania ukrywających się tam rzekomo Żydów. Wydaje się to jednak trudne do wytłumaczenia, dla-



czego mieliby oni akurat ukrywać się właśnie w centrum miasta wśród tłumu ludzi, którzy łatwo mogliby ich rozpoznać. Byłby to przypadek dość wyjątkowo. Inna relacja wiąże wyciągnięcie ludzi

z kościoła i brutalne potraktowanie części z nich z poszukiwaniami sprawców zamachu na Dykoma, brutalnego gestapowca, który miał na rękach krew setek Żydów i Polaków, zabitego przez Armię

Krajową w październiku 1943 roku. Tutaj jednak problemem jest pora roku: zdjęcie wykonano raczej latem.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Górnik przegrał z ŁKS-em, spadł na przedostatnie miejsce

Niemający nic do stracenia w ostatnim meczu sezonu piłkarze pierwszoligowego (jeszcze) Górnika nie dali rady na wyjeździe ŁKS-owi. Łodzianie, walczący o baraż o wejście do PKO BP Ekstraklasy, wypunktowali zielono-czarnych.

Dla „Górników” to był mecz o pietruszkę. Pogodzeni ze spadkiem z Betclia 1. Ligi piłkarze Górnika grali w ostatniej kolejce sezonu 2025/2026 w Łodzi z ŁKS-em. Z kolei dla gospodarzy stawka spotkania była wysoka, bowiem ci wciąż walczyli o miejsce gwarantujące baraż o PKO BP Ekstraklasę. Po pierwszej połowie zielono-czarni mieli powody do optymizmu, choć to gospodarze przeważali. Prowadzili bowiem 1:0 po голу Adama Deji z końcówki premierowej części, który popisał się fenomenalnym strzałem z rzutu wolnego.

Po godzinie gry Łodzianie wzięli się jednak do odrabiania



Smutne obrazy po meczu Górnika. Zielono-czarni kolejny sezon rozegrają na trzecim poziomie rozrywkowym

strat. Najpierw, w 60. minucie, wyrównał Kōki Hinokio - Japończyk świetnie uderzył zza pola karnego. Niedługo później prowadzenie ŁKS-owi po koronkowej akcji dał Mateusz Lewandowski. Wynik w samej końcówce ustalił były piłkarz Górnika - Serhij Krykun, precyzyjnym strzałem z kilkumetrowym dystansu.

Łęczyńianie przegrali w niedzielę w Łodzi z ŁKS-em 1:3 i sezon zakończyli na przedostatnim, 17. miejscu w tabeli Betclia 1. Ligi. Na ostatniej

prostej wyprzedził ich Znicz Pruszków. W kolejnej kampanii Górnik będzie grać na trzecim poziomie rozrywkowym.

ŁKS Łódź - Górnik Łódź
3:1 (0:1)

Bramki: Hinokio 60', Lewandowski 79', Krykun 90' +4 - Deja 43'.

ŁKS: Bomba - Löffelsend (72' Krykun), Rudol, Crăciun (23' Wiech), Fałowski,

Norlin - Terlecki, Wysokiński, Hinokio - Wojciechowski (72' Lewandowski), Piasecki (88' Ernst).

Górniki: Budziłek - Nowogóński, Szabaciuk, Guček, Hołownia, Biedrzycki (82' Ogaga) - Spáčil (71' Paryzek), Deja, Kryeziu, Myszor (90' Ahmedov) - Wolsztyński (71' Tkacz).

Żółte kartki: Wolsztyński. Sędziował: Sebastian Krasny (Kraków).

Dominik Smagała

Robert Skok,
asystent trenera
Górnika

Zadecydowała gra w dwóch polach karnych

To był trudny mecz dla nas. Natomiast rozpoczęliśmy go z bardzo dobrą energią. Pod względem piłkarskim czuliśmy się mocni w tym starciu, co było widoczne w pierwszej połowie. Zdobyliśmy gola, utrzymując jednocześnie odpowiednią jakość. Wiedzieliśmy, na co stać rywali. Chcieliśmy przeciwstawić się ich atutom. Po przerwie spodziewaliśmy się mocnych ataków gospodarzy, co się sprawdziło. Nie wytrzymaliśmy tego naporu, przez co straciliśmy pierwszą bramkę. Dzielnie walczyliśmy i mieliśmy drugą okazję do zdobycia gola. Tak naprawdę o losach meczu przesądziły momenty, w których ŁKS okazał się lepszym zespołem, bo był bardziej konkretny. Podsumowując to spotkanie, mógłbym powiedzieć, że zadecydowała gra w dwóch polach karnych. Naszej drużynie zabrakło jakości przy wykorzystywaniu swoich okazji, a przeciwnicy mieli tę jakość.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI

Tychy - Stal 3:3
ŁKS - Górnik 3:1
Miedź - Puszcza 2:1
Odra - Polonia 1:2
Mieles - Bytom 4:1
Śląsk - Grodzisk Maz. 0:0
Wieczysta - Chrobry 1:1
Wisła - Pogoń 2:0
Znicz - Ruch 3:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	34	71	72-32
2	Śląsk Wrocław	34	62	69-47
3	Wieczysta Kraków	34	57	70-47
4	Chrobry Głogów	34	55	48-36
5	ŁKS Łódź	34	54	56-48
6	Polonia Warszawa	34	53	52-49
7	Ruch Chorzów	34	53	54-46
8	Miedź Legnica	34	52	52-53
9	Puszcza Niepołomice	34	49	45-40
10	Polonia Bytom	34	47	56-50
11	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	34	45	51-54
12	Odra Opole	34	44	34-40
13	Stal Rzeszów	34	43	49-60
14	Stal Mielec	34	36	51-62
15	Pogoń Siedlce	34	36	33-43
16	Znicz Pruszków	34	28	40-68
17	Górniki Łódź	34	27	39-62
18	GKS Tychy	34	23	40-74

NAJLEPSI STRZELCY

21 - Ángel Rodado (Wisła Kraków)
20 - Łukasz Zjawieński (Polonia Warszawa)
16 - Przemysław Banaszak (Śląsk Wrocław)
14 - Fabian Piasecki (ŁKS Łódź), Patryk Szwedzik (Ruch Chorzów), Stefan Feiertag (Wieczysta Kraków)

dsm

Jarosław Nieroda najlepszy! Kamil Pawłowski wicemistrzem. Marek Olecki na podium



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zmagania

Na kortach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie odbył się Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego MOSiR Open 2026. Zawody przyciągnęły wielu miłośników amatorskiego tenisa z regionu. Turniej był jednocześnie oficjalnym otwarciem sezonu tenisowego w Parczewie oraz okazją do promocji aktywności fizycznej wśród młodzieży i dorosłych.

Rywalizacja rozpoczęła się od fazy grupowej. Organizatorzy podzielili uczestników na cztery grupy eliminacyjne, w których zawodnicy grali systemem „każ-

dy z każdym” do dwóch wygranych setów. Awans do ćwierćfinałów uzyskiwało po dwóch najlepszych tenisistów z każdej grupy.

W grupie A najlepiej zaprezentował się Jarosław Nieroda z Międzyrzecza Podlaskiego, wyprzedzając Marka Oleckiego z Białej Podlaskiej. W grupie B najwięcej punktów zdobyli Bartłomiej Bogusz z Radzyna Podlaskiego oraz Rafał Osipiuk z Wisznicy. Grupę C wygrał Tomasz Sawczuk z Berezy przed Kamilem Kuligiem z Uhniny. Z kolei w grupie D awans do ćwierćfinałów wywalczyli Kamil Pawłowski z Międzyrzecza

Podlaskiego i Karol Kozłowski z Wisznicy.

Ćwierćfinały dostarczyły kibicom wielu emocji. Jarosław Nieroda po zaciętym pojedynku pokonał Rafała Osipiuka 3:6, 6:4 i 10:2 w super tie-breaku. Tomasz Sawczuk wygrał z Karolem Kozłowskim 6:4, 7:5, natomiast Marek Olecki zwyciężył Bartłomieja Bogusza 7:5, 4:6 i 11:9 w super tie-breaku. W ostatnim ćwierćfinale Kamil Pawłowski pokonał Wojciecha Kozłowskiego 6:3,



W finale Jarosław Nieroda pokonał Kamila Pawłowskiego. W meczu o trzecie miejsce Marek Olecki zwyciężył z Tomaszem Sawczukiem

6:2. Wojciech Kozłowski zastąpił Kamila Kuliga, który z powodów osobistych wycofał się z dalszej rywalizacji.

W półfinałach Jarosław Nieroda pokonał Tomasza Sawczuka 6:4, 6:2, a Kamil Pawłowski wygrał z Markiem Oleckim 6:3, 7:5. W meczu o trzecie miejsce Marek Olecki z Białej Podlaskiej zwyciężył Tomasza Sawczuka z Berezy 6:0, 6:4.

W finale spotkali się dwaj reprezentanci Międzyrzecza Podlaskiego. Po wyrównanym meczu

Jarosław Nieroda pokonał Kamila Pawłowskiego 6:4, 7:5 i sięgnął po triumf w turnieju MOSiR Open 2026.

Najlepsi zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary oraz nagrody rzeczowe. Organizatorzy podkreślali, że celem wydarzenia była nie tylko sportowa rywalizacja, ale również popularyzacja amatorskiego tenisa ziemnego i aktywnego stylu życia wśród mieszkańców regionu.

mp
WSP

Porażka w cieniu tragedii na trybunach

Piłkarze Motoru Lublin zakończyli sezon 2025/26 w PKO BP Ekstraklasie. W ostatnim spotkaniu rozgrywek podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego przegrali z warszawską Legią. Cieniem na meczu położyło się dramatyczne wydarzenie na stadionie.

Początek spotkania należał do „Motorowców”, którzy jako pierwsi stworzyli zagrożenie pod bramką rywali. Na strzały z dystansu zdecydowali się Fabio Ronaldo oraz Bartosz Wojski, ale zabrakło im większej precyzji lub dobrze interweniował gol- kiper miejscowych. Natomiast premierowy celny strzał gospodarzy zapewnił im prowadzenie. W 32. minucie, po dośrodkowaniu w pole karne piłkę zgrał głową Kamil Piątkowski, a Jean-Pierre Nsame z najbliższej odległości umieścił futbolówkę w siatce.

Do przerwy Legia miała dwa gole przewagi. Po świetnej, indywidualnej akcji skrzydłowego Kacpra Chodyna na stadionie przy ulicy Łazienkowskiej było 2:0.

Tuż po zmianie stron warszawianie podwyższyli prowadzenie. Tym razem na listę strzelców wpisał się Juergen Elitim. Obrona Motoru była bezradna i musiała wyjmować piłkę z siatki po raz 52. w obecnym sezonie.



Nieudane zakończenie sezonu w wykonaniu piłkarzy Motoru

Niedługo potem swojego drugiego, a ogółem czwartego w meczu gola zdobył Nsame. Dużą pracę przy tym trafieniu wykonał Rafał Adamski. Natomiast „Motorowcy” zaliczyli czwartą konfrontację w tych rozgrywkach, w której stracili cztery bramki podczas jednej potyczki.

Więcej trafień w stolicy nie padło. Lublinianie zanotowali jedenastą przegraną w tej kampanii. Motor nie tylko musiał przełknąć gorycz porażki, ale duży zawód czuł ponadto indywidualnie Karol Czubak. Napastnik żółto-biało-niebieskich walczył do ostatniej kolejki o koronę króla strzelców, ale finalnie najsukuteczniejszym snajperem został Tomasz Bobcek ze spadającej Lechii Gdańsk. Przed

sobotą serią spotkań „Czubi” i Słowak mieli po 18 bramek. Na finiszu rozgrywek Bobcek zdobył dwa gole w Niecieczy, a Polak nie poprawił swojego bilansu.

Niestety, na trybunach stołecznego stadionu doszło do tragedii. Jeden z kibiców w sektorze gości w trakcie meczu musiał być reanimowany, a następnie został odwieziony do szpitala. Medykom nie udało się go uratować. Z tego powodu fani Motoru wstrzymali doping jeszcze przed przerwą. Po oficjalnej informacji od spikera Legii o tym dramatycznym zdarzeniu, w drugiej połowie cały obiekt zamilkł. Rodzinie zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Ostatecznie żółto-biało-niebiescy zakończyli rozgrywki 2025/26 na dwunastym miejscu

w tabeli krajowej elity z dorobkiem 10 wygranych, 13 remisów i 11 porażek. Następny sezon ma ruszyć w dniach 24-26 lipca. Zanim to nastąpi, w Motorze należy się spodziewać wielu zmian kadrowych.

Legia Warszawa - Motor Lublin 4:0 (2:0)

Bramki: Jean-Pierre Nsame 32 i 55, Kacper Chodyna 39, Juergen Elitim 49

Motor: Tratnik – Santos, Bartos, Najemski (74 Ede), Luberecki, Samper (54 Łabojko), Wojski, Karasek (54 Scalet), Ndiaye (66 Stolarski), Ronaldo (54 van Hoven), Czubak

Karol Kurzępa

Ciężka przeprawa żużlowców z Lublina

Ciężki mecz spotkał żużlowców Orlen Oil Motoru Lublin przeciwko Gezet Stali Gorzów. Walka trwała do samego końca, ale nawet torowe wyczyny Bartosza Zmarzlika nie wystarczyły.

Lublinianie do rywalizacji przystąpili w osłabieniu, bo w poprzednim meczu kontuzji doznał Fredrik Lindgren. Miejsce Szweda w zespole zajął Dawid Cepielik, a więc dotychczas rezerwowego zespołu Macieja Kuciapy. Wiadomo było jednak, że w rozpisanych dla niego biegach startować będą lubelscy juniorzy.

Po pierwszych dwóch biegach było 6:6 po dwóch remisach, w których biegi wygrywali zawodnicy z Gorzowa. Dalej w pierwszej serii spisały się „Koziołki” i po wygranych biegach Bartosza Zmarzlika i Bartosza Bańbora wyszły na prowadzenie 14:10.

W kolejnym starcie gospodarze nieco odrobili stratę, bo Martin Vaculik przyjechał za plecami Pawła Przedpeńskiego, a Bańbor nie dał rady Mathiasowi Pollestadowi. W dwóch kolejnych gonitwach padł remis, a szczególnie ciekawa była siódma, podczas której ścigali się Zmarzlik i Jack Holder. Kapitan Motoru długo gonił byłego zawodnika lubelskiego klubu i próbował różnych sposobów, ale finalnie nie dał rady go wyprzedzić.

Trzecia seria przebiegała pod znakiem remisów, a kolejne biegi wygrywali Martin Vaculik, Holder i Zmarzlik. Ten ostatni w 10. starcie zaczął na ostatnim miejscu, ale bez najmniejszych problemów wyprzedził wszystkich i podtrzymał dwupunktowe prowadzenie Motoru. Tablica wyników wskazywała 31:29 na korzyść gości.

Po rozpoczęciu kolejnej serii Stal wyszła na pierwsze tego dnia prowadzenie, bo Holder i Pollestad pokonali kiepskiego tego dnia Kacpra Worynę i Bańbora. Dalej przebudzenie zaliczył Mateusz Cierniak i wygrał 12. start, ale i tak starczyło to tylko na remis 3:3. Niestety nawet świetna jazda i zadziorna walka Zmarzlika w 13. biegu przyniosła mu zaledwie jeden punkt za plecami Andersa Thomsena i czeskiego juniora Adama Bednara. Ostatni przyjechał Vaculik, więc gospodarze wygrali 5:1, a przed biegami nominowanymi prowadzili 42:36.

W dwóch finałowych startach trener posłał do boju Zmarzlika dwukrotnie i chociaż ten wygrał bieg 14., to i tak gospodarze byli pewni zwycięstwa po remisie 3:3. Na sam koniec Lublinianie wygrali jeszcze 5:1 i zniwelowali stratę przed rewanżem, ale i tak przegrali spotkanie 44:46.

Gezet Stal Gorzów - Orlen Oil Motor Lublin 46:44

Gezet Stal Gorzów - 46 pkt.

9. Jack Holder - 13 (3,3,3,1)
10. Oskar Chattas - 0 (,;,;,)
11. Paweł Przedpeński - 6+3 (0,3,1*,1*,1*)
12. Marcel Szymko - 0 (,;,;,)
13. Anders Thomsen - 10 (2,3,2,3,d)
14. Adam Bednar - 6+2 (3,0,0,1*,2*)
15. Oskar Paluch - 4 (t,2,0,0,2)
16. Mathias Pollestad - 7+1 (0,1,2,2*,2)

Orlen Oil Motor Lublin - 44 pkt.

1. Kacper Woryna - 5+2 (1*,2,1*,1)
2. Mateusz Cierniak - 7+1 (1,1*,2,3,0)
3. Martin Vaculik - 9+1 (2,2,3,0,2*)
4. Dawid Cepielik - 0 (,;,;,)
5. Bartosz Zmarzlik - 15 (3,2,3,1,3,3)
6. Bartosz Bańbor - 5 (2,3,0,0,0)
7. Bartosz Jaworski - 3+1 (1,1*,0,0,0)
8. Sven Cerjak - ns

Kacper Ciuksza

Kolejny tytuł do klubowej gabloty

Za nami niezwykle emocjonujący sezon w Orlen Superlidze kobiet piłkarek ręcznych. PGE MKS El-Volt Lublin i KGHM Zagłębie Lubin walczyły w tych rozgrywkach do ostatniej kolejki o mistrzostwo Polski. Po złoto sięgnęły faworytki.

„Miedziowe” i biało-zielone rywalizują o triumf w krajowej elicie od wielu lat. W ostatnich pięciu kampaniach górą było Zagłębie. W sezonie 25/26 również to ekipa z Dolnego Śląska była górą w większości potyczek. Podopieczne trenerki Bożeny Karkut zaliczyły sześć bezpośrednich zwycięstw w różnych



Srebrne medalistki mistrzostw Polski

rozgrywkach (w tym pucharowych i międzynarodowych), natomiast PGE MKS El-Volt wygrał tylko raz. Pomimo tego przed decydującą kolejką zespoły z Lubina i Lublina dzieliły w tabeli tylko dwa punkty, więc każdy scenariusz był możliwy.

Do przerwy to gospodynie prowadziły różnicą dwóch trafień. Miejscowa drużyna była skuteczniejsza w ofensywie i destrukcji oraz w dobrym stylu wykorzystywała błędy przeciwniczek. Kwadrans po zmianie stron na tablicy wyników wid-

niał remis 19:19, a gra była bardzo zacięta i wyrównana. Wówczas o przerwę na żądanie poprosił trener Paweł Tetelewski, ale po kolejnych 180 sekundach jego zawodniczki przegrywały dwoma bramkami.

Tych strat nie udało się już

odrobić i finalnie po raz szósty z rzędu mistrzyniami zostały szczypiornistki Zagłębia. PGE MKS El-Volt ostatnio cieszył się ze złota w sezonie 2019/2020. Od tamtej pory sięgnął po dwa brązowe medale i cztery srebra. Ogółem na krajowym podium był aż 31. razy.

MVP ostatniego starcia została bramkarka Barbara Zima. Wśród gości wyróżniono natomiast rozgrywającą Darię Przywarę. – Mimo wszystko jest niedosyt, bo było tak blisko. Był to mecz pełen emocji i fajny dla kibiców. Ale cieszymy się też z tego srebrnego medalu. Jeszcze tutaj wrócimy po złoto. Fajnie, że ten ostatni mecz był decydujący, bo i nam, i kibicom przysporzył dużo emocji. O to właśnie w sporcie chodzi. Jedna drużyna musiała wygrać, druga przegrać. My przegrały-

śmy. Będziemy dalej pracować, żeby zdobyć to, co chcemy – podsumowała skrzydłowa Daria Szykaruk.

Następny sezon ruszy jesienią. Wiemy już, że w składzie lubelskiego zespołu ma dojść do istotnych zmian. Klub ogłosił już kilka transferów, a w najbliższym czasie ma potwierdzić kolejne wzmocnienia.

KGHM Zagłębie Lubin - PGE MKS El-Volt Lublin 29:26 (14:12)

Lublin: Gawlik, Wdowiak – Rosiak 4, Radosavljević 3, Górna 3, D. Więckowska 1, Przywara 8, Andruszak 2, Gliwińska 1, Tomczyk 1, Matyszczuk 1, Planeta 1

Karol Kurzępa

Plenerowy finał „Pól Nadziei”.

W Stężycy było sportowo, z uśmiechem i ze smakiem!



Blisko 180 szkolnych wolontariuszy wraz z koordynatorami z 20 szkół podstawowych i średnich z powiatu ryckiego uczestniczyło w plenerowym finale akcji „Pola Nadziei dla pacjentów Hospicjum im. Świętej Siostry Faustyny Kowalskiej w Dęblinie”.

Wydarzenie miało charakter integracyjny, rekreacyjno-sportowy i było formą podziękowania dla placówek oświatowych za zaangażowanie w tegoroczną edycję akcji. Finał odbył się na terenie Wyspa Wisła oraz na miejscowym stadionie. Organizatorzy przygotowali dla uczestników atrakcje sportowe i rekreacyjne, które sprzyjały wspólnej zabawie i integracji młodzieży zaangażowanej w działalność wolontariacką.

- To była forma podziękowania za pomoc na rzecz hospicjum. Chodziło nam też o fajne spędzenie czasu i wspólną integrację

dzieci oraz młodzieży - podkreślała Halina Kłaczyńska, dyrektorka hospicjum.

Jak podkreślali uczestnicy, wydarzenie było okazją nie tylko do wspólnego świętowania zakończenia akcji, ale również do promowania idei pomocy osobom potrzebującym i budowania postaw empatii wśród młodzieży.

- Cieszy nas, że młodzi ludzie tak chętnie angażują się w działania wolontariackie i chcą pomagać innym. Takie spotkania pokazują, jak wiele można osiągnąć, działając razem - mówiła Iwona Chmielewska, prezes fundacji „Razem Możemy Więcej”.

Na zakończenie każda z placówek z powiatu ryckiego, która włączyła się w pomaganie na rzecz hospicjum, otrzymała podziękowania oraz pamiątkową statuetkę.

mp



Halina Kłaczyńska (z prawej), dyrektorka hospicjum oraz Iwona Chmielewska, prezes fundacji „Razem Możemy Więcej” wręczyły każdemu uczestnikowi biegu pamiątkowy medal



Powiatowe Obchody Dnia Strażaka w Rykach. Wyróżnienia, awanse i podziękowania dla strażaków



fol. Łukasz Lipnicki (www.fotografpulawy.com)

22 maja w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach odbyły się uroczyste Powiatowe Obchody Dnia Strażaka.

Wydarzenie było okazją do uhonorowania funkcjonariuszy za ich służbę, wręczenia odznaczeń i awansów oraz podziękowania samorządowcom i instytucjom wspierającym bezpieczeństwo mieszkańców powiatu ryckiego.

W uroczystościach uczestniczyli m.in. emerytowani strażacy i przedstawiciele organizacji środowiskowych. Obecni byli asp. sztab. w st. spocz. Artur Pawłowski – przewodniczący Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP Zarządu Koła w Rykach oraz asp. w st. spocz. Józefa Ratyna – honorowa przewodnicząca Ryckiego Zarządu Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta akademicka, podczas której wręczono odznaczenia i awanse. Trzy osoby otrzymały brązowe odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodziowej”, jedna została odznaczona Odznaką św. Floriana, a jedenastu funkcjonariuszy awansowano na wyższe



Jedenastu funkcjonariuszy awansowano na wyższe stopnie służbowe

stopnie służbowe.

Komendant Powiatowy PSP w Rykach mł. bryg. Łukasz Tomaszewski podziękował również samorządowcom za wsparcie finansowe przy zakupie nowego samochodu operacyjnego marki Suzuki Vitara. Pamiątkowe grawerony odebrali Dariusz Szczygielski, Roman Bytniewski, Jarosław Żaczek, Zbigniew Chłasiak oraz Ryszard Piotrowski.

Obchodom towarzyszył piknik promujący program OliOC,

w którym aktywnie uczestniczyła młodzież mundurowa z Zespołu Szkół Zawodowych w Rykach oraz Liceum w Sobieszynie.

WYRÓŻNIENI Zasłużony dla Ochrony Przeciwpowodziowej

Brązowa odznaka płk. Jacek Zaniewski

Odznaką św. Floriana
Dariusz Szczygielski

Wyższe stopnie

Na stopień mł. bryg. awansowani: st. kpt. Karol Filipek

Na stopień st. asp. awansowani: asp. Piotr Chadaj, asp. Arkadiusz Lubianka

Na stopień st. ogn. awansowani: ogn. Artur Kryczka, ogn. Adam Miłosz, ogn. Marek Pawlak,

Na stopień ogn. awansowani: mł. ogn. Mariusz Okunowski

Na stopień st. str. awansowani: str. Mateusz Bober, str. Mateusz Fijałkowski, str. Krystian Kamiński, str. Damian Szewczyk

mp

Kreatywność mieszkańców gminy Ułęż zachwyca



W gminie Ułęż zrealizowano zajęcia artystyczno-florystyczne w ramach projektu edukacyjnego, którego celem jest rozwijanie kreatywności i aktywności mieszkańców

W gminie Ułęż zrealizowano zajęcia artystyczno-florystyczne w ramach projektu edukacyjnego, którego celem jest rozwijanie kreatywności i aktywności mieszkańców.

Gmina Ułęż informuje o realizacji zajęć artystyczno-florystycznych prowadzonych w ramach projektu „Utworzenie LOWE w gminie Ułęż”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W trakcie warsztatów mieszkańcy gminy biorą udział w zajęciach rozwijających umiejętności rękodzielnicze i florystyczne. Podczas spotkań powstają ozdobne wianki, które wyróżniają się bogactwem kolorów, starannością wykonania oraz oryginalnymi kompozycjami. Organizatorzy podkreślają, że uczestnicy wykazują się dużą kreatywnością, zaangażowaniem oraz wyczuciem estetyki.

Magdalena Kołcon

Magdalena Kołcon

Legendy ryckie ożyły w Pałacu w Rykach



Spotkanie odbyło się w formule wywiadu, podczas którego autorka opowiadała o procesie powstawania książki, źródłach inspiracji oraz znaczeniu zachowywania lokalnych opowieści dla kolejnych pokoleń

Centrum Kultury i Sportu w Rykach we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Ryk zorganizowało w Pałacu w Rykach spotkanie autorskie poświęcone książce „Legendy ryckie” autorstwa Małgorzaty Łuszkiewicz.

Wydarzenie zgromadziło liczne grono mieszkańców, miłośników lokalnej historii oraz osób zainteresowanych literaturą regionalną. Frekwencja okazała się wysoka, a uczestnicy chętnie wzięli udział w rozmowach dotyczących dziedzictwa kulturowego regionu.

Spotkanie odbyło się w formule wywiadu, podczas którego autorka opowiadała o procesie powstawania książki, źródłach

inspiracji oraz znaczeniu zachowywania lokalnych opowieści dla kolejnych pokoleń. Podkreśliła również wartość legend przekazywanych ustnie przez mieszkańców oraz ich rolę w budowaniu tożsamości regionalnej.

W trakcie wydarzenia uczestnicy mieli możliwość zadawania pytań, dzięki czemu rozmowa nabrała interaktywnego charakteru. Poruszano między innymi kwestie bohaterów legend, dawnych historii miasta oraz pracy nad literackim opracowaniem przekazów ludowych.

Magdalena Kołcon

Marlena Jaśkiewicz będzie gasić pożary i pomagać ludziom!

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach odbyła się uroczysta ceremonia ślubowania nowej funkcjonariuszki. 19 maja 2026 roku do grona strażaków oficjalnie dołączyła str. Marlena Jaśkiewicz, która rozpoczęła trzyletni okres służby przygotowawczej.

Ślubowanie przyjął Komendant Powiatowy PSP w Rykach, mł. bryg. Łukasz Tomaszewski. W wydarzeniu uczestniczyli również funkcjonariusze i pracownicy cywilni komendy, a także najbliżsi nowej strażaczki. Obecny był także zastępca komendanta powiatowego PSP w Rykach bryg. Krzysztof Ambrozek.

mp



19 maja 2026 roku do grona strażaków oficjalnie dołączyła str. Marlena Jaśkiewicz, która rozpoczęła trzyletni okres służby przygotowawczej

Ekipy z Brzezin i Nowodworu mistrzami!

14 zespołów walczyło w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Najlepsze reprezentacje wywalczyły awans do zmagania wojewódzkich.

Zawody rozegrano według regulaminu młodzieżowych zawodów sportowo-pożarniczych w konkurencjach: ćwiczenia bojowe oraz sztafeta pożarnicza 400 z przeszkodami. Wszyscy uczestnicy otrzymali medale, które wręczał Starosta Ryki Dariusz Szczygieski. Zespoły z podium zostały uhonorowane „krążkami” za miejsca oraz pucharami.

WYNIKI KOŃCOWE DZIEWCZĘTA

1. MDP Nowodwór - 904, 63,30, 967,30

(po miejscu i nazwie zespołu - wynik ćwiczenia bojowego, wynik sztafety pożarniczej, punktacja łączna)

CHŁOPCY (dopuszczony start dziewcząt)

1. MDP Brzeziny - 936 + 91,50 = 1027,50

2. MDP Sobieszyn - 926 + 90,70 = 1016,70

3. MDP Ownia - 929 + 74,50 = 1003,50

4. MDP Przykwa - 921 + 66,60



Wśród drużyn chłopięcych triumfował MDP Brzeziny

= 987,60

5. MDP Leopoldów - 908 + 78,80 = 986,80

6. MDP Dęblin-Masów - 896 + 84,50 = 980,50

7. MDP Rososz - 900 + 79,60 = 979,60

8. MDP Ryki - 903 + 74,30 = 977,30

9. MDP Stara Rokitnia - 892 + 73,40 = 965,40

10. MDP Zawitała - 895 + 66,80 = 961,80

11. MDP Bobrowniki - 868 + 84,20 = 952,20

12. MDP Gęsia Wólka - 848 + 45,20 = 893,20

13. MDP Ułęż - 803 + 55,20 = 858,20

(po miejscu i nazwie zespołu - wynik ćwiczenia bojowego, wynik sztafety pożarniczej, punktacja łączna)

mp



Mistrzynię z MDP Nowodwór



MDP Rososz



MDP Stara Rokitnia



MDP Gęsia Wólka



Wicemistrzostwo przypadło ekipie MDP Sobieszyn



MDP Ownia uplasowała się na najniższym stopniu podium



MDP Przykwa



MDP Leopoldów



MDP Zawitała



MDP Ułęż



MDP Dęblin-Masów



MDP Ryki



MDP Bobrowniki

Mistrzynie ze Stężycy jadą na Narodowy!

Nikola Tyszkiewicz królową! Julia Ziemkowska najlepszą zawodniczką turnieju!

Ogromny sukces odniosły uczennice z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stężycy w turnieju o Puchar Tymbarku.

Drużyna dziewcząt U-12 okazała się najlepsza w województwie lubelskim i wywalczyła awans do ogólnopolskiego finału, który odbędzie się w dniach 1-3 czerwca na Stadionie Narodowym w Warszawie. To wydarzenie już dziś określane jest jako największy sukces piłkarski w historii szkoły.

Podopieczne Alberta Drewnika oraz Barbary Jawoszek zachwyciły formą, skutecznością i ogromną determinacją. Dziewczęta przeszły przez turniej niemal jak burza, odnosząc serię efektownych zwycięstw i dominując nad rywalkami zarówno w fazie grupowej, jak i w meczach pucharowych.

Zespół tworzyły uczennice



Drużyna wystąpiła w składzie: Nikola Tyszkiewicz, Paulina Delega, Nikola Wawer, Aleksandra Wojtaś, Alicja Węgrzyn, Julia Ziemkowska, Julia Kropiwnicka, Kornelia Szponder, Lena Dymek, Zofia Jasek oraz Zofia Kiliszek

z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stężycy oraz Julia Ziemkowska ze Szkoły Podstawowej w Swatach, Nikola Wawer ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiedziu oraz Aleksan-

dra Wojtaś ze Szkoły Podstawowej w Nowodworze.

Największą gwiazdą turnieju została Nikola Tyszkiewicz, która zdobyła aż 25 bramek i otrzymała

statuetkę dla najlepszej strzelczyny zawodów. Z kolei Julia Ziemkowska została wybrana najlepszą zawodniczką całego turnieju.

- To ogromny powód do dumy

dla całej naszej szkoły i lokalnej społeczności. Dziewczęta pokazały nie tylko wielki talent, ale także charakter, dyscyplinę i prawdziwą sportową pasję. Od początku wierzyliśmy, że mogą osiągnąć coś wyjątkowego, ale skala tego sukcesu przerosła nawet nasze oczekiwania. W Lubartowie było upalnie, dziewczęta były niezwykle zmęczone, ale podołały - mówi trener Albert Drewnik.

Równie wzruszenia nie kryje trenerka Barbara Jawoszek. - Dziewczęta zostawiły na boisku całe serce. Każdy mecz był pokazem walki, zaangażowania i świetnej współpracy. Jesteśmy niezwykle szczęśliwi, że będziemy mogli reprezentować województwo lubelskie na Stadionie Narodowym. To spełnienie marzeń dla tych młodych zawodniczek - podkreśla.

Droga do triumfu była imponująca. W meczach grupowych

zawodniczek ze Stężycy pokonały kolejno: SP Pohorce 6:2, drużynę z Dorohuska 6:2, SP Róża 5:0, zespół z Lublina aż 11:3, SP Józefów nad Wisłą 10:0.

W ćwierćfinale dziewczęta wygrały z SP Łuszczów 7:1, w półfinale po emocjonującym spotkaniu pokonały SP Podhorce 3:2, natomiast w wielkim finale rozgromiły drużynę z Krzemienia 6:0, nie pozostawiając rywalkom żadnych złudzeń.

Teraz przed młodymi piłkarkami największe wyzwanie - rywalizacja na Stadionie Narodowym w Warszawie. Już sam awans jest historycznym osiągnięciem, ale zawodniczek ze Stężycy udowodniły, że potrafią walczyć z najlepszymi. Cała społeczność szkolna trzyma za nie kciuki i wierzy, że jeszcze nieraz usłyszymy o ich sportowych sukcesach.

mp

Zespół z Grabowa jedzie na Narodowy! Surmacz i Wojtaś z wyróżnieniami! Serafin: Jestem dumny z moich piłkarek!

Ogromny sukces młodych piłkarek ze Szkoły Podstawowej w Grabowie Szlacheckim.

Drużyna prowadzona przez Gustawa Serafina wygrała finał wojewódzkiego Turnieju o Puchar Tymbarku w kat. U-10 w Lubartowie i wywalczyła awans do ogólnopolskiego finału, który odbędzie się na PGE Narodowym w Warszawie. W decydującym meczu zespół z Grabowa pokonał SP Stoczek Łukowski 3:0.

Podopieczne Gustawa Serafina od początku turnieju prezentowały bardzo wysoką formę. W fazie grupowej zawodniczek z Grabowa odniosły komplet zwycięstw, imponując skutecznością i dobrą organizacją gry. W ćwierćfinale rozbiły drużynę Bezl-



Barwy SP Grabów Szlachecki reprezentowały: Alicja Surmacz, Zofia Niedziela, Maria Beczek, Amelia Komar, Natalia Janiszek, Zuzanna Wojtaś, Gabriela Sowa, Antonina Sowa, Gabriela Madej oraz Katarzyna Lalak. Opiekunem drużyny jest Gustaw Serafin

tosnych Kocurów 6:1, a w półfinale ponownie okazały się lepsze od Piłkarskich Serniczek, wygrywając aż 7:1. Ukoronowaniem znakomitego występu był pewny triumf

w finale wojewódzkim.

Indywidualne wyróżnienia również trafiły do zawodniczek z Grabowa Szlacheckiego. Alicja Surmacz została uznana za najlepszą piłkarkę turnieju,

natomiast Zuzanna Wojtaś odebrała nagrodę dla najlepszej bramkarki.

- Jestem bardzo dumny z dziewczyn, bo na ten sukces pracowały przez długi czas.

Pokazały charakter, ogromne zaangażowanie i świetną współpracę na boisku. To był nasz dzień. W każdym meczu było widać, że tworzą prawdziwy zespół. Cieszy mnie także to, że potrafiły wyciągnąć wnioski z ubiegłego roku, kiedy zakończyły rywalizację na drugim miejscu. Przegraliśmy finał 2:3 z zespołem z Lublina - podkreśla trener Gustaw Serafin.

Dla szkoły z Grabowa Szlacheckiego będzie to już czwarty występ w ogólnopolskim finale największego piłkarskiego turnieju dla dzieci w Europie. - Awans do finału ogólnopolskiego to dla nich wielka nagroda za ciężką pracę i ogromna promocja naszej szkoły, gminy. Przed nami finały, które odbędą się od 1 do 3 czerwca - dodaje.

WYNIKI SPOTKAŃ

Faza grupowa:

SP Grabów Szlachecki - Piłkarskie Serniczki 9:2
SP Grabów Szlachecki - Iskra Krzemień 3:0
SP Grabów Szlachecki - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dorohusku 7:0

Ćwierćfinał:

SP Grabów Szlachecki - Bezlitosne Kocury 6:1

Półfinał:

SP Grabów Szlachecki - Piłkarskie Serniczki 7:1

Finał:

SP Grabów Szlachecki - SP Stoczek Łukowski 3:0

mp

Podium naszych siatkarek!

Zawodniczki Mini Volley Ryki z powodzeniem zaprezentowały się podczas turnieju dwójek siatkarskich, który odbył się w Pilawie.

Podopieczne Sylwii Mateńki rywalizowały z drużynami z: Pilawy, Złotokłosa, Garwolina, Żelechowa, Łaskarzewa oraz Sońninki. Turniej rozegrano w systemie czterech grup po cztery zespoły. Siatkarki z Ryk już od pierwszych spo-



Pierwsza drużyna Mini Volley Ryki zajęła trzecie miejsce w składzie: Pola Grundys, Sandra Paszkowska i Amelia Górecka. Tuż za podium uplasował się drugi zespół, który tworzyły Lena Grundys, Hanna Stachurska i Lena Pawelec

tki pokazały bardzo dobrą formę. Obie drużyny pewnie wygrały wszystkie mecze grupowe, dzięki czemu awansowały do finałowej czwórki z pierwszych miejsc w swoich grupach.

W decydującej fazie zawodów rywalizacja była bardzo wyrównana. Po emocjonujących pojedynkach zawodniczek z Ryk musiały jednak uznać wyższość siatkarek z Perły Złotokłosa.

Ostatecznie jedna z drużyn Mini Volley Ryki zajęła trze-

cie miejsce w składzie: Pola Grundys, Sandra Paszkowska i Amelia Górecka. Tuż za podium uplasował się drugi zespół, który tworzyły Lena Grundys, Hanna Stachurska i Lena Pawelec.

- Jestem bardzo dumna z moich dziewcząt. Zagrały świetny turniej, bardzo dobrze współpracują i tworzymy naprawdę radosną drużynę - podkreśla trenerka Sylwia Mateńska.

mp

69 zawodników zdało egzamin w Majster Team. Łzy szczęścia były najlepszą nagrodą

W klubie Majster Team odbył się egzamin na kolejne stopnie szkoleniowe taekwon-do. Do sprawdzianu przystąpiło 69 zawodników i wszyscy zakończyli go sukcesem, uzyskując promocję na wyższy stopień.

Egzamin miał wieloetapowy charakter i wymagał od uczestników zarówno wiedzy teoretycznej, jak i odpowiedniego przygotowania fizycznego. Zawodnicy wchodzili na salę w kilkuosobowych grupach i prezentowali swoje umiejętności zgodnie z obowiązującymi wymaganiami egzaminacyjnymi. Pierwszym etapem była część teoretyczna. Każdy zdający musiał poprawnie odpowiedzieć na co najmniej dwa z trzech pytań dotyczących różnych zagadnień taekwon-do. Dopiero po jej zaliczeniu uczestnicy mogli przystąpić do części praktycznej, obejmującej techniki, walki sparingowe oraz test siłowy.

- Zawodnicy byli świetnie przygotowani technicznie, kondycyjnie i mentalnie. Widać było, że podeszli do egzaminu bardzo odpowiedzialnie i z dużą koncentracją - mówi Adam Majsterek.

Jak podkreśla trener, dla wielu uczestników sam egzamin nie był aż tak stresującym doświadczeniem, ponieważ zawodnicy regularnie startują w turniejach i są przyzwyczajeni do oceniania pod presją.

- Dużego stresu za wiele nie było, ponieważ nasi zawodnicy bardzo często podlegają ocenie podczas zawodów. Takie doświadczenie procentuje później właśnie podczas egzaminów - dodaje Adam Majsterek.

Największe emocje pojawiły się jednak po ogłoszeniu wyników. Szczególnie wzruszające chwile przeżywali najmłodsi adepci taekwon-do.

- Jak bardzo zawodnikom zależało na kolejnym stopniu, świadczą słowa jednego z najmłodszych egzaminowanych po ogłoszeniu wyniku: jak mi trener zawiązywał ten żółty pas, to aż mi się płakać chciało ze szczęścia, miałem łzy w oczach - relacjonuje trener.

Zdaniem szkoleniowca takie momenty najlepiej pokazują, jak ważną rolę sport odgrywa w życiu młodych ludzi. - To są chwile, które dla trenera znaczą bardzo dużo. Widać wtedy, ile pracy zawodnicy wkładają w treningi i jak wielkie emocje towarzyszą im podczas osiągnięcia kolejnych celów - podkreśla Adam Majsterek.



Jak zapowiada trener Majster Teamu, klub nie zwalnia tempa i przygotowuje już kolejne wydarzenia. - Niewątpliwie było to jedno z ważniejszych wydarzeń w tym roku w naszym klubie, jednak prawdziwa „bomba” dopiero nadchodzi - zapowiada Adam Majsterek.

Szkoleniowiec przypomina również, że trwa nabór do nowej grupy początkującej, która rozpocznie treningi od września. - Zostało kilka ostatnich miejsc, dlatego wszystkich chętnych zapraszamy do kontaktu i spróbowania swoich sił w taekwon-do - zachęca trener Majster Teamu.

ZDALI NA:

9 CUP:

Mikołaj Rębiś, Mateusz Krzyżanowski, Szymon Kijek, Antoni Wielgosz, Leo Badaj, Oliwia Majchrzak, Nikodem Żero, Wiktor Stępnicki, Michał Smolak i Łukasz Timoszek.

8 CUP:

Stanisław Szkit, Wiktor Soból, Piotr Zawadzki, Łucja Wasilewska, Kinga Kulik, Michalina Kwiatkowska, Alicja Żulewska, Antoni Wiaderny, Mikołaj Moniszka i Szymon Zduniak.

7 CUP:

Eliana Wojtaś, Miłosz Domański, Piotr Domański, Dominik Kamola, Hanna Zawadzka, Jan Pastuszek, Jagoda Piekucińska, Igor Wawer, Justyna Krzyżanowska, Mariola Domańska, Ewa Sala, Karolina Kopyś, Antoni Wasilewski, Antoni Sycha, Antonina Cygan, Jakub Kata, Antonina Kuta, Maja Lewko, Natalia Potyra, Mateusz Połynka, Oliwia Pyt i Grzegorz Zipser.

6 CUP:

Filip Pogodziński, Kacper Pogodziński i Julian Smolak.

5 CUP:

Zuzanna Piskala, Marcel Szymański i Maja Krzyżanowska.

4 CUP:

Jakub Olesiejuk, Aleksander Smolak, Jakub Gugała, Irena Iwanek, Hanna Russa, Nikola Kamińska i Filip Olesiejuk.

3 CUP:

Pola Wróbel, Anna Barwicka, Angelika Włodarczyk, Zofia Sujkowska, Nikola Domaracka, Emilia Wiśniewska, Patrycja Pogodzińska i Zofia Wielgosz.

1 CUP:

Natalia Stoń, Jadwiga Majsterek, Oliwia Cieślak, Alicja Charlińska, Krzysztof Kuchta i Michał Bartków.

Mazowsze górą po „piętce” Miki. Strzelili w osłabieniu i wygrali

Piłkarze ze Stężycy wygrali kolejny bardzo ważny mecz. Zespół Mateusza Marcza-ka walczy o utrzymanie w Klasie A.

Gol bez jednego

Zespół Mateusza Marcza triumfował po raz siódmy w sezo- nie, a trzeci przed własną publicz- nością. Jedyny gol w meczu z GL- KS-em Michów padł w końcówce. Co ciekawe, Mazowsze w tym mo- mencie grało w osłabieniu po drugiej żółtej, a w konsekwencji czerwonej kartce dla Łukasza Rut- kowskiego.

„Piętką” do siatki

W 74 minucie z boku boiska znalazł się Arkadiusz Gil, który dograł w pole karne. Tomasz Mika popisał się sprytem i z bliska „pięt- ką” trafił do siatki. Dla niego to trzecie trafienie w sezonie. 28-la- tek został jednym z bohaterów spotkania.



Mazowsze ograło GLKS Michów. Ekipa ze Stężycy chce utrzymania w Klasie A

Cierpliwa gra zaprocentowała

- Prowadziliśmy grę, kontrolo- waliśmy przebieg meczu. W ca- łym spotkaniu nie było wielu klarownych. Nasza cierpliwa gra zaprocentowała bramkę. Po zdo- byciu gola spotkanie otworzyło się. Goście niemający nic do stracenia podeszli agresywniej. Mogliśmy wygrać wyżej, jednak brakowało precyzji w końcowych fragmentach akcji ofensywnych - mówi Mateusz Marczak, grający trener Mazowsza.

Kolejny ważny mecz

Już 31 maja o godz. 17:00 ko- lejne spotkanie o punkty. Mazowsze zmierzy się na wy- jeździe z LZS-em Poniatowa Wieś. - Przeciwnik jest za nami w tabe- li. Nie możemy sobie pozwolić na wpadkę. Teraz cieszymy się z trzech punktów z GLKS-em, ale w najbliższym czasie mamy sporo do zrobienia. Wierzę, że będę miał do dyspozycji optymalny skład. Do końca sezonu pozostały tylko cztery kolejki. Chcielibyśmy jak

najszybciej zapewnić sobie utrzy- manie - wspomina Marczak.

MAZOWSZE STĘŻYCZA - GLKS MICHÓW 1:0

Bramka: Mika 74'. **Mazowsze:** Wolszczak - Jermolik, Marczak, J. Skóra, B. Skóra, Rutkowski, Reda, Markowski (65' Błażejczyk), Gil, Capała (86' Majek), Mika. **Czerwona kartka:** Rutkowski 70', za dwie żółte kartki.

mp



Tomasz Mika

Mazowsze

Gol dla Wiktorii

Myszę, że kibice nie nudzili się na trybunach. Dla nas najważ- niejsze jest to, że wygraliśmy. W przyszłym sezonie będziemy chcieli cieszyć oko swoją grą. Walory estetyczne będzie w przyszłości. Obecnie skupiamy się na zdobywaniu punktów. Bramkę chciałem zadeklo- wać mojej dziewczynie Wiktorii, która była na trybunach.

Amator górą. Stalowe nerwy „Matiego” Jakubca!

Piłkarze Amatora Leopoldów-Rososz mają tylko trzy punkty straty do wicelidera.

Podopieczni Wojciecha Krycz- ki wygrali 3:2 na boisku Orłów Kazimierz. Dla naszych to czter- nasta wygrana w sezonie! Co warte podkreślenia, gracze Ama- tora dwukrotnie musieli gonić wynik.

Po pierwszej połowie w lep- szych nastrojach byli gospodar- ze. Wyrównał Sebastian Jawo- szek, który skończył zagranie na piąty metr od Karola Wałachow- skiego.



Amator ograł wicelidera!

Ten z kolei popisał się in- dywidualną akcją z lewej strony i podał do „Seby”, a ten zdobył swojego 32. gola w sezonie. Orły trafiły w 67 minucie, ale odpowiedział Wałachowski po

kombinacyjnej akcji w środku pola i zagranie na sytuację sam na sam od Przemysława Polaka. No i 90 minuta. W polu karnym bramkarz Orłów sfaulował Jak- uba Płachciaka. Odpowiedział-

ność na siebie wziął Mateusz Jakubiec, który uderzył w lewy dolnym róg golkpera, który zo- stał kompletnie zmylony.

- Spodziewaliśmy się trudnej przeprawy. Do tego było niesamowicie gorąco. Już w pierwszej akcji nasz najlepszy snajper miał super sytuację, ale nie trafił. Cieszy to, że zespół nie pod- dał się i wracaliśmy do meczu, a później przechyliliśmy szalę na swoją korzyść. Tym meczem pokazaliśmy, że możemy wygrać z każdym. Dla Orłów to pierw- sza porażka na wiosnę. Trzeba pamiętać, że graliśmy bez Ma- teusza Nakoniecznego. Świetnie

zastąpił go Sebastian Jawoszek i mamy powody do radości - mówi Wojciech Kryczka, trener Amatora.

ORŁY KAZIMIERZ - AMA- TOR LEOPOLADÓW-RO- SOSZ 2:3 (1:0)

Bramki: 26', 67' - Jawoszek 54', Wałachowski 76', Mat. Jakubiec 90' (k). **Amator:** Świętochowski - Pieńkosz, M. Imas, R. Imas, Płu- sa, Kalbarczyk (75' Mat. Biłós), Kupiec (46' Polak), Beczek (80' Płachciak), Wałachowski, Mat. Jakubiec, Jawoszek.

mp

Zawodnicy i rodzice uczcili urodziny Adama Majsterka

Wyjątkowe chwile prze- żył w minionym tygo- dniu Adam Majsterek - trener i założyciel klubu taekwon-do Majster Team z Dębina.

Szkoleniowiec obchodził swoje 43. urodziny, jednak nie spodzie- wał się, że tego dnia czeka go tak niezwykła niespodzianka przygo- towana przez zawodników oraz ich rodziców.

Po zakończonym treningu tre- ner, jak zwykle, wyszedł przed salę ćwiczeń. Na miejscu czekała już na niego liczna grupa klubo- wiczów, rodziców i sympatyków drużyny. W jednej chwili rozległo się gromkie „Sto lat”, a atmosfera



Pamiątkowe zdjęcie tych, którzy przybyli na urodziny trenera Adama Majsterka

szybko stała się niezwykle radosna i wzruszająca. Nie zabrakło kon- fetti, okolicznościowego tortu.

Szczególnym upominkiem była flaga klubowa, która stała się sym- bolem wdzięczności za wieloletnią pracę trenera na rzecz rozwoju młodych sportowców. Uczestnicy wydarzenia podkreślali, że Adam Majsterek od lat nie tylko szkoli zawodników, ale także buduje wyjątkową sportową społeczność opartą na wzajemnym szacunku i pasji.

Niespodziewana uroczystość była dowodem na to, jak dużym uznaniem i sympatią cieszy się tre- ner wśród swoich podopiecznych oraz ich rodzin.

mp

KALSA A

WYNIKI 22. KOLEJKI

Mazowsze - GLKS Michów 1:0
Orły - Amator 2:3
Żyrzyniak - Czarni 0:0
KS Uniszowice - Zawisza 1:3
Leokadiów - Garbarnia 1:2
KS Góra Puł. - BKS Bogucin 5:2
LZS Poniatowa - Wilki 0:2

TABELA KL. A

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Czarni Dęblin	22	52	64:20
2	Orły Kazimierz	22	49	82:34
3	Garbarnia Kurów	22	49	75:37
4	Amator	22	46	86:45
5	Żyrzyniak Żyrzyn	22	40	47:29
6	KS Góra Puławska	22	28	60:64
7	BKS Bogucin	22	26	47:58
8	Wilki Wilków	22	26	33:54
9	GLKS Michów	22	25	37:51
10	KS Uniszowice	22	23	58:76
11	Mazowsze Stężycza	22	23	34:64
12	LZS Poniatowa	22	17	34:62
13	GSKS Leokadiów	22	17	36:70
14	Zawisza Garbów	22	16	28:57

NASTĘPNA KOLEJKA (30.05., godz. 16:00): Czarni - KS Góra Puławska, (31.05., godz. 15:00): Amator - GLKS Michów, (31.05., godz. 17:00): LZS Poniatowa - Mazowsze, Wilki - Życzyniak, BKS Bogucin - GSKS Leoka- diów, Garbarnia - KS Uniszowi- ce, Zawisza - Orły.

KALSA B

WYNIKI 18. KOLEJKI

Legion - Ruch II 0:0
Widok - Orłęta 4:0
KS Serniki - Powiślak II 1:1
Laskowia - Kadet 4:0
Lewart II - TJMMNW 5:2
Hetman II - pauza

MECZE 17. KOLEJKI

Kadet - Widok 0:3
Gospodarze nie pojawili się na murawie.
Hetman II - Laskowia 0:3 (wo)
Walkower. Na boisku było 3:1.
W zespole Hetmana II wystąpi- li nieuprawnieni zawodnicy.

TABELA KL. B

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	TJMMNW Lublin	17	34	65:28
2	Laskowia Baranów	16	34	46:28
3	Widok Lublin	16	32	55:25
4	Legion	16	29	37:24
5	Ruch II Ryki	17	29	29:19
6	Powiślak II	16	25	42:30
7	Lewart II	16	23	36:31
8	Orłęta Nowodwór	17	18	30:50
9	Kadet Lisów	17	16	23:48
10	Hetman II Gołęb	16	10	25:71
11	KS Serniki	16	5	22:56

NASTĘPNA KOLEJKA

(31.05., godz. 16:00): Ruch II - Widok, Orłęta - Laskowia, Hetman II - Powiślak II, TJ- MMNW - Legion, Lewart II - KS Serniki, Kadet - pauza.

Ruch. Z liderem bez szans. Czas na outsidera

Piłkarze Ruchu Ryki nie mieli większych szans w konfrontacji z rozpędanym Hetmanem Zamość. Lider IV ligi potwierdził wysoką formę i pewnie zwyciężył 7:0. Drużyna z Ryk musiała radzić sobie w mocno osłabionym składzie, bo z różnych powodów nie mogli wystąpić: Bartosz Woźniak, Tomasz Kuchnio, Jakub Wasilewski oraz Kornel Głodek.

Spotkanie od pierwszych minut toczyło się pod dyktando gospodarzy. Już pierwszy groźny atak Hetmana zakończył się zdobyciem bramki. Kamil Posielski otrzymał piłkę na prawym skrzydle, minął dwóch rywali, a spod linii końcowej zdołał jeszcze dograć futbolówkę w pole bramkowe. Tam najlepiej odnalazł się Dominik Skiba, który bez problemów skierował piłkę do siatki.

Przed przerwą zamościanie zdobyli jeszcze dwa gole. Najpierw efektywnym strzałem zza pola karnego popisał się Mikołaj



Nie było niespodzianki w Zamościu. Ruch przegrał 0:7

Kosior. W końcówce pierwszej połowy dalekie wybiecie obrońców Hetmana stworzyło gospodarzom kolejną okazję. Piłkę przejął Kamil Sikora, a po nieudanym wyjściu bramkarza Ruchu akcję wykończył ponownie Kosior, trafiając do pustej bramki z dystansu.

Po zmianie stron lider nie zamierzał zwalniać tempa. Między 60. a 66. minutą Hetman zdobył trzy kolejne gole. Najpierw drugie trafienie w meczu zanotował Skiba po podaniu Marcela Myszkę z prawej strony boiska. Chwilę później Igor Szczygiał wykorzystał odbitą przez bramkarza piłkę po strzale Lucio Ceci. Niedługo

potem Krystian Mroczek wślizgiem podwyższył na 6:0. Wynik spotkania ustalił Rodion Serdiuk, który pewnie wykorzystał rzut karny wywalczony przez Sikorę.

- Przegraliśmy z zespołem zdecydowanie lepszym i trzeba to jasno powiedzieć. Hetman pokazał, dlaczego jest liderem ligi i pewnie zmierza po mistrzostwo - przyznał trener Ruchu Sebastian Kozdrój. - Uważam jednak, że w pierwszej połowie wyglądaliśmy całkiem dobrze. Próbowaliśmy grać w piłkę, nie broniliśmy się tylko całym zespołem na własnej połowie. Niestety popełniliśmy kilka prostych błędów, które przeciwnik bezlitośnie

wykorzystał i dlatego do przerwy przegrywaliśmy już trzema bramkami - dodaje.

Szkoleniowiec podkreślał również, że mimo wysokiej porażki jego drużyna zebrała po meczu pozytywne opinie od przedstawicieli gospodarzy. - Trener rywali i działacze Hetmana chwalili nas za podejście do gry i zaangażowanie, ale nie ma co się tym zachwycać. Wynik jest bardzo bolesny i przyjmujemy tę porażkę z pokorą. Musimy wyciągnąć wnioski i skupić się na kolejnych spotkaniach, bo walka o utrzymanie nadal trwa. Wierzę jednak w ten zespół i jestem przekonany, że potrafimy jeszcze zdobywać punkty - dodał Kozdrój.

Przyjeżdża outsider

Do zakończenia sezonu pozostały trzy kolejki, a Ruch wciąż walczy o utrzymanie w IV lidze. W najbliższym meczu zespół z Ryk podejmie ostatni w tabeli Huragan Międzyrzec Podlaski.

- Mam nadzieję, że sięgniemy po trzy punkty, choć nie możemy dopisywać ich sobie jeszcze przed pierwszym gwizdkiem. Rywale

są na ostatnim miejscu w tabeli, ale to nie oznacza, że mecz wygra się sam. Pozostało coraz mniej spotkań do końca sezonu i każdy punkt jest na wagę złota. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy nie wygrali tego meczu, jednak musimy zachować pełną koncentrację. Wierzę w ten zespół i wiem, że jesteśmy w stanie utrzymać ligę - zakończył trener Ruchu Sebastian Kozdrój.

HETMAN ZAMOŚĆ - RUCH RYKI 7:0 (3:0)

Bramki: Skiba 6', 60', Kosior 35', Sikora 44', Szczygiał 64', Mroczek 66', Serdiuk 78' (k).
Hetman: Kot - Myszkę, Bartoś, Serdiuk, Wołoch (75' Wardęski), Szczygiał (75' Tomasiak), Sikora (79' Zieliński), Yampol (60' Mroczek), Kosior, Posielski (60' Ceci), Skiba (70' Bryk).
Ruch: Ozóg - B. Piotrowski, Nastalski, Gąska, Ka. Oleksiuk, Kuta (60' Piskorz), Rafeld, Don-da, Żelazko, Gałązka (75' Lipiec „Lipa”), Bułhak.

mp

IV LIGA

WYNIKI 27. KOLEJKI

Hetman - Ruch 7:0
Lewart - Granit 5:1
Łada - Tanew 2:2
Lublinianka - Tur 3:3
Bug - Start 3:0
Huragan - Motor II 1:7
Orlęta Ł. - Tomasovia 1:7
Orlęta R. - Janowianka 4:0

TABELA IV LIGI

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	27	73	99:12
2	Lewart Lubartów	27	68	75:19
3	Łada Białgoraj	27	64	74:24
4	Tomasovia	27	49	60:35
5	Motor II Lublin	27	45	53:32
6	Lublinianka Lublin	27	45	52:38
7	Tur Milejów	27	42	50:47
8	Orlęta Radzyń P.	27	41	51:45
9	Janowianka	27	38	55:48
10	Start Krasnystaw	27	35	39:50
11	Bug Hanna	27	31	43:54
12	Granit Bychawa	27	25	28:66
13	Ruch Ryki	27	20	33:77
14	Orlęta Łuków	27	19	26:68
15	Tanew Majdan S.	27	19	27:68
16	Huragan	27	3	18:101

NASTĘPNA KOLEJKA

(31.05., godz. 13:00): Ruch - Huragan Tanew - Lewart, Granit - Orlęta R., Janowianka - Orlęta Ł., Tomasovia - Hetman, Motor II - Bug, Start - Lublinianka, Tur - Łada

Czarni coraz bliżej raj! Amatorowi należy się napój z pianką!

Cztery kolejki przed końcem sezonu sytuacja w tabeli zaczyna układać się po myśli Czarnych Dęblin. Drużyna prowadzona przez Daniela Cienkowskiego utrzymała pozycję lidera i ma już trzy punkty przewagi nad najgroźniejszymi rywalami.

Choć wyjazdowe starcie z Żyrzyniakami Żyrzyn zakończyło się bezbramkowym remisem, w Dęblinie nikt nie traktuje tego wyniku jak porażki. Wręcz przeciwnie. Wszystko wskazuje na to, że zespół wykonał kolejny ważny krok w stronę upragnionego awansu.

Pomoc nadeszła także od sąsiadów zza miedzy. Amator sprawił niespodziankę, pokonując na wyjeździe Orły Kazimierz i tym samym odebrał punkty jednemu z głównych konkurentów Czarnych w walce o promocję. W Dęblinie żartują już, że po sezonie ekipie Amatora należy się „napój z pianką” za przysługę, która może okazać się bezcenna.



Piłkarze Czarnych zremisowali w Żyrzynie. Amator ograł Orły i zespół z Dęblina ma trzy punkty przewagi nad kolejnymi ekipami w tabeli

Twardy mecz w Żyrzynie

Spotkanie z Żyrzyniakami od początku zapowiadało się jako trudna przeprawa. Jesienią mecz obu drużyn pokazał, że zespół z Żyrzyna potrafi być niewygodnym przeciwnikiem i nie można go lekceważyć. Czarni pojechali więc po punkty z pełną koncentracją, stawiając przede wszystkim na solidność w defensywie.

Pierwsza połowa należała do lidera. Goście częściej utrzymywali się przy piłce,

prowadzili grę i stworzyli kilka dogodnych okazji. Brakowało jednak skuteczności i konsekwencji pod bramką rywali. Po przerwie obraz gry się zmienił. Czarni obniżyli pressing, a gospodarze zaczęli przejmować inicjatywę i coraz śmielej atakowali.

Końcówka ponownie przyniosła ofensywę drużyny z Dęblina. Nie zabrakło także kontrowersji. Zdaniem szkoleniowca Czarnych arbitrowi umknął ewidentny rzut karny

po faulu na Kubie Kujdzie. - Mecz z Żyrzynem w tamtej rundzie pokazał, że nie można tego zespołu lekceważyć. Wiedzieliśmy, jak ważne jest to spotkanie. Celem było po raz kolejny zagrać bez straty gola i ten plan został wykonany. Z przebiegu meczu możemy być zarówno zadowoleni, jak i zawiedzeni. W pierwszej połowie prowadziliśmy grę i mieliśmy sytuacje, ale zabrakło konsekwencji. Druga część była już pod dyktando gospodarzy.

W końcówce znów ruszyliśmy do ataku i mieliśmy swoje okazje. Powoli staje się moim zwyczajem komentowanie pracy sędziów. Nie został odgwiżdżany ewidentny karny na Kubie Kujdzie. Remis nie jest jednak złym wynikiem. Pozostajemy niepokonani na wiosnę i powiększamy przewagę w tabeli. Jestem dumny z chłopaków, mimo że to tylko remis - podsumował Daniel Cienkowski.

Trzeba przeskoczyć Górę Puławską

Kolejny mecz to spotkanie domowe. 30 maja do Dęblina przyjdzie KS Góra Puławska. Początek starcia o godz. 16:00.

W weekend zespół Mariusza Abramczyka wygrał 5:2 z BKS-em Bogucin. Beniaminek Klasy A zajmuje szóste miejsce. Ekipa spod Puław jesienią potrafiła urwać punkty ówczesnemu liderowi - Orłom Kazimierz, remisując 2:2.

- Przed nami mecz u siebie. Mamy coś do udowodnienia, bo w tamtej rundzie przegraliśmy i do dziś nie wiem, jak to się stało. Czas na rewanż. Gramy przed własną publicznością i interesują nas tylko trzy punkty. Mówię to z pełną odpowiedzialnością. Idziemy po awans, nie ma już miejsca na błędy - zapowiada Daniel Cienkowski.

ŻYRZYNAK ŻYRZYN - CZARNI DĘBLIN 0:0

Czarni: Stefaniak - Surmacz, J. Moczulski, Adamski, Szlendak, Cienkowski, Kajka, Osojca (75' J. Pielak) Milde (80' Olender), Świątek (60' Pataj), Lisowski (65' Kujda).

mp
RYK



Stawiarski ma dwa mieszkania, Lexusa i zarobił ponad 301 tys. w urzędzie.

Sprawdzamy majątek marszałka województwa lubelskiego

LUBLIN: Nieruchomości, oszczędności i zarobki - sprawdzamy majątek marszałka województwa lubelskiego. Co wykażał Jarosław Stawiarski w oświadczeniu majątkowym za 2025 rok?

Jarosław Stawiarski od 2018 roku jest marszałkiem województwa lubelskiego. Obecnie trwa jego druga kadencja z rządu. Należy do Prawa i Sprawiedliwości. Klub radnych PiS jest większościowym w Sejmiku Województwa Lubelskiego.

30 kwietnia minął termin składania oświadczeń majątkowych za 2025 rok. Do ich składania zobowiązani są m.in. prezydenci miast, marszałkowie województwa, radni. Należy w nich wy-

każać np. posiadane nieruchomości, oszczędności, zarobki.

Oszczędności, nieruchomości, zarobki

Z oświadczenia marszałka wynika, że zaoszczędził on 770 000 zł (w tym IKZE - Indywidualne Konto Zabezpieczenia Emerytalnego).

Posiada dwa mieszkania, jedno o powierzchni 55,10 mkw., które jest warte 950 000 zł. Drugie ma pow. 115,13 mkw. wraz z 3 wykuszami o pow. łącznej 11,96 mkw. oraz 2 miejscami postojowymi w garażu wielostanowiskowym o pow. łącznej ok. 25 mkw. W przypadku drugiego mieszkania jako jego wartość wpisał 859 000 zł.



Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, ma dwa mieszkania, jedno o powierzchni 55,10 mkw., które jest warte 950 000 zł. Drugie ma pow. 115,13 mkw. wraz z 3 wykuszami o pow. łącznej 11,96 mkw. oraz 2 miejscami postojowymi w garażu wielostanowiskowym o pow. łącznej ok. 25 mkw. W przypadku drugiego mieszkania jako jego wartość wpisał 859 000 zł

Ma także gospodarstwo rolne o pow. 3,62 ha warte 60000 zł. Jest również właścicielem miejsca postojowego o pow. 10,424 mkw. warte 50 000 zł. Do tego posiada nieruchomość gruntową o pow. 0,55 ha o wartości 384000 zł (współwłasność 6/22 udziału).

Oprócz tego ma akcje w spółkach: 102 533 MOSTALZA i 35 181 HILANDER. Nie osiągnął z nich dochodów.

W Urzędzie Marszałkowskim zarobił 301302,78 zł, a z najmu lokalu - 60000 zł. Wykazał też dochód w postaci nieopodatkowanej diety z tytułu członkostwa w EKR - 5392 euro, dochód z tytułu odpłatnego zbycia akcji - 60949,89 zł, a poza tym jeszcze: 500000 z umowy przedwstępnej sprzedaży mieszkania, 4658,94 zł - odsetki należne lokat krótko-

terminowych oraz 53,55 zł - PKP Cargo S.A.

Jeździ samochodem osobowy marki Lexus RX z 2023 roku. Ma zegarek EBERHARD.

W zobowiązaniach finansowych wpisał: „Umowa deweloperska z LUK Jacek Wysocki i Wspólnicy sp. k. na kupno mieszkania - wartość umowy 457760,00 zł, pozostało do spłaty 320432,00 zł”.

Jarosław Stawiarski

Pochodzi z Kraśnika i ma „rocznikowo” 63 lata. Zanim został marszałkiem, był posłem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, a także zastępcą burmistrza Kraśnika.

Joanna Niecko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Pożar domu, dwie osoby nie żyją. Policja podała szczegóły

LUBLIN: Policjanci wyjaśniają okoliczności pożaru domu. W jego wyniku śmierć poniósł 66-letni mężczyzna oraz 52-letnia kobieta.

W czwartek (21 maja) palił się dom w miejscowości Tomaszówice w powiecie lubelskim.

Nie żyją dwie osoby

- Na miejsce od razu skierowano służby ratunkowe. Podczas



Podczas akcji gaśniczej z budynku wyniesiono dwie osoby. Niestety nie udało się uratować ich życia

akcji gaśniczej z budynku wyniesiono dwie osoby. Niestety nie udało się uratować ich życia. Dogaszanie pogorzeliska trwało przez wiele godzin - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Ciała 66-letniego mężczyzny i 52-letniej kobiety przekazano na sekcję zwłok.

Po ugaszeniu ognia pod nadzorem prokuratora rozpoczęło się wyjaśnianie przyczyn i okoliczności pożaru.

Joanna Niecko

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury
odbiór folii

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580



ZNAJDŹ NAS NA facebook®

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SRODZINA

Tak krótko dane mi było być zwykłą szczęśliwą mamą...

„Noc jest najtrudniejsza, bo kiedy wszystko cichnie, zostaje sama ze swoimi myślami”

- Moje dziecko usłyszało wyrok, a ja razem z nim - mówi Ola Konopka-Iwanejko, matka 13-letniego Adasia, który cierpi na śmiertelną chorobę. Ale Ola nie siedzi i nie czeka na cud - sama ten cud próbuje tworzyć. Z okazji Dnia Matki rozmawiamy o trudnym macierzyństwie, granicach wytrzymałości i bezwarunkowej miłości do dziecka.

W Dziś twoje macierzyństwo kojarzy się ludziom z walką, zbiórkami i ogromnym ciężarem. Ale cofnijmy się na chwilę do początku. Pamiętasz moment, kiedy zostałam mamą?

Ola: Pamiętam wszystko. Naprawdę wszystko - emocje, strach, ogromną radość. I pamiętam ten moment, kiedy pierwszy raz zobaczyłam Adasia. Był taki piękny, wydawał się taki silny, taki duży chłopak. Ważył ponad cztery kilogramy i wyglądał jak okaz zdrowia. Patrzyłam na niego i myślałam: jaki on jest cudowny. Byłam szczęśliwa, tak zwyczajnie szczęśliwa.

W To był szczególny czas także dla was jako rodziny?

Bardzo. Byliśmy młodzi, jeszcze na studiach. Tak naprawdę nie mieliśmy wiele. Ale dziś myślę, że mieliśmy z Wojtkiem wszystko: siebie i naszego Adasia. I pamiętam, że wtedy naprawdę byliśmy szczęśliwi w taki prosty sposób. Mieszkaliśmy w Lublinie w wynajętym mieszkaniu, którego wystrój pamiętał poprzednią epokę. Ale było coś ważniejszego: nasza miłość, beztroška, taka młodzieńcza pewność, że świat stoi przed nami otworem. Dzisiaj bardzo często wracam myślami do tamtych chwil. Bo to były chyba najpiękniejsze lata naszego życia.

W Jak wyglądało wtedy wasze życie?

Bardzo zwyczajnie. Były spacery, plany, marzenia. Człowiek myślał, że tak będzie zawsze. Że będziemy patrzeć, jak Adaś idzie do szkoły, jak dorasta, biega, jeździ na rowerze, jak spełnia marzenia. Nawet przez chwilę nie przyszło mi do głowy, że nasze życie może tak brutalnie wywrócić się do góry nogami.

W Kiedy pierwszy raz poczułaś, że coś może być nie tak?

Niepokoilo, że Adaś nie chciał się obracać na bok, nie raczkował, tylko pełzał. Zaczął chodzić w wieku szesnastu miesięcy. Lekarz rodzinny dał skierowanie do neurologa, który zlecił najpierw badania krwi. Okazało się, że enzymy wątrobowe są bardzo wysokie, wynik wskazywał na jakąś chorobę mięśniową. Gdy dostałam wynik badań do ręki, nie bardzo rozumiałam nawet, co tam jest napisane. Nie poproszono mnie na rozmowę, musiałam szukać lekarza na dyżurze w szpitalu. Ja nie miałam wtedy pojęcia, czym jest dystrofia mięśniowa Duchenne'a. Nikt z nas nie miał.

W Pamiętasz, co wtedy czułaś?

Takie chwile pamięta się do końca życia. Są sekundy, po których człowiek dzieli życie na „przed” i „po”. I to była właśnie taka sekunda. Bo nagle wszystko, co budowaliśmy, wszystko, co sobie wyobrażaliśmy, cały nasz świat... zatrzymał się. Pamiętam, że siedziałam i miałam wrażenie, że nie rozumiem słów, które słyszę. Jakby ktoś mówił obcym językiem. Jeszcze chwilę wcześniej byliśmy młodymi rodzicami, którzy po prostu cieszyli się życiem. I nagle ktoś mówi ci, że życie twojego dziecka będzie wyglądało inaczej, że twój syn jest nieuleczalnie chory. Moje dziecko usłyszało wyrok, a ja razem z nim. Tak krótko dane mi było być zwykłą szczęśliwą mamą.

W Coś wtedy umarło w tobie jako mamie?

Chyba ta beztroška. I od tamtej chwili już nigdy nie wróciła. Bo od dnia diagnozy budziła się rano i już wiesz, że nic nie jest dane raz na zawsze, że czas ma znaczenie, że zdrowie ma znaczenie. I że są rzeczy, których nie kupisz, nie zaplanujesz i nie wyprosisz. Od tamtej chwili nasze życie już nigdy nie było takie samo. Ale jedno się nie zmieniło - miłość. Ona zrobiła się tylko większa, silniejsza. I chyba właśnie ona trzyma nas do dziś, pozwoliła nam razem dotrwać do dnia, kiedy pojawiła się nadzieja dla Adasia - terapia genowa. Ale zaraz przyszedł kolejny cios - cena, jaką musimy zapłacić za tę nadzieję. Żeby zawałczyć o życie naszego dziecka, potrzebujemy zebrać 16 mln zł. I zbieramy już ponad rok.



Jeszcze chwilę wcześniej byliśmy młodymi rodzicami, którzy po prostu cieszyli się życiem. I nagle ktoś mówi ci, że twój syn jest nieuleczalnie chory

Ola i jej mąż Wojtek z malutkim Adasiem w 2013 roku cieszyli się beztroskimi chwilami, bo jeszcze nie zapowiadało, że ich życie obróci się w codzienną walkę o przetrwanie. Dziś Adaś ma 13 lat i choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Ola z rodziną od ponad roku prowadzi nierówną walkę: z czasem, chorobą i liczbą, która śni się jej po nocach - 16 milionów złotych. Jej codzienność nie ma w sobie nic zwyczajnego. To rehabilitacja, telefony, kiermasze, szcicie poduszki, stanie pod kościołami, proszenie o pomoc i patrzenie, jak syn z każdym miesiącem traci siłę

13-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

W Jak dziś wygląda twoja codzienność? Ludzie widzą zdjęcia z akcji, kiermaszów, zbiórek. A co dzieje się między tym wszystkim?

Myślę, że ludzie widzą tylko mały fragment tego świata. Widzą zdjęcie przy puszcze albo informację o kolejnej akcji. A za tym stoi mnóstwo rzeczy, których nie widać. Mój dzień zaczyna się i kończy myśleniem o Adasiu. Rano budzę się i od razu mam w głowie listę: co jeszcze trzeba zrobić, do kogo zadzwonić, co załatwić, gdzie pojechać, komu odpisać. Później jest szkoła, rehabilitacja, praca, sprawy domu, organizowanie kolejnych wydarzeń. Wczorazem nie ma odpoczynku. Siadam i pakuję poduszki albo przygotowuję następne akcje. A potem przychodzi noc. I ona jest najtrudniejsza, bo kiedy wszystko cichnie, zostaje sama ze swoimi myślami.

W Co wtedy najbardziej boli?

Chyba świadomość upływającego czasu. Przez ponad rok żyję z poczuciem, że ciągle gdzieś biegnę i że nie mogę się zatrzymać nawet na

chwilę. Bo choroba nie robi przerwy, nie mówi: „odpocznij dziś”. Ona idzie dalej. Jestem mamą najstarszego w Polsce chłopca zakwalifikowanego do terapii. Jeśli Adaś przestanie chodzić, a jest z nim coraz gorzej, szansa na leczenie przepadnie. Jako mama widzę rzeczy, których inni mogą nie zauważać. Patrzę na swoje dziecko każdego dnia i widzę najmniejszą zmianę, że czegoś już nie robi tak łatwo, jak wcześniej - nie założę butów, nie odkręci butelki, nie wysiądzie z samochodu. I to bardzo boli. Bo masz świadomość, że patrzysz, jak coś zabiera ci dziecko kawałek po kawałku.

W Czy są chwile, kiedy siadasz i po prostu płaczesz?

Tak, mam momenty słabości. Czasem wszystko zbiera się naraz: zmęczenie, strach, bezsilność. Są dni, kiedy mam wrażenie, że emocji jest już za dużo. Czasami płaczę w samochodzie po jakiejś akcji, czasami wieczorem, kiedy nikt nie widzi. Ale bardzo staram się, żeby Adaś nie widział moich łez, bo dzieci patrzą na nas. Jeśli mama się rozszypie, one od razu to czują.

W Przez ostatni rok robiłaś rzeczy, których pewnie nigdy wcześniej nie przypuszczałaś, że będziesz robić: stoisz pod kościołami, prosisz ludzi o pomoc, organizujesz zbiórki. To trudne?

Na początku było bardzo trudne, bo proszenie o pomoc kosztuje ogromnie dużo. Chyba każdy człowiek chce radzić sobie sam, chce mieć poczucie, że da radę. Ale kiedy walczysz o swoje dziecko, coś się zmienia, przestajesz myśleć o sobie. Nie zastanawiasz się już, czy jest ci niezręcznie, czy ktoś cię oceni, czy wypada, czy nie wypada. Bo nagle okazuje się, że duma przestaje mieć znaczenie. Liczy się tylko to, żeby uratować dziecko. I jeśli trzeba stać godzinami na deszczu lub mrozie pod kościołem - stoję. Jeśli trzeba nie spać po nocach - nie śpię. Po prostu robię wszystko, co mogę.

W Skąd bierzesz siłę?

Od Adasia. Bo on mimo wszystkiego potrafi się uśmiechać, potrafi się cieszyć małymi rzeczami, potrafi mieć w sobie tyle światła, choć to on niesie największy ciężar. I czasem patrzę na niego i myślę: skoro moje dziecko się nie poddaje, to jak ja mogłabym? Drugą siłę dają ludzie - mąż, rodzina, przyjaciele, sąsiedzi. Ale i obcy ludzie - ktoś napisze wiadomość, że modli się za nas, ktoś robi kiermasz, ktoś kupi poduszkę, ktoś wpłaci na zbiórkę. To jest dla mnie znak:

Żeby zawałczyć o życie naszego dziecka, potrzebujemy zebrać 16 mln zł. I zbieramy już ponad rok

Chciałabym dostać jedną wiadomość: „Udało się. Zdążyliśmy. Lecimy na terapię!”

„Ola, nie jesteś sama”.

W Czego jako mama najbardziej pragniesz w tym Dniu Matki?

Chciałabym dostać jedną wiadomość: „Udało się. Zdążyliśmy. Lecimy na terapię!”. Nie potrzebuję kwiatów, prezentów ani życzeń. Chciałabym zobaczyć Adasia lecącego po swoje leczenie.

W Kim dziś jest Ola Konopka-Iwanejko? Gdybyś miała powiedzieć kilka słów o sobie - nie jako mama Adasia, ale po prostu jako Ola?

To trudne pytanie, bo przez ostatnie miesiące bardzo się zmieniłam. Dziś mam poczucie, że choroba bardzo przewartościowała wszystko. Dziś przede wszystkim jestem mamą, która walczy. Czasem śmieję się przez łzy, że stałam się człowiekiem od wszystkiego - organizuję akcje, wykonuję dziesiątki telefonów, piszę wiadomości, załatwiam kiermasze, szyję poduszki, odpowiadam ludziom, planuję kolejne zbiórki. A gdzieś pomiędzy tym wszystkim próbuję jeszcze być po prostu mamą i żoną - przytulić, wysłuchać, być blisko. I czasem zastanawiam się, gdzie po drodze została ta dawna Ola. Ale nie ma to już znaczenia, bo dzisiaj najważniejszy jest Adaś.

W Gdyby Adaś przeczytał ten wywiad za kilka lat, co chciałabyś mu powiedzieć?

Powiedziałabym mu: synku, chcę, żebyś wiedział jedną rzecz: nigdy się nie zatrzymałam. Były dni, kiedy się bałam, kiedy płakałam, kiedy nie miałam siły wstać. Ale każdego ranka wstawałam i robiłam, co mogłam, bo dla mamy nie istnieje słowo „niemożliwe”, kiedy chodzi o dziecko. I nigdy, przenigdy się nie poddałam. Bo tak bardzo Cię Kocham!

Natalia Raćaitis
REG

Dęblin sercem Abramsów w Europie! Wielka kasa na stole!

To jedna z najważniejszych inwestycji przemysłowo-obronnych ostatnich lat w Polsce. 18 maja w Dęblinie podpisano umowę, która może całkowicie zmienić znaczenie tego miasta na mapie europejskiego sektora zbrojeniowego.

Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 S.A. (WZL-1) należące do Polskiej Grupy Zbrojeniowej oraz amerykański koncern Honeywell Aerospace Technologies oficjalnie rozpoczęły współpracę przy budowie autoryzowanego centrum serwisowego silników AGT1500 - jednostek napędzających legendarne czołgi Abrams.

Powstające centrum będzie pierwszym tego typu obiektem w Europie i zaledwie trzecim na świecie. Tym samym Polska dołącza do absolutnej światowej czołówki państw posiadających kompetencje do pełnej obsługi najnowocześniejszych silników czołgów NATO.

Symboliczny moment dla Polski i relacji z USA

W uroczystości uczestniczyli premier Donald Tusk, wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, wiceminister



Dla Dębina to moment historyczny. Miasto znane dotąd głównie jako kolebka polskiego lotnictwa wojskowego staje się jednym z najważniejszych punktów na militarnej mapie Europy

aktywów państwowych Konrad Gołota, przedstawiciele Agencji Uzbrojenia, zarządy WZL-1 oraz Honeywell, a także reprezentanci władz Dębina.

- To szczególny moment potwierdzający jedną z najważniejszych podstaw bezpieczeństwa Polski - wieloletnią współpracę i przyjaźń Polski oraz USA. Otwieramy autoryzowane centrum serwisowe silników czołgów Abrams. Są tylko trzy takie miejsca na świecie. Od dziś jednym z nich jest Polska - powiedział premier Donald Tusk.

- Inwestycja w Dęblinie daje szansę na nowe miejsca pracy

i rozwój przemysłu zbrojeniowego. To projekt, który będzie służył bezpieczeństwu Polski i jest symbolem dobrej współpracy polsko-amerykańskiej - podkreślił Władysław Kosiniak-Kamysz.

Dęblin: od miasta lotników do strategicznego hubu NATO

Dęblin od dekad kojarzony jest przede wszystkim z lotnictwem wojskowym i słynną „Szkołą Orłąt”. Teraz jednak miasto ma szansę stać się czymś znacznie więcej. Jednym z najważniejszych centrów obsługi ciężkiego

sprzętu wojskowego w Europie.

Nowe centrum serwisowe będzie odpowiadało za pełen zakres obsługi silników AGT1500: od bieżących przeglądów i diagnostyki, przez naprawy, aż po generalne remonty turbin gazowych. To właśnie te potężne jednostki o mocy 1500 koni mechanicznych napędzają amerykańskie czołgi Abrams, które stanowią dziś podstawę modernizacji polskich wojsk pancernych.

Polska zamówiła łącznie 366 czołgów Abrams, co oznacza konieczność utrzymania sprawnego i niezależnego zaplecza serwisowego przez wiele dekad eksploatacji.

Serce Abramsa bije w Dęblinie

Silnik AGT1500 od lat uznawany jest za jeden z najbardziej zaawansowanych napędów czołgów świata. Turbina gazowa zapewnia Abramsom ogromną dynamikę, wysoką mobilność oraz błyskawiczną reakcję nawet w najtrudniejszych warunkach bojowych.

Dotychczas większość zaawansowanych prac serwisowych wymagała wsparcia zagranicznego. Utworzenie centrum w Polsce oznacza więc przełom: skrócenie czasu napraw, większą niezależność logistyczną oraz budowę krajowych kompetencji technologicznych.

Inwestycja za 300 milionów złotych

Projekt będzie realizowany w latach 2026 - 2028, a jego całkowita wartość wyniesie około 300 mln zł. Powstanie nowoczesna hala technologiczna, centrum szkoleniowe oraz zaplecze logistyczne i magazy-

nowe.

Magazyn części ma być jednym z najważniejszych elementów całego systemu. Dzięki niemu możliwe będzie szybkie prowadzenie prac serwisowych bez konieczności długiego oczekiwania na komponenty sprowadzane z zagranicy.

Polska może serwisować Abramsy z całej Europy

Znaczenie inwestycji wykracza daleko poza potrzeby Wojska Polskiego. Po uzyskaniu pełnych zdolności operacyjnych WZL-1 stanie się jedynym autoryzowanym centrum serwisowym silników AGT1500 w Europie.

Oznacza to możliwość obsługi nie tylko polskich Abramsów, ale również maszyn należących do innych europejskich użytkowników tych czołgów, a nawet pojazdów US Army stacjonujących na kontynencie.

Setki miejsc pracy i impuls dla regionu

Nowa inwestycja to również ogromna szansa dla lokalnej gospodarki. Powstanie centrum oznacza zapotrzebowanie na wysoko wykwalifikowanych specjalistów: inżynierów, mechaników, ekspertów od turbin gazowych, diagnostów i techników.

mp

Brutalna bójka w Dęblinie. W ruch poszły nóż, siekiera i kij bejsbolowy

Na trzy miesiące do aresztu trafiło czterech mężczyzn zatrzymanych po brutalnej bójce, do której doszło 15 maja na terenie Dębina.

Do dramatycznych wydarzeń doszło w piątkowy wieczór. Dyżurny Komisariatu Policji w Dęblinie otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie z ranami kłutymi, który znajdował się na klatce schodowej jednego z bloków mieszkalnych. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji oraz służby ratunkowe.

Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie i ustalili, że poszkodowanych zostało dwóch mężczyzn, którzy wymagali natychmiastowej pomocy medycznej. Sprawcy zdarzenia początkowo pozostawali nieznani - informuje asp. szt. Piotr Szyszka z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Obaj ranni trafili do szpitala. Stan jednego z nich był na tyle



Śledczy szybko ustalili, że sprawa ma związek z pożarem samochodu marki Ford Mondeo, do którego doszło w innej części miasta. Jak wynika z policyjnych ustaleń, właśnie w pobliżu miejsca pożaru wywiązała się bójka pomiędzy uczestnikami zdarzenia

poważny, że konieczny okazał się transport śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do specjalistycznej placówki w Lublinie.

- Uczestnicy bójki doznali

licznych obrażeń ciała, w tym ran kłutych i ciętych okolic brzucha, rąk, nóg oraz otwartych ran głowy - potwierdza prok. Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy szybko ustalili, że sprawa ma związek z pożarem samochodu marki Ford Mondeo, do którego doszło w innej części miasta. Jak wynika z policyjnych ustaleń, właśnie w pobliżu miej-

sca pożaru wywiązała się bójka pomiędzy uczestnikami zdarzenia.

- W toku prowadzonych czynności policjanci ustalili przebieg zdarzenia oraz wytypowali pozostałych uczestników bójki. Łącznie zatrzymano osiem osób - przekazuje asp. szt. Piotr Szyszka.

Jak ustalili śledczy, czterech zatrzymanych mężczyzn brało bezpośredni udział w bójce. W trakcie starcia używali niebezpiecznych narzędzi w postaci noża, siekiery oraz kija bejsbolowego. Wśród zatrzymanych znaleźli się także dwaj mężczyźni, którzy wcześniej trafili do szpitala z obrażeniami.

Podejrzani usłyszeli zarzut udziału w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi, za co grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności. Dodatkowo jednemu z zatrzymanych postawiono zarzut posiadania niedozwolonych substancji psychotropowych, co jest zagrożone karą do trzech lat

pozbawienia wolności. Prokuratura nie zdradza na tym etapie, czy mężczyźni przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów oraz w temacie składanych przez nich wyjaśnień.

- Z uwagi na wczesny, dynamiczny etap postępowania przygotowawczego oraz dobro realizowanych czynności dowodowych - zastrzega prok. Marcin Kozak i dodaje: - Zgromadzony na ten moment materiał dowodowy nie dał podstaw do formułowania zarzutów dotyczących zniszczenia mienia poprzez podpalenie pojazdu.

Pozostałe cztery osoby po wykonaniu czynności procesowych uzyskały status świadków i zostały zwolnione.

Czterech podejrzanych natomiast zostało tymczasowo aresztowanych na trzy miesiące. Śledztwo nadzoruje Prokuratura rejonowa w Rykach.

mp, dsm

- Poza sporem jest to, że jestem winien śmierci i muszę zostać ukarany - przyznał Bogdan S.

Latami skrywał tajemnicę o zbrodni na Kośminku. W sądzie chciał przedstawić swoje wiersze

Po raz drugi przed sądem stanął Bogdan S., sprawca zbrodni sprzed ponad 30 lat. Mężczyzna nie zgadza się z wymiarem sprawiedliwości - twierdzi, że nie powinien zostać skazany za zabójstwo. W czwartek, 21 maja, przeprowadzono jego proces. Na koniec przyznał, że od aresztowania pisze wiersze i chciałby je pokazać sędziom.

Zaatakował, obrabował i uciekł. Przez lata był nieuchwytny

Przestępcy mający na swoim sumieniu zbrodnię nie mogą spać spokojnie. Nawet po 25 latach. Świadczy o tym historia Bogdana S. Mężczyzna przez lata prowadził ustabilizowany tryb życia, najpierw w Polsce, później w Wielkiej Brytanii. Skrywał przez ten czas tajemnicę. To on pozbawił życia 37-letniego Wojciecha T. przy ul. Kossaka w Lublinie w 1995 roku.

Bogdan S. wynajął mieszkanie, ale posługiwał się fałszywym dowodem osobistym - w dokumencie umieścił swoje zdjęcie, na którym miał doklejone wąsy. W lubelskich gazetach zamieścił ogłoszenie o organizacji wyjazdów po sa-

mochody do Szwajcarii. Wpadł na zuchwały plan: zwabił na miejsce spotkania osobę z dużą ilością gotówki, obezwładnił ją, po czym ucieknie z łupem do rodzinnego Białegostoku, a pieniądze wyda na swoje najpilniejsze potrzeby.

32-letni wówczas Bogdan S. trzykrotnie uderzył z zaskoczenia w głowę Wojciecha T., który stracił przytomność, po czym pokrzywdzonego zakneblował i związał. A następnie zostawił w zamkniętym budynku i uciekł taksówką ze zrabowanymi pieniędzmi (wówczas równowartość niespełna 20 tys. zł).

Z budki telefonicznej zadzwonił pod numer 997. Poinformował anonimowo o napadzie przy ul. Kossaka, dodając: „jedźcie ratować chłopą, może jeszcze żyje”. Policjanci uzyskali jednak niewłaściwy adres, więc służby ratunkowe nie odnalazły pokrzywdzonego.

Policja zgubiła trop Bogdana S. Wpadł dzięki rozwojowi technik kryminalistycznych, namierzono go w Wielkiej Brytanii, a zatrzymano w 2024 roku na lotnisku Okęcie w Warszawie. To efekt pracy policjantów z tzw. Archiwum X.

Pierwszy wyrok

Bogdan S., obecnie 63-letni, przyznał się do tego, że zadał ciosy i skrupował ofiarę, a następnie ją obrabował i uciekł.



Bogdan S. został doprowadzony do sali rozpraw z aresztu. Miał przygotowane stanowisko, spisane ręcznie na kilku kartkach, tak jak to było przed sądem pierwszej instancji. Jeszcze w sali rozpraw przelewał na papier ostatnie swoje myśli, które chciał przekazać sędziom

Nie przyznawał się jednak do zabójstwa, co zarzucił mu prokurator. W sali sądowej przeproszał córkę ofiary, okazywał skruchę. Jednocześnie wygłaszał kilka razy obszerne stanowiska, w których m.in. zarzucał niekompetencję prokuratorowi.

Mężczyzna stanął przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Wyrok został ogłoszony we wrześniu ub.r. Bogdan S. został uznany za winnego zabójstwa, choć nie z zamiarem bezpośrednim, i skazany za to na karę 15 lat pozbawienia wolności. Do tego ukarano go 8-letnim pozbawieniem praw publicznych oraz grzywną w wysokości 16 tys. zł. Mężczyzna był sądzony zgodnie z przepisami, które obowiązywały w Polsce w 1995 roku.

Dwie apelacje

Wyrok nie był prawomocny. Wpłynęły dwie apelacje. Prokurator dowodził, że Bogdan S. powinien zostać uznany za winnego zabójstwa z zamiarem bezpośrednim, a nie ewentualnym, jak przyjął sąd. Do tego kwestionuje wymiar kary. Uważa, że sprawca powinien zostać skazany na 25 lat pozbawienia wolności.

Jest też apelacja obrońcy, który oczekuje, że Bogdan S. będzie odpowiadał wyłącznie za spowodowanie uszkodzenia ciała ofiary oraz rozbój, a nie za zabójstwo.

- Obrońca uważa, że oskarżony w ogóle nie działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego i nie przewidywał, że taki skutek może nastąpić. Jego intencją, zdaniem obrońcy, było

wyłącznie ogłuszenie pokrzywdzonego, spowodowanie u niego stanu chwilowej nieświadomości, żeby mógł go okraść - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Ponadto obrońca domaga się znacznie łagodniejszej kary dla Bogdana S.

„Wiedzę czerpałem z filmów”

Proces przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie przeprowadzono w czwartek, 21 maja. Bogdan S. został doprowadzony do sali rozpraw z aresztu. Pilnowało go dwóch policjantów. 63-latek był ubrany w koszulę w kratę, ciemne jeansy i sportowe buty. Miał przygotowane stanowisko, spisane ręcznie na kilku kartkach, tak jak to było przed sądem pierwszej instancji. Jeszcze w sali rozpraw przelewał na papier ostatnie swoje myśli, które chciał przekazać sędziom.

- Jest mi niewymownie wstyd. Wyrzuty sumienia towarzyszą mi, od kiedy dowiedziałem się o śmierci pokrzywdzonego. Wciąż zastanawiam się, jak 32-letni, zdawałoby się normalny mężczyzna, mógł dopuścić się takiego czynu - powiedział Bogdan S. na wstępie.

Opowiadał o trudnej sytuacji w czasach kryzysu lat 90. i wysokim wówczas bezrobociu. Wspominał, że jego partnerka zaszła w ciążę, co miało pchnąć

go do dokonania rabunku.

- Wiedzę czerpałem z filmów - przekonywał, mając na myśli przebieg ataku na pokrzywdzonego.

Według jego wersji był przekonany, że ogłuszy ofiarę jednym uderzeniem ręką w głowę - jak to często bywa w filmach sensacyjnych - a potem ucieknie z łupem, przy czym pokrzywdzony nie dozna poważnych obrażeń.

- Nie przewidywałem jego śmierci, nie godziłem się na nią. Z perspektywy czasu widzę, że moje rozumowanie było infantylne i bezkrytyczne. Przecież nie wiąże się nieboszczyka. Związałem pokrzywdzonego, bo przewidywałem, że może wszcząć alarm po odzyskaniu przytomności - dodał Bogdan S.

- Poza sporem jest to, że jestem winien śmierci i muszę zostać ukarany. Minęło 31 lat. Chcę jeszcze raz przeprosić rodzinę Wojciecha T., wyrazić żal i skruchę. Proszę o łagodny wymiar kary - zakończył.

Na koniec przekazał sądowi swoje stanowisko na piśmie. I dodał:

- Od momentu aresztowania piszę wiersze, m.in. o mojej zbrodni. To bardzo osobiste rzeczy. Mogę przedłożyć sądowi kilka.

Sąd się na to nie zgodził. Wyrok zostanie ogłoszony pod koniec maja.

Dominik Smagała

Skrajna nieodpowiedzialność. Hulajnoga elektryczna zaparkowana na... szczycie mostu, musieli interweniować strażacy

Bezmyślnością wykazał się użytkownik hulajnogi elektrycznej dostępnej do wynajęcia za pośrednictwem popularnej aplikacji. Takie zachowanie jest skrajnie niebezpieczne.

Zaparkował bowiem ten pojazd na... szczycie przęsła mostu 700-lecia Lublina na ul. Muzycznej. Hulajnoga stanęła na górnej części betonowej konstrukcji, od strony Parku Ludowego.

To skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie. Po pierwsze samo wejście na tę konstrukcję wiąże się z niebezpieczeństwem upadku z dużej wysokości, który może skończyć się trwałą utratą zdrowia, a nawet śmiercią.

Po drugie, pozostawienie tam ważącego co najmniej kilkanaście kilogramów, metalowego pojazdu to ryzyko, że urządzenie



Mundurowi pracowali na miejscu zdarzenia kilkadziesiąt minut. Strażacy przyjechali pojazdem z podnośnikiem. Całą akcję zabezpieczali funkcjonariusze Straży Miejskiej

spadnie. A przęsło znajduje się nad chodnikiem i ścieżką rowerową.

O hulajnodze pozostawionej w niebezpiecznym miejscu została powiadomiona Straż Miejska w Lublinie. Ta z kolei powiadomiła straż pożarną. Do akcji zadysponowano zastęp

strażaków z wozem wyposażonym w podnośnik. Mundurowi podjechali ścieżką rowerową i chodnikiem pod miejsce, w którym pozostawiono hulajnogę. Utrudnieniem dla strażaków była znajdująca się obok, nad jezdnią, sieć trakcyjna dla trolejbusów.



Użytkownik jednej z elektrycznych hulajnóg zaparkował ten pojazd na szczycie przęsła mostu 700-lecia Lublina na ul. Muzycznej. Kilkanaście metrów nad chodnikiem...

Mundurowi pracowali na miejscu zdarzenia kilkadziesiąt minut. Dwóch strażaków wsiadło do kosza podnośnika. Po dotarciu na poziom górnego przęsła jeden z nich wyszedł na przęsło i wciągnął hulajnogę

do kosza. Następnie hulajnoga została bezpiecznie przetransportowana na ziemię. Całą akcję zabezpieczali funkcjonariusze Straży Miejskiej w Lublinie.

Dominik Smagała

POSZUKIWANIA SPRAWCY

Lubelska Straż Miejska sprawdza nagrania z miejskiego monitoringu, w celu ustalenia sprawcy tego niebezpiecznego zdarzenia.

- Sprawę prześlemy do policji, ze względu na zagrożenie, jakie hulajnoga stwarzała dla pieszych i użytkowników drogi. Silniejszy wiatr czy drgania mostu mogły spowodować spadnięcie tej hulajnogi z wysokości kilkunastu metrów... - mówi Robert Gogola, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Lublinie.

Więcej zdjęć z miejsca tego nietypowego zdarzenia oraz nagranie z akcji strażaków na Lublin24.pl

Kontrterrorysty dopadli ich w Łukowie. Jeden uciekał przez balkon

Strzelanina pod Lublinem, jeden z uczestników trafiony w brzuch. Koniec długiego, trudnego śledztwa

W ruch poszła broń palna, maczety, noże, kije golfowe i butelki z płynem zapalającym. Pod knajpą doszło do brutalnej bójki. Jeden z uczestników trafił w ciężkim stanie do szpitala. Napastnicy tygodniami ukrywali się, ale w końcu wpadli w ręce kontrterrorystów. Jest akt oskarżenia, przed sądem stanie pięciu mężczyzn.

Strzały w Niemcach pod Lublinem

Ponad rok trwało śledztwo w sprawie brutalnej bójki pod jednym z lokali gastronomicznych w Niemcach (pow. lubelski), do której doszło 24 kwietnia ub.r.

- Z przyjętego zgłoszenia wynikało, że pod budynek podjechało samochodami kilku mężczyzn, którzy zaczęli wybijać szyby w zaparkowanym samochodzie. W kolejny mieli rzucić łatwopalną substancją. Z relacji świadków wynikało również, że pomiędzy znajdującymi się tam mężczyznami doszło do awantury, w trakcie której miały paść strzały - informowała kilka tygodni po zdarzeniu policja.

Jeszcze tego samego wieczora do szpitali w Lublinie trafiło dwóch mężczyzn z ranami postrzałowymi. Stan jednego



Trzech oskarżonych zatrzymano kilka tygodni po zdarzeniu w Niemcach. Na miejscu ujawniono broń palną i ostrą amunicję

prok. Marcin Kozak Prokuratura Okręgowa w Lublinie

Sprawa ta stanowiła ogromne wyzwanie m.in. ze względu na hermetyczność środowiska, z którego wywodzą się oskarżeni

z nich był ciężki. Mężczyzna przeżył, ale w wyniku rany postrzałowej brzucha stracił nerkę. Drugi z uczestników, Kamil N., doznał ran postrzałowych uda i nadgarstka.

- Wszystko wskazywało na to, że zdarzenie miało charakter kryminalny, a jego uczestnicy znali się. Wstępne ustalenia wskazywały, że mogło dojść do porachunków zwaśnionych grup - wskazała policja.

Szukali ich kilka tygodni. Kontrterrorysty dopadli ich w Łukowie

Namierzanie sprawców zajęło mundurowym kilka tygodni. W końcu przyszedł przełom w śledztwie. Kryminalni z KWP w Lublinie przy

wspierciu lubelskich kontrterrorystów weszli do jednego z łukowskich mieszkań. Mielili informację, że to właśnie tam mogą przebywać m.in. dwaj mężczyźni podejrzewani o udział w pobiciu.

- W trakcie zatrzymania mężczyzn jeden z nich próbował uciec, przeskakując na sąsiedni balkon zamkniętego remontowanego mieszkania. Kontrterrorysty szybko udaremni mu przejście na kolejne

balkony. Podczas tej dynamicznej akcji policjanci ujawnili i zabezpieczyli w mieszkaniu broń palną krótką z podpiętym magazynkiem i tłumikiem, a także blisko 50 sztuk ostrej amunicji - poinformowała Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie pod koniec czerwca ub.r.

49-latek, 43-latek i 39-latek zostali osadzeni w policyjnym areszcie.

Pistolet z tłumikiem. I noże, młotki, kije golfowe, maczety...

- W trakcie zajścia Emil Ł., współdziałając z innymi osobami, dokonał zniszczenia trzech samochodów osobowych (marek Opel, Skoda oraz BMW) poprzez wybijcie w nich szyb oraz podpalenie, powodując łączną szkodę w mieniu Kingi Z. w wysokości 7,4 tys. zł - informuje prokurator Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, która prowadziła śledztwo.

Według zebranych dowodów, w trakcie zdarzenia strzały oddawali Marcin S. oraz Arkadiusz M.

- Używali broni palnej w postaci pistoletu sportowego Smith&Wesson wyposażonego w tłumik i urządzenie celownicze. Z broni tej oddano co najmniej 20 strzałów w kierunku pozostałych uczestników. Inni napastnicy posługiwali się nożami, młotkami, kijami golfowymi, maczetami oraz butelkami z płynem zapalającym - wyjaśnia prokurator Marcin Kozak.

Grożą im długoletnie odsiadki

Pięciu mężczyzn usłyszało szereg zarzutów. Od m.in. nielegalnego posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia, przez udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi o charakterze chuligańskim,

aż po udział w bójce z użyciem niebezpiecznych przedmiotów i broni palnej, skutkującej ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu realnie zagrażającym życiu.

- Za najcięższe z zarzucanych czynów ustawodawca przewiduje karę do 20 lat pozbawienia wolności, a w przypadku osób działających w warunkach multirecydywy, sąd może wymierzyć karę od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę - podkreśla prokurator Marcin Kozak.

Jak podaje prokuratura, wobec „kluczowych sprawców” stosowany jest tymczasowy areszt, wobec „pozostałych osób” dozór policji i poręczenie majątkowe. Akt oskarżenia w tej sprawie został już skierowany do Sądu Okręgowego w Lublinie.

Hermetyczne środowisko przestępców utrudniało śledztwo

- Sprawa ta stanowiła ogromne wyzwanie dla organów ścigania ze względu na dynamiczny, wielowątkowy przebieg zdarzenia, dużą liczbę uczestników oraz hermetyczność środowiska, z którego wywodzą się oskarżeni - zaznacza prokurator Marcin Kozak.

Dominik Smagała

Podpalał lasy i wracał oglądać akcję strażaków

Niedoszły strażak ma na koncie kilka podpałów.

Komenda Powiatowa Policji w Radzynie Podlaskim zatrzymała 37-letniego mężczyznę podejrzanego o serię podpałów lasów na terenie powiatu radzyńskiego. Do zdarzeń dochodziło w kwietniu i maju bieżącego roku. Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna miał sześciokrotnie wzniecać ogień w ściółce leśnej, powodując realne zagrożenie dla środowiska oraz mienia.

Zebrany materiał dowodowy oraz analiza miejsc pożarów wskazały, że były one celowo wzniecone. Ogień pojawiał się głównie na terenie gminy Kąkollewnica, a jedno ze zdarzeń odnotowano w gminie Wołyn. Do



Jak wynika z ustaleń, zatrzymany w przeszłości starał się o pracę w Państwowej Straży Pożarnej oraz próbował dołączyć do Ochotniczej Straży Pożarnej

Do podpałów dochodziło w warunkach sprzyjających szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia, m.in. podczas wietrznej pogody oraz przy niskiej wilgotności ściółki leśnej

podpałów dochodziło w warunkach sprzyjających szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia, m.in. podczas wietrznej pogody oraz przy niskiej wilgotności ściółki leśnej.

Dzięki sprawnej interwencji strażaków pożary były szybko opanowywane i nie dopuściły do ich większego rozprzestrzenienia. Mimo to zdarzenia

stwarzały poważne zagrożenie dla lasów oraz okolicznych terenów.

Policjanci z udziałem dzielnicowej oraz funkcjonariuszy wydziału kryminalnego ustalili tożsamość sprawcy. Mężczyzna został zatrzymany 16 maja. W trakcie postępowania przyznał się do dokonania sześciu podpałów.

Sąd go aresztował na trzy miesiące. Za sprowadzenie zagrożenia dla życia, zdrowia wielu osób lub mienia w wielkich rozmiarach grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Jak wynika z ustaleń, zatrzymany w przeszłości starał się o pracę w Państwowej Straży Pożarnej oraz próbował dołączyć do Ochotniczej Straży Pożarnej.

- Mundurowi potwierdzili, że 37-letni mężczyzna podpalał lasy na terenie powiatu na przestrzeni ostatnich tygodni. Zdarzało się także, że później obserwował pracę strażaków. Pożary sprowadzały ogromne zagrożenie dla mienia, ponieważ wybierał dni, w których było wietrznie, a ściółka od dłuższego czasu miała małą wilgotność. Dodatkowym utrudnieniem i zagrożeniem był fakt, że do podpałów dochodziło o różnych porach dnia i tylko dzięki czujności służb ratunkowych i ich szybkiemu i sprawnemu działaniu, ogień nie rozprzestrzeniał się - informuje komisarz Piotr Mucha, z policji w Radzynie Podlaskim.

Magdalena Kotłcon

Sporo miejsca w mowach końcowych obrońcy poświęcili postawie pozostałych uczestników zdarzenia...

Jechali w dziesięciu, dwóch zginęło, prowadził pijany nastolatek. „Nie tylko Szymon jest moralnie odpowiedzialny za ten wypadek”

Zakończył się proces Szymona C. Pijany 19-latek siedział za kierownicą rozpędzonej Toyoty, którą jechało dziesięciu młodych mężczyzn. Dwóch nastolatków wypadło z bagażnika i zginęło na miejscu. Prokurator oczekuje skazania oskarżonego na kilkanaście lat odsiadki. Obrońcy domagają się nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Ostatnimi elementami procesu Szymona C. było dostarczenie sądowi dokumentów o czynnościach przeprowadzonych w związku ze zdarzeniem przez firmę ubezpieczeniową oraz opinia o oskarżonym z tymczasowego aresztu. Ta jest pozytywna. W piątek, 22 maja, sędzia Marek Woliński zakończył proces. I oddał głos stronom.

Chcą surowej kary dla tego, który siadł za kierownicą

Prokurator przyznała, że w tej sprawie brane są pod uwagę okoliczności łagodzące wobec oskarżonego: młody wiek, niekaralność, szczerza skrusza i po-

jednanie z pokrzywdzonymi.

Niemniej, Szymon C. kiedyś opuści zakład karny, a dwóch młodych chłopców zginęło wskutek jego działania - podkreśliła prokurator Diana Wirteł-Mroczek. - Jako prokurator dyżurny w tamten niedzielny poranek pojechałam na miejsce zdarzenia. Pierwsza myśl była taka: to jest katastrofa (w ruchu lądowym, konkretny artykuł w Kodeksie karnym - przyp. red.). I nie zmieniałam zdania. Oskarżony, łamiąc tyle zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, musiał liczyć się z tym, że dojdzie do czegoś złego. Doszło do tragedii - dodała.

Domaga się dla obecnie 20-letniego mężczyzny surowej kary - 14,5 lat pozbawienia wolności oraz m.in. dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów. Takiej samej kary dla Szymona C. oczekują matki Mateusza i Filipa, czyli chłopców, którzy zginęli w wyniku tego zdarzenia.

Nadzwyczajne złagodzenie kary?

Obrona z kolei dowodzi, że czyn Szymona C. nie powinien zostać zakwalifikowany jako katastrofa, a wypadek, którego skutkiem była śmierć dwóch



Na koniec Szymon C. kolejny raz, że łzami w oczach, przeprosił rodziny tych, którzy nie przeżyli spowodowanego przez niego wypadku

pokrzywdzonych. Taki czyn jest w Kodeksie karnym zagrożony mniejszą karą. Do tego obrona postuluje, by uniewinnić Szymona C. od zarzutu ucieczki z miejsca zdarzenia.

- Oddalił się z miejsca zdarzenia, ale powrócił przyprowadzony przez strażaków. Kolega krzyknął: uciekaj! Po chwili przyszła refleksja. Wrócił na miejsce. Jego zamiarem nie była ucieczka, tylko był to pewien szok, typowy dla tego rodzaju zdarzeń - przekonywał adwokat Jacek Przecichowski.

- Wielu z nas, którzy dziś mają szanowane zawody zaufania publicznego i rodziny, w młodości zrobiło coś głupie-

go, wykroczenie, moralny błąd. Tyle tylko, że my mieliśmy bardzo dużo szczęścia, bo dla nas nie miało to konsekwencji. Tu te konsekwencje są - uważa adwokat Anna Kamińska-Szkodzińska.

Sporo miejsca w mowach końcowych obrońcy poświęcili także postawie pozostałych uczestników zdarzenia, którzy przeżyli, a w procesie mają status pokrzywdzonych, a nie oskarżonych, jak Szymon C., który siedział za kierownicą. Zdaniem obrony, wspomnianej siołdemce młodych mężczyzn brakuje refleksji, a w sali rozpraw wręcz wykazywali się butą.

- Nikt nie zmuszał żadnego z chłopców, by wsiedli do auta w dziesięciu. Nikt nie wpełchnął Mateusza i Filipa do bagażnika siłą. Jedyny trzeźwy uczestnik zdarzenia siadł obok Szymona C. Oskarżony był zagrzewany do tego, by jechać jeszcze szybciej. Bardzo podobało się wszystkim, jak Szymon prowadzi. Chcieli, żeby było jeszcze „więcej miodu”. Nie tylko Szymon jest moralnie odpowiedzialny za ten wypadek - podsumował mecenas Jacek Przecichowski.

Obrona wnioskuje o zastosowanie wobec Szymona C. nadzwyczajnego złagodzenia kary, czyli wymierzenia mu poniżej pięciu lat pozbawienia wolności. A także niestosowania wobec niego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów.

Na koniec Szymon C. kolejny raz, że łzami w oczach, przeprosił rodziny tych, którzy nie przeżyli spowodowanego przez niego wypadku.

Świetnie bawili się niemal do ostatnich sekund

W nocy z 29 na 30 marca ub.r. w Chełmie dziesięciu nastolatków rozbiło się w pędzącym z prędkością około

130 km/h osobową Toyotą, a dwóch z nich jadących w bagażniku, zginęło na miejscu.

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Szymon C., w czasie zdarzenia 19-letni, który prowadził Toyotę, mając ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Nastolatkowie tuż przed zdarzeniem brali udział w suto zakrapianych urodzinach jednego z nich, po czym wsiedli do auta. Młodzi mężczyźni bawili się niemal do ostatnich sekund świetnie, o czym świadczą nagrania z telefonów z pijackiego rajdu autem po ulicach Chełma, co odtworzono później w sali rozpraw w czasie procesu.

Sędzia Marek Woliński skrupulatnie przepytował o przebieg wydarzeń feralnej nocy każdego z pokrzywdzonych. Nastolatkowie przede wszystkim tłumaczyli się wypitym alkoholem, bagatelizowali swój udział w tragedii, do której ostatecznie doszło.

Wyrok zostanie ogłoszony na początku czerwca. Szymonowi C. grozi do 30 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Kompletnie pijana za kierownicą Audi wjechała w drzewo

RADZYŃ PODLASKI: Młoda kobieta, kierując Audi A4, straciła panowanie nad autem, zjechała z drogi i uderzyła w drzewo. Miała niemal 3 promile alkoholu w organizmie.

Do zdarzenia doszło w sobotnią (16 maja) noc w Woli Osowińskiej na ulicy Krzywie.

Wjechała w drzewo

- Kierująca Audi A4, 21-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego, straciła panowanie nad autem, po czym zjechała z drogi i uderzyła w przydrożne drzewo. Po przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości przez policjantów okazało się, że 21-latką jest kompletnie pijana. W organizmie miała niemal 3 promile alkoholu



Kobieta została zatrzymana i trafiła do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych

- opisuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Kobieta została zatrzymana. Trafiła do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Po wytrzeźwieniu usłyszała zarzuty kierowania pod działaniem alkoholu.

Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności. 21-lat-

ka musi się również liczyć z zapłatą świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie nie mniejszej niż 5 tysięcy złotych, a także orzeczeniem przez sąd zakazu kierowania pojazdami na minimum 3 lata.

Joanna Niecko

Nielegalnie odstrzelił bażanta i uszkodził ogrodzenie. Kłusownik stanie przed sądem

RADZYŃ PODLASKI: Policja zatrzymała 57-latką z gminy Wołyń, który odpowie za kłusownictwo. Nielegalnie odstrzelił bażanta, który siedział na ogrodzeniu prywatnej posesji. Do tego uszkodził ogrodzenie.



Sprawca usłyszał już zarzuty w tej sprawie i przyznał się do winy

O zdarzeniu radzyńscy mundurowi zostali zaalarmowani przez właściciela niezamieszkałej posesji. Poinformował, że nieznaną sprawcą uszkodził ogrodzenie jego posesji.

- Jak się później okazało, tego czynu dokonał 57-latek. Mężczyzna w okresie ochronnym nielegalnie odstrzelił bażanta, który siedział na ogrodzeniu prywatnej posesji, a następnie,

aby pozyskać nielegalnie upolowanego bażanta, uszkodził ogrodzenie. Kłusownik został zatrzymany przez funkcjonariuszy wydziału kryminalnego i przewieziony do radzyńskiej komendy - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

W trakcie przeszukania jego

miejsca zamieszkania funkcjonariusze znaleźli broń służącą do popełnienia przestępstwa i zamrożoną tuszę bażanta. 57-latek przyznał się do kłusowania.

Odpowie przed sądem. Kłusownictwo zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

REG

SOBOTA 30 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (43) **9.55** Komisarz Alex (52): Niebezpieczne zadanie **10.55** Ojciec Mateusz (158): Demony **11.50** ★★★★★ W samo południe – western USA 1952 **13.25** Nurt życia. Opowieść o rzece **14.05** Przed ekranem **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa łamie przepisy

15.00 Ojciec Mateusz (450)
16.05 Dziedzictwo (934)
17.00 Teleexpress
17.35 Studio Ligi Mistrzów UEFA
17.55 (L) Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Paris Saint-Germain – Arsenal FC

18.50 19.30
19.00 (L) Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Paris Saint-Germain – Arsenal FC

20.00 Studio Ligi Mistrzów UEFA
20.30 Komisarz Alex (320)
21.35 Przełęcz ocalonych

★★★★ – film wojenny USA/Australia 2016
Reż. Mel Gibson, wyk. Andrew Garfield, Vince Vaughn, Sam Worthington
II wojna światowa, krwawa bitwa o Okinawę. Sanitariusz Desmond odmawia noszenia broni. Jest uważany za tchórz, ale szybko udowadnia swoją wartość.

0.00 Psy 2. Ostatnia krew
★★★ – film sens. Polska 1994
Reż. Władysław Pasikowski

1.45 Po prostu przyjaźń

★★★★ – komedia Polska 2017
4.00 Wiadomość od Saszy
– film dok. Polska 2024

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3387, 3388)
6.25 M jak miłość (1936) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Góra półka smaku **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.45** Kolekcja (9): Ryszard Winiarski **13.05** Panna młoda (109) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Renata Przemyska
16.15 Na dobre i na złe (995) – serial obycz. Polska

17.20 Panna młoda (110)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
19.00 Informacje kulturalne
19.25 Rodzinka.pl (317)
20.00 Świat w obłokach

– muzyczni spadkobiercy
Marka Grechuty – koncert
Reż. Beata Harasimowicz, wyst. Julia Wieniawa, Katarzyna Zielińska, Krzysztof Kiljański, Natalia Przybysz, Sonia Bohosiewicz, Mela Koteluk, Mietek Szcześniak, Maciej Zakościelny

22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show

23.10 Program rozrywkowy

23.25 Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu – komedia rom. Włochy/Hiszpania/USA/W. Bryt./Szwecja 2015
Reż. Ella Lemhagen, wyk. Sarah Jessica Parker, Raoul Bova, Rosie Day

1.00 Milionerzy
★★★★ – komedia Francja 2024
2.45 Akacyjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – reklama
6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **12.25** Super Mario Bros. Film – film animowany USA/Japonia 2023 **14.20** ★★★ Bilet do raju – komedia romantyczna USA 2022, reż. Ol Parker, wyk. George Clooney, Sean Lynch, Julia Roberts, Billie Lourd

16.45 Nie ma mocnych
★★★★ – komedia Polska 1974
Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza

18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Smak na każdą kieszeń
19.55 Neo-nówka. Żywy

Mariana – pr. rozrywkowy
22.55 Szybko i wściekle

★★★ – film sensacyjny USA/Japonia 2009
Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Michelle Rodriguez

1.10 Alfa – film przygodowy

★★★ USA/Chiny/Kanada 2018
Reż. Albert Hughes, wyk. Kodi Smit-McPhee, Jóhannes Haukur Jóhannesson, Marcin Kowalczyk

Kęda zostaje ranny podczas polowania i porzucony przez plemię na pastwę losu. Oswaja rannego wilka, z którym wspólnie muszą odnaleźć drogę do domu przed surową zimą.

3.25 Świat według Kiepskich (574, 575): Gra o schron / Lokator wszech czasów

4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? (12) **5.40** Uwaga! – mag. publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1653) – serial fab.-dokum. Polska 2024 **6.50** Pogromcy chaosu (4) – program rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4217-4220) – serial obycz. Polska 2026 **13.50** Ciężarówką przez Malezję (5) – serial dokumentalny Polska 2025

15.00 Znow mam 17 lat
★★★ – komedia USA 2009
Reż. Burr Steers, wyk. Zac Efron, Matthew Perry

17.15 Tysiąc słów
★★★ – komedia USA 2012
Reż. Brian Robbins, wyk. Eddie Murphy, Cliff Curtis

19.00 Fakty
19.35 Raport Roland Garros
19.45 Bodyguard

★★★ – film sens. USA 1992
Reż. Mick Jackson, wyk. Kevin Costner, Whitney Houston, Gary Kemp

22.25 Zeszłej nocy – dramat
★★★ obyczaj. USA/Francja 2010
Reż. Massy Tadjedin, wyk. Keira Knightley, Sam Worthington, Guillaume Canet

Joanna jest świadkiem dwuznacznej sytuacji między mężem a współpracowniczką Laurą. Następnego dnia mąż i Laura wyjeżdżają służbowo, a Joanna spotyka dawną miłość.

0.15 Pan i pani Smith – komedia
★★★ sensacyjna USA 2005

2.40 Szpital św. Anny (101)

3.40 Uwaga! – magazyn

3.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14)

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (14) **7.05** New Looney Tunes (15) **7.20** ★★★ Sonic. Szybki jak błyskawica – film przygod. USA/Jap./Kan. 2020 **9.25** Ukryta prawda (1376, 1377) **11.25** Mówię Wam (15) **12.35** Ukryta prawda **15.35** Detektyw (316, 317) **17.40** ★★★ Godzilla kontra Kong – film sf USA 2021 **20.00** ★★★ Piekielna głębia – film sensacyjny USA/Meksyk 1999 **22.20** ★★★ Fokus – komedia krym. USA/Argent. 2015 **0.35** ★★★ Dar – thriller USA/Australia/Chiny 2015 **2.50** Żyjąc z potworem (19) **3.45** Fachowcy (14)

TVP Kultura

9.30 Maria Montessori, wizjonerka **11.05** Droga (6) **12.15** II Konkurs Chopinowski na instrumentach historycznych **14.25** Wydalenie aktualne **15.00** Zucchero Fornaciari **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** ★★★ Wąchać kwiatki od spodu – komedia Fr./Wł. 1964 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** ★★★★★ Sicario 2: Soldado – film sensacyjny USA/Meksyk/Wł. 2018 **22.10** Deep Purple: Perfect Strangers Play Show **0.25** Wstęp do filmu **0.30** ★★★★★ Wściekły byk – dramat USA 1980 **2.40** Dobry tytuł

TVP Sport

7.45 Koszykówka: NBA **9.55** Droga do mundialu **11.10** (L) Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: 22. kolejka **14.00** Studio **14.25** (L) Piłka nożna: Betclit 2. Liga: 34. kolejka – Multliga **17.00** Studio **17.55** (L) Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Finał w Budapeszcie: Paris Saint-Germain – Arsenal FC **21.35** Sportowy wieczór **22.00** (L) Boks: Adam Azim – Steve Craggett **0.05** Futsal: FOGO Futsal Ekstraklasa: Finał – 3. mecz: Piast Gliwice – Texom Eurobus Przemysł **2.05** (L) Hokej na lodzie: NHL

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (181) **7.00** Galileo (1133, 1134) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (330) **9.30** Galileo (1135, 1198, 1199) **12.35** ★★★ Planeta małą – film sf USA 2001, reż. Tim Burton, wyk. Mark Wahlberg, Tim Roth, Helena Bonham Carter, Estella Warren, Paul Giamatti **14.55** Policjantki i policjanci (1421-1425) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1036-1039) **0.00** Gwiazdy kabaretu (38, 51) **2.05** STOP Drogówka (348) **3.05** Interwencja (5907) **3.25** Lubie Disco! (284) **4.25** Top 10 lista przebojów (2846)

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Kierownik duchowy Sekretarki Bożego Miłosierdzia **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z teleornicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (12): Bunt **7.00** Zaklinaczka duchów (55, 56): Slam / Po pierwsze nie szkodzić **9.00** Taki jest świat (22, 21) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (719, 480-483, 960-964) **20.00** ★★★★★ Non stop – film sens. W. Bryt./Fr./USA/Kan. 2014, reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Liam Neeson, Julianne Moore **22.10** ★★★ Przerwany lot – film sensac. USA/W. Bryt./Puerto Rico 2023 **0.35** ★★★ Kobiety mafii – film sensac. Polska 2018 **3.15** Taki jest świat (22) **4.00** Menu na miarę (2, 3)

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 31 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.55** Alternatywy 4 (8): Wesele **9.55** Ojciec Mateusz (159): Złoty interes **10.55** Komisarz Alex (320) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana: o. Tadeusz OSPPE **13.10** Szop mówi stop – bezpieczna polana – musical Polska 2026 **14.25** Dom (18): Trzecie kłamstwo

16.05 Jaka to melodia?
17.00 Teleexpress
17.20 (L) Piłka nożna: Mecz towarzyski: Polska – Ukraina

19.30 19.30

19.55 Pytanie dnia

20.25 Empire State: Ryzykowna
★★★ gra – dramat kryminalno-obyczaj. USA 2013
Reż. Dito Montiel, wyk. Liam Hemsworth, Michael Angarano, Dwayne Johnson

22.10 Miłość, ślub i inne

★★★ nieszczęścia – komedia romantyczna USA 2020
Reż. Dennis Dugan, wyk. Maggie Grace, Diane Keaton, Jeremy Irons
Kilka historii miłosnych. Wśród bohaterów opowieści są: nadąsany pracownik cateringu, który nawiązuje relację z niedowidzącą kobietą, początkująca organizatorka wesel i pilot wycieczek zakochany w jednej z uczestniczek.

23.55 Przełęcz ocalonych

★★★★ – film wojenny USA/Australia 2016

2.15 Psy 2. Ostatnia krew

★★★ – film sens. Polska 1994

4.00 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3390, 3391) – serial obyczajowy Polska 2026 **6.25** 25 lat M jak miłość. Nasz srebrny jubileusz **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Domowe patenty – felieton **11.25** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.55** Café Fogg – show **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Big Cyc – show

16.15 Tak to leciało! – teleturniej

17.15 Harald i Sonja: miłość wbrew regułom (2) – serial hist. Norwegia/Szwecja

18.20 Pan Mama (57)

18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz

20.20 Postaw na milion

21.20 Kwiatki polskie duże

22.25 Labirynt – thriller USA 2013
★★★★ Reż. Denis Villeneuve, wyk. Hugh Jackman, Jake Gyllenhaal, Viola Davis
Córka Doversa zostaje porwana. Trop prowadzi do samochodu, który zaparkowano w miejscu zniknięcia. Kierowca zostaje aresztowany, ale z braku dowodów trzeba go wypuścić. Dover bierze sprawy w swoje ręce.

0.55 Krucjata. Znak bliźniąt (11) – serial krym. Polska 2024

1.45 Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu – komedia rom. Włochy/Hiszpania/USA/W. Bryt./Szwecja 2015

Reż. Ella Lemhagen, wyk. Sarah Jessica Parker, Raoul Bova, Claudia Cardinale

3.20 Akacyjowa 38

4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Gdzie jest Nemo – film animowany USA 2003, dub. Krzysztof Globisz, Joanna Trzepiecińska, Paweł Wawrzeccki **14.20** ★★★ Mój przyjaciel szpieg – komedia sensacyjna USA/Kanada 2020, reż. Peter Segal

16.35 Jak poślubić milionera?

★★★ – komedia rom. Polska 2019
Reż. Filip Zylber, wyk. Małgorzata Socha, Michał Malinowski, Julia Wieniawa

18.50 Wydarzenia

19.35 Państwo w państwie

20.00 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4

– komedia Polska 2022
Reż. Anna Wierzbur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska

22.05 R.I.P.D. Agenci z zaświatów

★★★ – komedia USA 2013
Reż. Robert Schwentke, wyk. Jeff Bridges, Ryan Reynolds, Kevin Bacon
Nick ginie na służbie i zostaje zwerbowany przez Departament Spoczynku w Pokoju (R.I.P.D.). Jego partnerem zostaje szeryf z XIX wieku. Policjanci pochodzą z różnych epok, ale muszą połączyć siły, by chronić żywych przed niebezpiecznymi duszami.

0.10 Maszyna – komedia sensacyjna USA/Serbia 2023

2.35 Świat według Kiepskich (576-578)

4.40 Disco gramy!

TVN

5.15 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1654) **6.50** Bez kompleksów (4) – reality show Polska 2025 **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień **12.10** Bitwa o gości (12) – reality show Polska 2026 **13.20** ★★★★★ Wredne dziewczyny – komedia USA/Kanada 2004, reż. Mark Waters, wyk. Lindsay Lohan, Rachel McAdams

15.25 Aquaman i Zaginione Królestwo

– film sf USA 2023
Reż. James Wan, wyk. Jason Momoa, Patrick Wilson, Yahya Abdul-Mateen II

18.00 Kuchenne rewolucje: Cieszyn – Winiarnia u Czecha

19.00 Fakty

19.35 Raport Roland Garros

19.45 Poszukiwacze zaginionej arki – film przyg. USA 1981

Reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Karen Allen, Paul Freeman
Indiana Jones wyrusza do Egiptu, gdzie odkryto miejsce przechowywania Arki Przymierza. Musi zrobić wszystko, by nie dopuścić, aby artefakt znalazł się w rękach Niemców.

22.10 Lejdis – komedia obyczaj. ★★★ Polska 2008

Reż. Tomasz Konecki, wyk. Edyta Olszówka, Anna Dereszowska, Izabela Kuna

1.00 Sanktuarium – film przyg. ★★★ Australia/USA 2011

Reż. Alister Grierson

3.20 Superwizjer

3.55 Uwaga! – magazyn

4.15 Szpital św. Anny (102)

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (15) **7.05** New Looney Tunes (16-18) **7.50** Kosmiczny mecz II: Nowa era – film anim. USA/W. Bryt./Singapur/Kan./Australia 2021 **10.15** Ukryta prawda (1381-1385) **15.20** Detektywi (318, 319) **17.25** Sonic: Szybki jak błyskawica II – film anim. USA/Jap./Kan./W. Bryt. 2022 **20.00** ★★★★★ Na skraju jutra – film sf USA 2014 **22.35** ★ Heroski – film przygodowy USA/W. Bryt. 2023 **0.20** ★★★ 41 dni nadziei – film biograf. USA/Isr./Hongk. 2018 **2.25** Żyjąc z potworem (20) **3.25** Fachowcy (15) **4.05** Usterka (2)

TVP Kultura

11.15 ★★★★★ Przyjęcie na dziesięć osób plus trzy – film obycz. Polska 1973
12.20 Maria Montessori, wizjonerka **13.55** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.35** ★★★★★ Zgadnij, kto przyjdzie na obiad – komediodr. USA 1967 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Złote płyty zespołu Dwa Plus Jeden **19.20** Kobiela na plaży **20.00** ★★★★★ Pół zartem, pół serio – komedia sensac. USA 1959 **22.15** Kulturalni **23.10** Mark Rothko: obraz patrzy na ciebie **0.10** Przed Madrytem

TVP Sport

9.45 Futbol totalny **11.00** (L) Wiosłarstwo: PŚ w Sewilli: Finały **13.20** (L) Lekkoatletyka: Mityng Gwiazd na Rynku Kościuszki w Białymstoku: World Athletics Continental Tour Bronze **15.55** Mundial 2026: Le gendy miejskie **16.30** Studio **17.20** (L) Piłka nożna: Mecz towarzyski: Mecz we Wrocławiu: Polska – Ukraina **20.15** Studio **20.40** (L) Piłka nożna: Betclit 1. Liga: Baraż – finał **23.30** Lekkoatletyka: Goldenes Oval Dresden: World Athletics Continental Tour Silver **1.25** Droga do mundialu

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (183) **6.55** Wielkie tajemnice historii (5, 6) **8.40** Galileo (1200, 1201) **10.45** ★★★ Godzilla – film sensac. USA/Jap. 1998, reż. Roland Emmerich, wyk. Matthew Broderick, Jean Reno **13.40** ★★★★★ Geneza planety małą – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2011 **15.50** ★ 1000 lat po Ziemi – film sf USA 2013, reż. M. Night Shyamalan, wyk. Jaden Smith, Will Smith **17.55** Uroczysko (255-258) **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (153-156) **0.00** STOP Drogówka (349) **1.00** Wielkie tajemnice historii (7, 8) **2.55** Interwencja (5908, 5909)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Spór o Morskie Oko **11.00** Głos serca (125) **11.45** Muzyczne chwile **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Ignacy Loyola **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo?

TV Puls

8.15 Don Matteo: Boski detektyw (7, 8) **10.20** Zaklinaczka duchów (57, 58) **12.25** ★★★★★ Johnny English: Nokaut – komedia W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **14.15** ★★★★★ Kariera frajera – komedia USA 1998 **15.55** ★★★★★ Dziewczyna z Jersey – komedia USA 2004 **18.15** ★★★★★ Wakacje Jasia Fasoli – kom. W. Bryt./Fr./Niemcy/USA 2007 **20.00** ★★★★★ Kandahar – film sensac. USA/Arab. Saud. 2023 **22.20** ★★★★★ Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021

PONIEDZIAŁEK 1 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Czerdziestolatek (1): Toast, czyli bliżej niż dalej **9.10** Ranczo (44): Polityka i czary **10.10** Komisarz Alex (53): Lista śmierci **11.05** Ojciec Mateusz (160): Jama **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznesa **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Prawdziwy Kubuś Puchatek – film dok. Niemcy 2024 **14.00** Złoty chłopak (302)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (935) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (880) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Teatr TV: Kanato, czyli wyprawa do krainy wierszy – spektakl Polska 2026 Reż. Magdalena Malecka-Wippich, wyk. Anna Seniuk, Wiesław Komasa, Joanna Kierzkowska **21.25** Postscriptum: Kanato, czyli wyprawa do krainy wierszy **21.55** Midway – dramat wojenny ******* USA/Chiny 2019 Reż. Roland Emmerich, wyk. Ed Skrein, Patrick Wilson, Luke Evans **0.25** Dzieci duchy – film dok. Francja 2023 **1.50** Biała sukienka – film ******* obyczaj. Polska 2003 Reż. Michał Kwieciński **3.05** W samo południe ******** – western USA 1952 Reż. Fred Zinnemann **4.40** Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.35 M jak miłość (1767) **6.25** Rodzina (nie od) święt **6.55** Barwy szczęścia (3324) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Rodzinka. pl (1): Ferie w domu – serial komediowy Polska 2011 **12.35** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (110) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (845): Narzeczony zastępczy – serial obyczaj. Polska 2026 **15.05** La Promesa – pałac tajemnic (402) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (111) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3324) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (831, 832) **22.55** Ludzie i bogowie (1, 2) – serial hist. Polska 2020 Reż. Bodo Kox, wyk. Dawid Dziarkowski, Jacek Knap, Adam Wietrzyński Warszawa, rok 1941. Sąd wydaje wyrok na Igo Syma. Za wykonanie wyroku jest odpowiedzialny oddział porucznika Leszka Zaręby, ps. Onyks, i kaprała Tadeusza Korzeniewskiego, ps. Dager. **0.40** Na tropach przeszłości (1) – serial krym. Francja 2023 **1.40** Nasz dom w górach (1) – serial obycz. Niemcy 2018 **2.35** Cztery pory roku w Hawanie (8) – serial krym. Hiszpania/Kuba 2016

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (280, 281): Zabójca eks / Spalisz się w piekle – serial fabul.-dokum. Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1209, 1210): Piersień szczęścia / Nowe zasłony – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **11.35** Gliniarze (811-813): Echa Hamburga / Brudny szmal / Wspólnik **14.40** Dlaczego ja? (1459): Chłopak mojej matki **15.50** Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1056) **17.00** Gliniarze Śląsk (1) – serial krym. Polska 2026, wyk. Zbigniew Strzy, Agnieszka Wagner, Mateusz Goławski **18.00** Pierwsza miłość (4228) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.35** Czerwona jaskółka ******* – film sens. USA/Węgry 2018 Reż. Francis Lawrence, Tim Edgerton, Matthias Schoenaerts **23.25** Detonator – thriller ****** USA/Rumunia 2006 Reż. Po-Chih Leong, wyk. Wesley Snipes, William Hope, Tim Dutton Sonni ma eskortować Nadię do USA. Okazuje się, że poluje na nią handlarz bronią, który chce wydobyć od niej informację, gdzie ukryła 30 milionów dolarów. **1.40** Helikopter w ogniu – dramat ******** woj. USA/W. Bryt. 2001 **4.50** Disco gramy!

TVN

5.15 Jak to jest zrobione? (13) **5.40** Uwaga! (7721) **5.55** Ukryta prawda (1655) **6.50** Kuchenne rewolucje: Nowy Targ – „Na winklu” – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Cieszyń – Winiarnia u Czecha / Restauracja „Gusto Kuchnia i Wino”, Bydgoszcz **13.40** Ukryta prawda (1627-1628, 1697) **16.50** Szpital św. Anny (37) – serial obycz. Polska 2025 **17.55** Detektywi (120) **19.00** Fakty **19.40** Raport Roland Garros **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4221) – serial Polska 2026 **20.50** Bitwa o gości – reality show **22.00** Ci, którzy życzą mi śmierci ******* – film sensacyjny USA/Kanada 2021 Reż. Taylor Sheridan, wyk. Angelina Jolie, Finn Little, Jon Bernthal Nastolatek był świadkiem morderstwa i ściga go dwóch zabójców. Trafia pod opiekę strażacki, która stara się go ochronić przed ścigającymi prześladowcami i pożarem otaczającego ich lasu. **0.00** Urodzony mistrz ******** – film akcji USA 2021 Reż. Alex Ranarivelo, wyk. Katrina Bowden, Dennis Quaid, Sean Patrick Flanery **2.25** Co za tydzień – magazyn **3.00** Szpital św. Anny (103) **4.00** Uwaga! – magazyn **4.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15): Rabunek

TVN 7

6.50 Szkoła (690, 691) **8.45** Ukryta prawda (1308, 1386, 1387) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1011-1013) **14.00** Detektywi (94) **15.00** Szpital (740) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (26, 27) **18.00** Sekrety życia (30) **19.00** Ukryta prawda (1501) **20.00** ******** Efekt motyla – thriller USA/Kan. 2004, reż. Eric Bress, J. Mackye Gruber, wyk. Ashton Kutcher **22.25** ******* To nie tak, jak myślisz, kotku! – kom. Polska 2008 **0.40** ******* Constantine – horror USA/Niemcy/Kan./W. Bryt. 2005, reż. Francis Lawrence, wyk. Keanu Reeves **3.10** Mówię Wam (15)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (2, 3) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (123) **8.55** Policjantki i policjanci (454, 455) **10.55** Na ratunek 112 (1117, 476) **11.55** Dlaczego ja? (1541, 1542) **13.55** Trudne sprawy (1307-1309) **16.55** Policjantki i policjanci (1435) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (58) **19.00** Policjantki i policjanci (1371) **20.00** Uroczysko (157, 158) **21.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (105) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (988) **23.00** ******* Purpurowe rzeki – thriller Fr. 2000 **1.10** Love Island. Wyspa miłości (2) **2.20** Hardkorowy lombard (8)

TVP Kultura

10.45 ******** Zgadnij, kto przyjdzie na obiad – komediodr. USA 1967 **12.45** Pan Kleks – Wojna i miłość. Bajka dokumentalna **13.50** ******* Zabawa w chowanego – film obycz. Polska 1986 **15.00** ******* Dama kameliowa – melodr. Polska 1994 **16.55** Zmiennicy (7) **18.05** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (1) **20.00** ******* Licencja na zabijanie – film sens. W. Bryt./Meksyk/USA 1989 **22.20** Jak zostać Marilyn **23.30** ******** Pół zartem, pół serio – komedia sensac. USA 1959

TV Trwam

11.20 Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Skazani na Sybir **13.00** Dom Paderewskiego w ojczyźnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Mazurskim szlakiem piękna stworzenia **15.00** Brat Kalikst z Po-czekajki **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę...

TVP Sport

12.05 **(L)** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie **14.25** Koszykówka: NBA **15.20** Dzień Dziecka na Stadionie Narodowym **15.40** Magazyn Betclit 2. Ligi **16.25** Magazyn Betclit 1. Ligi **18.25** **(L)** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ (k): Czechy – Holandia, Polska – Madagaskar **19.30** Gala ORLEN Ekstraligi kobiet w Warszawie **20.35** **(L)** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ (k): Holandia – Azerbejdżan, Polska – Czechy **22.10** Sportowy wieczór **22.40** Piłka nożna (k): Madrid CFF – FC Barcelona

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (1, 2) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 1) **10.00** Triumf miłości (171, 172) **12.00** Nie igraj z aniołem (86) **13.00** Wspaniałe stulecie (20) **14.00** Kurierzy (6) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (484, 485) **17.00** Kurierzy (7) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (964, 965) **20.00** ******** Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021 **22.35** ******* Brygada ponad prawem – film sens. Fr. 2015 **0.15** ******* Droga bez odwrotu – thriller USA 2023 **2.30** Dzielnica strachu (443)

**** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 2 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Czerdziestolatek (2): Walka z nalogiem, czyli labirynt **9.10** Ranczo (45): Wymiana międzypokoleniowa **10.10** Komisarz Alex (54): Okrutna prawda **11.05** Ojciec Mateusz (161): Insulina **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Iberia – bezkresna natura – film dok. **14.00** Złoty chłopak (303)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (936) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacyjowa 38 (881) Rosina opuszcza więzienie, wybacza Florze i Liberto. Inigo wyznaje Leonor miłość w liście. Felipe i Diego przekonują komisarza Mandeza, by nie aresztował Diega. **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Dziecko z pyłu – film dokumentalny Polska/Wietnam/Szwecja/Katar 2025 **21.40** Świat to za mało ******* – film sensacyjny W. Bryt./USA/Hiszp. 1999 Reż. Michael Apted, wyk. Pierce Brosnan, Sophie Marceau, Robert Carlyle **23.55** Midway – dramat wojenny ******* USA/Chiny 2019 **2.20** Miłość, ślub i inne nieszczęścia – komedia romantyczna USA 2020 **4.00** Wykrywacz kłamstw **4.20** Pytanie dnia **4.45** Reporterzy

TVP 2

5.30 M jak miłość (1768) **6.25** Przysiań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3325) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Msza Święta Kościoła Polskokatolickiego w Strzyżowicach **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (111) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (846): Pożar – serial obyczajowy Polska 2026 **15.00** La Promesa – pałac tajemnic (403) Po zabójstwie kamerdynera, Cruz obawia się wizyty policji w pałacu. Lope i Salvador próbują ustalić przyczynę wzajemnej niechęci Very i Marii. Hrabia Ayala wręcza prezent Margaricie. **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (112) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3325) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (833, 834-opis) Britney unika pracy z Alkiem i trafia do zespołu z Nowym. Gdy ratownicy próbują pomóc kobiecie z podejrzeniem udaru, dwie osoby zostają porażone prądem. **22.50** Ludzie i bogowie (3, 4) – serial hist. Polska 2020 **0.40** Na tropach przeszłości (2) **1.45** Nasz dom w górach (2) **2.40** 30 lat wymówek – film dokumentalny Polska 2021

Polsat

5.35 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (282, 283): Zapłata za stare grzechy / Żonaty ze zmarłą **9.30** Trudne sprawy (1211, 1212): Bezdonna koleżanka / Rozwód przyjaciół **11.35** Gliniarze (814-816) – serial fab.-dok. Polska 2023 **14.40** Dlaczego ja? (1460): Portret rodzinny Marii – serial fab.-dokumentalny Polska 2025 **15.50** Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1057) **17.00** Gliniarze (1025) **18.00** Pierwsza miłość (4229) **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.35** Venom – film sensacyjny USA/Chiny 2018 Reż. Ruben Fleischer, wyk. Tom Hardy, Michelle Williams, Riz Ahmed **23.00** Pewnego razu w Meksyku: ******* Desperado II – film sens. USA/Meksyk 2003 Reż. Robert Rodriguez, wyk. Antonio Banderas, Salma Hayek, Johnny Depp Agent CIA Sands odnajduje El Mariachi i prosi go, by udaremniał zamach na meksykańskiego prezydenta. Zbrodni ma dokonać zabójca żony bohatera. **1.10** Czerwona jaskółka – film sensac. USA/Węgry 2018 Reż. Francis Lawrence, wyk. Jennifer Lawrence **4.05** Ewa gotuje **4.50** Disco gramy!

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1656) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań – „Pomylone Gary” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Ludwinka”, Ludwina / Restauracja „Karpielewka”, Warszawa **13.40** Ukryta prawda (1629-1630, 1698) – serial fabul.-dok. Polska 2025 **16.50** Szpital św. Anny (38) – serial obycz. Polska 2025 **17.55** Detektywi (130) Oskar pokazuje Maciejowi kamerkę, którą kupił przez Internet. Jest tam zarejestrowany 30-sekundowy film, na którym zamaskowany mężczyzna gwałci kobietę. **19.00** Fakty **19.40** Raport Roland Garros **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4222) **20.50** Plan ucieczki ******* – film sensac. USA 2013 Reż. Mikael Häfström, wyk. Sylvester Stallone, Arnold Schwarzenegger, Jim Caviezel Specjalista od zabezpieczeń w więzieniach ma przetestować ośrodek dla szczególnie niebezpiecznych więźniów. Okazuje się jednak, że nigdy nie zostanie już wypuszczony z tej placówki. **23.20** Kuba Wojewódzki **0.30** Superwizjer **1.10** Kryminalni: Misja śląska ******** – film krymin. Polska 2006 **3.30** Szpital św. Anny (104) **4.30** Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 Szkoła (693, 694) **8.45** Ukryta prawda (1309, 1388, 1389) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1014-1016) **14.00** Detektywi (95) **15.00** Szpital (741) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (28, 29) **18.00** Sekrety życia (31) **19.00** Ukryta prawda (1502) **20.00** ******** Wejście smoka – film sens. Hongk./USA 1973, reż. Robert Clouse, wyk. Bruce Lee **22.15** ******** Na skraju jutra – film sf USA 2014 **0.35** ★ Heroski – film przygod. USA/W. Bryt. 2023 **2.25** Życie z potworem (1) **4.15** Dorota was urządzi (4) **5.20** Ten moment (28) **5.55** Szkoła (695)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (4, 5) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (124) **8.55** Policjantki i policjanci (456, 457) **10.55** Na ratunek 112 (1118, 477) **11.55** Dlaczego ja? (1543, 1544) **13.55** Trudne sprawy (1310-1312) **16.55** Policjantki i policjanci (1371) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (59) **19.00** Policjantki i policjanci (1372) **20.00** Uroczysko (159, 160) **21.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (106) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (989) **23.05** ******* Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 **1.25** Love Island. Wyspa miłości (3) **2.35** Interwencja (5908)

TVP Kultura

10.10 ******* Dama kameliowa – melodr. Polska 1994 **12.15** Papcio Chmiel **13.20** ******* Skutki noszenia kapelusza w maju – kom. Polska 1995 **14.55** ******* Miasto z morza – film hist. Polska 2009 **17.05** Zmiennicy (8) **18.15** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (2) **20.00** Teatr TV: Norymberga – Polska 2006 **21.35** ******** Na pełen etat – dramat Fr. 2021 **23.15** Jak zostać Marilyn **0.20** ******* Licencja na zabijanie – film sens. W. Bryt./USA 1989 **2.45** Kulturalni

TV Trwam

11.00 Mocni w wierze **11.40** Ma się rozumieć **12.03** Informacje **12.20** Lesne rzeki **13.00** Wszystkim i wszędzie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Bogu się podobać **15.00** Katownie praskie **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokoncone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.20 Lekkoatletyka: Goldenes Oval Dresden **10.20** Magazyn Betclit 1. Ligi **12.25** Studio **12.55** **(L)** Piłka nożna: Betclit 2. Liga: Baraż – 1. półfinał **15.30** Studio **15.55** **(L)** Piłka nożna: Betclit 2. Liga: Baraż – 2. półfinał **18.25** **(L)** Koszykówka uliczna 3x3: MŚ w Warszawie: 2. dzień: turniej kobiet: Kanada – Litwa, Japonia – Francja; turniej mężczyzn: USA – Łotwa, Mongolia – Polska **22.10** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna (tow.): Chorwacja – Belgia **0.55** Boks: Robert Parzęczewski – Luca D’Ortenzi

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (2, 3) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Maria z przedmieścia (1, 2) **12.00** Nie igraj z aniołem (87) **13.00** Wspaniałe stulecie (21) **14.00** Kurierzy (7) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (486, 487) **17.00** Kurierzy (8) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (965, 966) **20.00** ★ Plan emerytalny – komedia sens. Kan./Kajmany 2023 **22.10** ******* Niemżliwe – film katastrof. USA/Hiszp./Tajland. 2012 **0.30** ★★ 97 minut do śmierci – thriller W. Bryt./USA/Kan. 2023

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Działaj odważnie, ale nie spal wszystkich mostów naraz. W najbliższych dniach ktoś doceni Twoją szczerość. Rada: zwolnij tempo wieczorem i znajdź chwilę na odpoczynek bez telefonu..
- BLIŹNIĘTA**

Rozmawiaj szczerze, bo niedopowiedzenia mogą wywołać chaos. Czekaj Cię ciekawa wiadomość lub niespodziewane spotkanie. Rada: uporządkuj sprawy odkładane od tygodni.
- LEW**

Zabłyśnij tam, gdzie inni boją się wyjść przed szereg. Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi i nowe możliwości. Rada: nie rywalizuj o wszystko – czasem warto odpuścić.
- WAGA**

Łagodź napięcia dyplomacją, bo ktoś liczy na Twoje wsparcie. Relacje uczuciowe nabiorą cieplejszego charakteru. Rada: znajdź balans między obowiązkami a przyjemnością.
- STRZELEC**

Wyrusz po nowe doświadczenia, nawet jeśli oznaczają wyjście ze strefy komfortu. Energia sprzyja podróżom i spontanicznym decyzjom. Rada: słuchaj uważnie osób starszych od siebie.
- WODNIK**

Eksperymentuj śmiało z pomysłami, które od dawna chodzą Ci po głowie. Kreatywność przyciągnie właściwych ludzi. Rada: ogranicz chaos wokół siebie i zadbaj o regularny rytm dnia.
- BYK**

Buduj spokojnie to, co daje Ci poczucie bezpieczeństwa. Finansowo pojawi się dobra okazja, jeśli zachowasz cierpliwość. Rada: zaufaj intuicji zamiast cudzym opiniom.
- RAK**

Otul bliskich uwagą, ale pamiętaj też o własnych potrzebach. Emocje będą silniejsze niż zwykle, dlatego unikaj impulsywnych decyzji. Rada: zadbaj o spokojny sen i regenerację.
- PANNA**

Porządkuj codzienność krok po kroku, a szybko zobaczysz efekty. W pracy pojawi się szansa na pokazanie talentu. Rada: przestań analizować każdą drobnostkę i zaufaj sobie.
- SKORPION**

Odkrywaj nowe możliwości bez lęku przed zmianą. Ktoś może Cię zaskoczyć szczerością lub propozycją współpracy. Rada: nie wracaj do dawnych konfliktów, skup się na przyszłości.
- KOZIOROŻEC**

Planuj rozsądnie kolejne tygodnie, bo końcówka maja przyniesie ważną decyzję zawodową lub finansową. Na końcówkę maja zrób porządek w dokumentach i zamknij zaległe sprawy.
- RYBY**

Wsluchaj się w emocje, bo podpowiedzą Ci więcej niż logiczne kalkulacje. Nadchodzi spokojniejszy czas w relacjach rodzinnych. Rada: poświęć jeden dzień tylko na swoje potrzeby.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
23	10	18	14	15	5	19	3	20	9	11	7	12	8
40 km/h		40 km/h		40 km/h		36 km/h		22 km/h		5 km/h		7 km/h	
1021 hPa		1014 hPa		1012 hPa		1014 hPa		1008 hPa		1011 hPa		1017 hPa	
godz. 04:20		WTOREK 26 MAJA		godz. 20:33		godz. 4:14		PONIEDZIAŁEK 1 CZERWCA		godz. 20:40			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

- 1 Na kuponie**

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.
- 2 W punkcie nadawania ogłoszeń**

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.
- 3 SMS**

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 08.06.2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia. Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł. Tel. 660 667 093

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE w bloku w Lubartowie. Tel. 604 445 182

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, Biłgoraj przy ul. 3 maja 51. Cena do uzgodnienia. Tel. 660 108 546

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie. Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45. Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca. Tel. 506 832 111

SPRZEDAM DZIAŁKĘ NR 71; 98 ARÓW; BIAŁA PODLASKA; DOBRY DOJAZD POJAZDEM CIĘŻAROWYM. Tel. 881 468 314

SPRZEDAM pole 4,09 ha w jednym kawałku. Okolice Radzyna. Cena do uzgodnienia. Tel. 57 218 86 34

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/m² C 535 tys. Tel. 662 220 861

GRUNT orny, ponad 1 ha w kilku działkach, okolice Firleja. Tel. 604 445 182

SPRZEDAM 0,85 ha pola Radzyń Podlaski - Radowiec położone od granicy do zielonej. Tel. 514 936 315

SPRZEDAM działkę rolnobudowlaną o pow. 30 ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiejszej informacji pod nr tel. Tel. 667799205

» MAM DOWYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJME mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJME powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJME powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJME salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

LOKAL handlowy - usługowy 25 mkw (dwa pomieszczenia + łazienka), po remoncie. Dostosowany do handlu, usług, biura, działalności spożywczej i gastronomicznej ul. Słowackiego 3. Tel. 728 891 613

WYNAJME garaż z kanałem, ul. Szaniawskiego obok cmentarza. Tel. 609 127 327

ODDAM w DZIERŻAWĘ grunty orne o powierzchni 5 ha kl. II-IVa, położone w Suchwoli. Tel. 502-502-944. Tel. 502 502 944

» KUPIĘ

SOLIDNĄ przyczepkę sam, DMC 750, zarejestrowaną może być do remontu. Tel. 502 577 697

ŚRUTOWNIK żeliwny do zboża. Tel. 502 577 697



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia. Tel. 604 891 618

AUDI A4 Benzyna 2l Czarna. Stan idealny. Hak. Opony wielosezonowe 2011rok. Motor Suzuki Maruder 125 Stan idealny-Zarejestrowany. Cena do uzgodnienia. Radzyń. Tel. 501 485 286

SPRZEDAM AUDI 2,5TDI; 1996R; ZADBANY; 256 TYŚ PRZEBIEGU; PIERWSZY WŁAŚCICIEL W POLSCE; LIMUZYNA; GRANATOWY; STAN TECHNICZNY BARDZO DOBRY; BIAŁA PODLASKA; CENA 18 TYŚ. Tel. 500 254 083

» BMW

SPRZEDAM AUTO BMW; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ. Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAM fiat 126p stan bdb.1989r. Tel. 695 436 101

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; DIESEL; 2010R. Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO OPEL ASTRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ. Tel. 602 571 846

SPRZEDAM OPEL MERIDA 2009 1,6 BENZYNA. Tel. 511 069 381

» RENAULT

SPRZEDAM AUTO RENAULT TRAFIC; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ. Tel. 602 571 846

» TOYOTA

TOYOTĘ Corolla 1.4 diesel 2006r kombi 144000 km, uszkodzona, odpala, sprzedam w całości. Cena 1000 zł. Tel. 791 510 087

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN POLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ. Tel. 602 571 846

SPRZEDAM VOLKSWAGEN SHARAN 1.9TDI; 2004R; W DOBRYM STANIE, BOGATE WYPOSAŻENIE; ZAREJESTROWANY NA 7 OSÓB; CENA 7 TYŚ. Tel. 725 139 513

VW Lupo 1.2 diesel 2003r bardzo oszczędny, 3,5l/100 km stan bdb. Cena 1000 zł. Tel. 791 510 087

» ROWERY

SPRZEDAM rower Zenit Sport, koła 26 cali, mało używany, stan bardzo dobry. Ok. Adamowa. 270zł. Tel. 604 891 618

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyota Yaris 13 cali. Tel. 605 288 379

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124. Tel. 604 544 479

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

» INNE

SAMOCHÓD Mikro Car na dowód osobisty 2015 r, Cena 32 000 zł, motor Yamaha 250 z 1990 r c. 6500 zł, sakwy do motoru Honda 3 szt c. 2200 zł, opony letnie 4 szt 205/52/16” c. 210 zł. Tel. 508 789 183



ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka. Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki. Tel. 57 692 22 46

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża. Tel. 783 154 031

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA. Tel. 502 243 030

SPRZEDAM śrutownik bi-jakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej. Tel. 517 642 344

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców. Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziądz, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców. Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 zł. Cyców. Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: KULTYWATOR ciągnikowy mały. Cena 800,00 zł. Cyców. Tel. 507 690 115

SPRZEDAM foliarkę POLAR Z245, prasa do zbierania słomy MASCAR, kosiarka rotacyjna SAMASZ, Stanin pow. łukowski. Tel. 503 852 441

SPRZEDAM : KOMBAJN DONINBORG z sieczkarnią, sprawny. Cena do negocjacji. Szpica. Tel. 516 517 759

SPRZEDAM JUMZ 1976R; ZETOR 1956R; URSUS C328 1963R. Tel. 602 571 846

PRZYZCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01, górny zaczep, STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49, 667 668 575

SPRZEDAM prasę-kostkę, Z-224/1 Sigma, stan bardzo dobry, Pieszowola, powiat parczewski. Tel. 694 848 514

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża. Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2-talerzowy, owijarka do bel, glebogryzarka. Tel. 505 071 250

SPRZEDAM opryskiwacz 400L, kosiarka, kabina C330, obsypnik, rozrzućnik, rozsiewacz, opony C330. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM zwijarkę Warfama. Tel. 722364039



UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówek

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM silnik PERINS 4, oś z kołami do przyczepy, silnik do ciągnika C330, betoniarka 150, silnik PERKINS 3P na części, silownik wywrotu. Tel. 607 388 176

CIĄGNIK T-25A z kabiną z ważnym przeglądem i ubezpieczeniem. Cena 15,5 tys. zł. Tel. 664 939 148

CIĄGNIK T-25A z kabiną z ważnym przeglądem i ubezpieczeniem. Cena 15,5 tys. zł. Tel. 664 939 148

SPRZEDAM talerzówkę Bomet szer 3m z wałem strunowym st.b.dobry. Tel. 609 078 023

SPRZEDAM piłę poprzeczną (krajzega) z podnoszonym białym metalowym konstrukcją metalową plus paski klinowe i inne, cena 700 zł. Tel. 690 583 005

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsięw. Przyczepa 6 tonowa. Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzućnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop. Tel. 667 799 205

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko-przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie. Tel. 81 852 53 30

PRZEWRAČARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452. Tel. 796 248 452

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r i sadzarkę dwurzędową. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM sprężynówkę i pługi dwójki. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM wóz do ciągnika i klatkę do przewożenia zwierząt. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

CZĘŚCI do silników S320, S231, S301D. Tel. 665 577 041

CIĄGNIK własnej konstrukcji na podzespołach UAZ 4x4, silnik S231. Lubartów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM części do Zetora K25. Lubartów. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM glebogryzarkę Grudziądz 1,65m, Ursus C330, krajzega. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM oponę do ciągnika C - 330 tył, wymiary: 12,4 x 28. Cena 100 zł. Kraśew. Tel. 505 424 216

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

URSUS C330 zadbane, garażowany, bez przecieków, kabina prawie nowa. Cena 23000zł okolice Łęcznej. Tel. 699 127 774

SPRZEDAM ładowarkę Manitou 630. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM siewnik agromasz rok prod.2021 stan bdb. Cena 16 tys. Tel. 514 206 137

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM siano, słomę w wałkach. Tel. 783 619 652

ZIEMIENIAKI jadalne nieprzebrane, sadzeniaki, tuczniki na ubój, zboże: owies, pszenica, pszenżyto, siano, słoma w rołkach. Okolice kocka. Tel. 880 997 018

SPRZEDAM słomę żytnią i owsianą w belach, siano w belach ok 200 bel , Suleje, powiat Łukowski Tel. 604 679 101

SPRZEDAM owies, pszenicę bezglutenową i wysoko białkową na mąkę, sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłeski Tel. 506 196 863

SŁOMA owsiana w belach 120/120 bardzo dobrej jakości, przechowywane w budynku, Turów Tel. 609 981 330

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, sorgo, groch dla ryb, jęczmień gołębiarski. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, rzepak. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM owies 2 tony. Cena 500 zł za tonę. Krasew Tel. 505 424 216

» INNE

SPRZEDAM Działkę leśną 38 ary, gruby drzewostan w atrakcyjnym miejscu, ceną do uzgodnienia miejscowość Nadrzeczce, koła Biłgoraja Tel. 84 686 60 49



POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owiarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031



ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konia ogierka 1 rok, gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

SPRZEDAM króle Olbrym Belgijski waga 6-7 kg wiek 9 miesięcy miejscowość Nadzieja cena 100 zł Tel. 603 263 560

SPRZEDAM tuczniki 130 - 150 kg okolice Wojcieszkowa Tel. 886 244 028

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem. Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM kaczki, króle, gęsi, gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM króliki nierasowe Pieszowola Cena 40 zł/szt Tel. 500 813 542



MEDYCZNE

SPRZEDAM urządzenia protetyczne w dobrym stanie do pracy w metalu piec do wygrzewania pierścieni z elektroniką, wirówka elektryczna + zestaw do topienia metalu gazem lub prądem. Tel. 506 640 874



HOBBY

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479



ART. DZIECIĘCE

SAMOCHÓD dla dzieci elektryczny w bdb stanie, Lubartów Tel. 604 445 182



PRACA

» DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ MURARZY I POMOCNIKÓW Z OKOLIC RADZYŃA I KOCKA PRACA W WARSZAWIE Z ZAKWATEROWANIEM I DOJAZD GRATIS. PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel. 509 764 449

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW DO UKŁADANIA KOSTKI BRUKOWEJ MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE. PRACA ŁUKÓW I OKOLICE Tel. 606 583 816



USŁUGI

» BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo budowlane, wykończenie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips, płytki, całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

KLIMATYZACJE wyłączenia, montaż, serwis **USŁUGI ELEKTRYCZNE: MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE.** Tel. 507 851 227

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

USŁUGI elektryczne: montaż, wymiana gniazdek, włączników oraz oświetlenia drobne naprawy elektryczne. Łuków, Siedlce i okolice Tel. 884 943 058

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



DOM

» MEBLE

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 470zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM kredens kuchenny z PRL. 200zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM szafę dwudrzwiową. Lubartów. Tel. 73 204 45 19

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM kuchnię indukcyjną z okapem. 270zł. Tel. 660 232 085

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektropasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

SPRZEDAM bojler elektryczny z podłączeniem do c.o. i węzownicy. 450zł. Tel. 660 232 085

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszkleń, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM BLACHĘ PŁASKĄ ORAZ DESKI PODŁOGOWE UŻYWANE Tel. 602 571 846

SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezszczerne nadające się na otwory okienne, drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387



ROZMAITOŚCI

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT GRATIS. Cennik: -grab 280 zł -dąb 260 zł -brzoza 250 zł -olcha 240 zł -sosna 210 zł -osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DŹWIGARY nowe strunobetonowe 15 mb x 80 do wykorzystania mostu wiaduktu hali 3600 zł szt. Maszyny stolarskie wyrówniarka, frezarka, wyrzynarka pionowa, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krawężniki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM hale rozebraną o pow. 340 m², wymiary: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

SPRZEDAM spawarkę 1 faz. akordeon 80 bas, krawężnik bez silnika, cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

KOSIARKA 4,5 KM Craftsman made in USA. Sprzedam tanio. Cena 460 zł. Radzyń. Tel. 519 447 997

ELEKTRYCZNA szafa stojąca metalowa rozdzielnia na budowę 4 gniazda różne 380 V i 4 gniazda na 230 V z heblem odcinającym Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

STÓŁ wibracyjny z 2 formami, komplet do robienia pustaków, połówek, 3/4 bloczków mało używany w pełni sprawny okazja. Biała Podlaska. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

W
To jest
miejsce na
Twoją
reklamę

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m', 8 m', 10 m'
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

Matrymonialne

Miły mężczyzna
koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia.
Powiat radzyński Tel. 696 714 447

Mężczyzna
65 lat poszukuje kobiety 62 - 68 lat,
z gminy Niemce Tel. 605 267 554

Kobieta
50+ pozna mężczyznę w podobnym wieku Tel. 669 491 125

Mężczyzna
65 lat poszukuje kobiety 62 - 68 lat,
z gminy Niemce Tel. 605 267 554

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE
WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Pionierskie zabiegi w lubelskim szpitalu. Chirurgdzy usunęli w czasie jednej operacji nowotwory płuca i nadnercza

LUBLIN: W lubelskim szpitalu przeprowadzono prawdopodobnie pierwsze w Polsce jednoczasowe usunięcie guza płuca oraz nadnercza przy użyciu systemu robotycznego u tego samego pacjenta. Dwa skomplikowane zabiegi wykonano dzień po dniu, u dwóch kobiet, które mogły opuścić placówkę już w kilka dni po operacji.

Współpraca torakochirurgów i chirurgów onkologicznych

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie działa Centrum Edukacyjnym Robotyki Operacyjnej. Niedawno przeprowadzono tam operację, które wymagały skoordynowanej pracy zespołu torakochirurgów oraz chirurgów onkologicznych. Najpierw torakochirurg dr n. med. Mariusz Kędra usunął guz płuca w zakresie segmentektomii, czyli wycięcia zmiany w anatomicznych granicach zajętego segmentu.



Sukces ten wpisuje się w rozwój torakochirurgii robotycznej w lubelskim ośrodku, który jako jeden z nielicznych w kraju dysponuje systemem najnowszej piątej generacji

To pozwoliło na oszczędzenie pozostałej części narządu. Konieczne było tzw. dokowanie, czyli wprowadzenie ramion robota do klatki piersiowej.

Potem - po nieznacznej zmianie ułożenia pacjentek (w obu przypadkach zmiany chorobowe były po tej samej stronie ciała), zespół chirurgów ogólnych i onkologicznych przeprowadził drugie dokowanie narzędzi robotycznych. Tym razem operację wykonywano w obrębie jamy brzusznej. Stąd usunięto guz nadnercza.

Największe wyzwania

Łączny czas procedury obejmującej otwarcie dwóch jam ciała (klatki piersiowej i jamy brzusznej) w ramach jednego znieczulenia, wyniósł około trzech godzin. Głównym wyzwaniem było odpowiednie przygotowanie pacjentek przed operacją.

Jeden z lekarzy podkreśla, że największym wyzwaniem przy planowaniu dwóch dokowań w trakcie jednej operacji było właściwe wstępne ułożenie pacjentki, które bez większych zmian umożliwiło kolejne wejścia do klatki

piersiowej i jamy brzusznej. Dodaje, że istotną kwestię stanowił też odmienny sposób znieczulenia.

- Wykonanie tych dwóch operacji w jednym czasie, dzięki technice małoinwazyjnej, w minimalnym stopniu zwiększa obciążenie organizmu, dając w zamian

pacjentowi ogromną oszczędność czasu onkologicznego. W przypadku etapowości choroby traci wiele tygodni na gojenie ran i ponowne kwalifikacje do zabiegu - wyjaśnia dr n. med. Mariusz Kędra z Oddziału Chirurgii Ogólnej i On-

kologicznej z Pododdziałem Chirurgii Klatki Piersiowej.

Dotąd takie operacje wykonywano najczęściej w odstępach czasowych. A to z uwagi na duże obciążenie organizmu przy tradycyjnych metodach otwartych i niezależne funkcjonowanie oddziałów chirurgii ogólnej i torakochirurgii.

- W naszym szpitalu jesteśmy w stanie realizować procedury w połączonym zespole, co znacząco poprawia kompleksowość leczenia z korzyścią dla chorego. Sam proces ponownego dokowania ramion robota pomiędzy etapami nie nastręczał trudności. Choć ostateczne rokowania zależą od wyników badań histopatologicznych, na które czekamy, stan pacjentek po operacji nie różnił się od stanu chorych przechodzących tylko jedną, izolowaną procedurę - mówi dr Marcin Kubiak, kierownik Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej z Pododdziałem Chirurgii Klatki Piersiowej.

Jedna z pacjentek została wypisana do domu w drugiej dobie po operacji. Dla porównania - przy klasycznym zabiegu torakochirurgicznym czas hospitalizacji rzadko bywa krótszy niż pięć - sześć dni.

Joanna Niecko

Straciła oszczędności życia. Dała się zwieść „inwestycji” z internetu

46-letnia mieszkanka Lublina padła ofiarą oszustwa inwestycyjnego i straciła znaczną sumę pieniędzy. Sprawą zajmują się policjanci.

46-letnia mieszkanka Lublina padła ofiarą oszustwa inwestycyjnego, w wyniku którego straciła ponad 100 tysięcy złotych. Kobieta nawiązała kontakt z osobami podszywającymi się pod przedstawicieli firmy inwestycyjnej, które obiecywały wysokie zyski z rzekomych inwestycji giełdowych.

Początkowo 46-latką podchodziła do propozycji z rezerwą, jednak z czasem, pod wpływem zapewnień o łatwym zarobku, zaczęła wykonywać kolejne przelewy na wskazane konto. Łącznie zrealizowała 16 transakcji, przekazując oszustom znaczną sumę pieniędzy.

Dopiero po zakończeniu operacji finansowych kobieta zorientowała się, że została oszukana i zgłosiła sprawę na policję. Funkcjonariusze prowadzą obecnie czynności mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia oraz identyfikację sprawców.

Policja ponownie apeluje o ostrożność przy podejmowaniu decyzji finansowych, podkreślając, że obietnice szybkich i wysokich zysków często są elementem działań przestępców.

Magdalena Kołcon

Samorządowcy wzorcowo wsparli powiększoną rodzinę

Starosta bialski podarował trojaczkom foteliki

Tak jak zapowiadaliśmy przed tygodniem w naszym tygodniku, starosta bialski Mariusz Filipiuk wsparł rodzinę w Polubiczach, której urodziły się trojaczki. Zawiózł tam foteliki samochodowe dopasowane do specjalnego wózka wcześniej podarowanego przez wójta Wisznice Piotra Draganę.

Kiedy rodzina szczęśliwa z powiększenia się o trojaczki była zarazem przytłoczona ogromem wydatków i nowych problemów, w tej wyjątkowej sytuacji samorządowcy przybyli z pomocą ludziom, którzy



W minionym tygodniu starosta Mariusz Filipiuk i wisznicki wójt Piotr Dragan odwiedzili rodziców trojaczek Monikę i Krystiana Korybskich. Pierwszy z nich wcześniej podarował specjalny wózek dla trojga dzieci, a drugi foteliki samochodowe

poprawiają demografię...

Jak już wcześniej informowaliśmy, najpierw wójt gminy Wisznice wraz ze swoim zastępcą odwiedzili rodzinę w Polubiczach i przekazali specjalistyczny wózek dla trojaczek wyposażony w gondole oraz spacerówki, a także body niemowlęce.

Na swoim facebookowym profilu starosta Mariusz Filipiuk opisał wizytę w Polubiczach:

- To była wyjątkowa i bardzo wzruszająca chwila. Wspólnie z wójtem Gminy Wisznice Piotrem Draganem odwiedziliśmy rodzinę trojaczek z Polubicz. Cieszę się, że jako Powiat Bialski mogliśmy wesprzeć rodziców, przekazując m.in. foteliki samochodowe kompatybilne z wózkiem, który wcześniej został ufundowany przez sa-

morząd Gminy Wisznice - zaznaczył starosta, który spełnił obietnicę i ponadto zawiązał szczęśliwej matce piękną wiązkę kwiatów.

- Narodziny trojaczek to ogromna radość nie tylko dla najbliższych, ale także dla całej społeczności naszego powiatu. Życzę dzieciom dużo zdrowia, spokojnego dorastania i wielu pięknych chwil, a rodzicom siły, cierpliwości i codziennej dumy z tej wyjątkowej trójki! Witamy Was serdecznie w Powiecie Bialskim! - Mariusz Filipiuk serdecznie przywitał trojaczki.

Samorządowcy wzorcowo pokazali jak po ludzku zachować się w sytuacji, kiedy przybywa dzieci w sytuacji dramatycznej demograficznej.

(Pim)

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXCV

Kurczak, orzechy, granaty, kolendra... – cud z perskiej kuchni

Może to i wizualnie na arcydzieło sztuki kulinarnej nie wygląda, ale mieszanka smaków, tekstur i aromatów mięsa, orzechów włoskich, granatów, przypraw i świeżych ziół warta jest odrobiny czasu spędzonego w kuchni. Fesendżun jest jednym z najpopularniejszych dań perskich, ale możemy bez większych trudności przygotować go w domu. Do czego serdecznie Laskawych Państwa namawiam.

Oryginalnie tę potrawę przyrządza się z mięsa kaczki. Niekoniecznie z jej najbardziej szlachetnych części, mogą to być kawałki kupra albo jakieś z łapy. Ale przekonałem się, że równie dobrze można użyć udek z kurczaka albo piersi. Indyka raczej nie, bo jest za suchy. Przed użyciem pozwalamy mięsu godzinę pomarynować się z solą i czarnym pieprzem. Potem szybko obsmażamy je na oleju albo oliwie tak, żeby zaskłóciło się z każdej strony. Zdejmujemy na chwilę z patelni. Teraz, na tym samym tłuszczu, przesmażamy dwie posiekane niezbyt drobno średnie cebule. Dodajemy do nich łyżeczkę kurkumy i odrobiny słodkiej i pikantnej mielonej papryki. Rozpuszczamy je w tłuszczu. Kiedy cebula jest miękka, wkładamy z powrotem mięso. Zmniejszamy ogień i zalewamy bulionem. Może być z kostki? Wersja oficjalna:

nie może, no co Wy, wypraszam sobie... Wersja po cichu: jest jeden taki, warzywny z laurowym liściem i ziołem angielskim, jak już musicie... Dusimy razem z pół godziny. W międzyczasie mielimy orzechy włoskie. Przekładamy je na suchą patelnię i prażymy, aż wypchną zapachem całą kuchnię. Kluczem do sukcesu jest połączenie smaku orzechów ze słodko-kwaśnym smakiem granatów. Bez tego trochę niedocenianego w Polsce owocu nie sposób wyobrazić sobie wschodniej kuchni. Cudowne gruzińskie szaszłyki, gdzie wieprzowinę marynuje się długo w ich soku, przepięknie kapiące słodyczą ciastka... Ech... Bardziej uczeni w piśmie Żydzi w ogóle twierdzą, że ten owoc, którym Ewa z wiadomym skutkiem nakarmiła Adama, to był właśnie granat, a cała ta heca z jabłkiem to błąd w tłumaczeniu. Może i tak, brzmi prawdopodobnie... Co robimy z tym granatem? Zaczynamy od sporządzenia syropu. Czasem uda się kupić gotowy sok, ale jeśli nie mamy, to możemy łatwo zrobić go „na świeżo”. Wyjmujemy z dwóch owoców ziarenka. Jak? Proste. Kroimy na pół, bierzemy jakąś większą łyżkę i nad miską tłuczemy w skórkę, aż same wypadną. Resztę wybieramy palcem. Miksujemy albo rozcieramy tłuczkiem. Dobrą łyżkę ziarenek zostawiamy do dekoracji. Dodajemy łyżkę miodu i przez kilka minut gotujemy na

małym ogniu, żeby nam trochę zgęstniało. Potrzebować będziemy trochę więcej niż pół szklanki tego soku. I teraz powoli składamy wszystko w jedną całość. Wsypujemy do patelni nasze orzechy. Potem dodajemy syrop z granatów. Przyprawiamy jeszcze gałką muszkatołową i – nie da się bez tego w kuchni perskiej – cynamonem. Chwilkę razem dusimy i sprawdzamy jeszcze raz czy nie za mało słone – dopiero w tej chwili możemy to do końca ocenić. Podajemy z ryżem. Najlepiej jaśminowym, ale jak trafi nam się jakaś bardziej egzotyczna odmiana, to całość na tym tylko zyska. Oczywiście na wydaniu posypujemy ziarenkami granatu, kawałkami orzecha i kolendrą.

pół kilograma mięsa z kaczki albo dobrego kurczaka
2 cebule
500 mililitrów bulionu warzywnego
150 gramów orzechów włoskich
ziarenka z dwóch owoców granatu albo 150 mililitrów soku z granatu
duża łyżka miodu
kolendra
sól, pieprz, kurkuma, papryka
słodka, papryka
pikantna, gałka muszkatołowa, cynamon

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Nosi spódniczkę w kratkę	▼	Brudzenie się b³otem	▼	Ważne zadanie		Ocena, opinia		▼	Można w nią wpaść	▼	Duma wieśniorki		▼	Minus na koncie	▼	Godzina miasta
			Postać z Biblii	S¹siad Paw³a	Morska ryba drapieżna			Wino ziemne								
Rusza za nim pościg	▶	5				Przeznaczenie	▶				Do nagrywania filmów	▶		23		
Dostarcza ambry	▶			1					Dziana bluza z we³ny	▶						Wiosna ma kotki
Wysypka dla ospy	▶	4	8			Wska-zówka	▶				Znawca Tory	▶		13		
Szlak w poprzek zbocza	▶					Frykas, specja³	3		Łeciga się z Kubic¹		Czasem wokół rany		21	Auto z rodziny Łady		Zalotna pannica
ROR w banku	Prawo wyboru lekarza		Zwany bia³ym sportem	Wskrzesi³ go Jezus	14						Wydany przez PZH	▶				
▶	10	15	19			Dru³y-na w kajak			3-mie-siêczna w banku	▶				Wojsko-wy sztubak		Ł¹ka z juha-sami
Idzie po zebrze	▶		18			11	22		Na czele cystersów	▶			Tworzy dywanik w lesie	▶		16
Obni³a-na przy wyprzedza³y	▶		25		20	Braxton z estrady	▶				Szklivo zêba	▶		12		9
Rodzaj sta³ej op³aty		G³ówny zamys³	▶	6					Istota sprawy	▶			Chlubna Madrytu	▶		
▶						U¿ywa nosa jak rêki	▶				Ziele ni się wiosna¹	▶		2		17

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

REG



Maraton maturalny na finiszu

„Przez cztery lata wydałam około 50 tysięcy na korepetycje”

Prawie 345 tysięcy absolwentów z całej Polski przystąpiło do tegorocznej matury. W tym gronie są uczniowie z województwa lubelskiego.

Maraton maturalny ruszył w poniedziałek, 4 maja. Do egzaminów przystąpiło około 344 840 absolwentów z całej Polski. To rzesza ludzi, która łącznie podejdzie do ponad 1,8 miliona egzaminów pisemnych i ponad 700 tysięcy ustnych. Centralna Komisja Egzaminacyjna przygotowała na tę okazję aż 537 rodzajów arkuszy.

Egzaminy odbywają się w dwóch wersjach, które łatwo rozpoznać po kolorach:

Fioletowy (Formuła 2023): dla uczniów po 4-letnich liceach i 5-letnich technikach

Pomarańczowy (Formuła 2015): dla osób poprawiających maturę oraz absolwentów szkół branżowych starszego typu. Każdy maturzysta musi zaliczyć zestaw podstawowy. Pisemnie są to: język polski, matematyka oraz język obcy. Ustnie trzeba zmierzyć się z polskim i językiem obcym.

Choć obowiązkowo należy przystąpić także do jednego egzaminu na poziomie rozszerzonym, system maturalny daje uczniom dużą swobodę w kształtowaniu swojej ścieżki. Maturzyści mogą wybrać maksymalnie sześć przedmiotów dodatkowych: jeden obowiązkowy + pięć opcjonalnych.

W przypadku przedmiotów dodatkowych nie obowiązuje próg zaliczeniowy (30 proc.). Wynik z tych egzaminów służy jedynie rekrutacji na studia, a samo przystąpienie do nich jest warunkiem otrzymania świadectwa dojrzałości.

Pierwszego dnia uczniowie pisali test z języka polskiego. Co na ten temat powiedzieli uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Lublinie?

– Ja wybrałam temat o pracy, jaki ma wpływ na człowieka i jego otoczenie. Odniosłam się do „Lalki” i jako kontekst dałam założenia pozytywizmu, pracę



FILIP, JAKUB, JAKUB, MACIEJ, II LO W LUBARTOWIE

Wybrałam temat II, „Kiedy dla człowieka jest ważne, jak postrzegają go inni. Pisałam na podstawie „Makbeta” i książki spoza podstawy „Portret Doriana Greya”. Wykorzystałam testament Lenina z 1923 r. W swoim testamencie Lenin pisał o partii bolszewickiej. Najbardziej negatywną opinię miał o Stalinie. Ten testament ujawniono dopiero krótko po śmierci Stalina. Użyłam tego, żeby pokazać, że nawet w najbardziej totalitarnych systemach politycy mają interes w kreowaniu pozytywnej opinii publicznej

organiczną i pracę u podstaw. Drugi argument to doktor Rieux z „Dżumy”, a kontekst to Irena Sendlerowa jako działaczka na rzecz dzieci w getcie – relacjonuje Zuzanna.

Podobnego wyboru dokonała Julia:

– Temat o pracy wydawał się bardzo dobry. Pasało do niego niewiele lektur, więc nie trzeba było się długo zastanawiać – tłumaczy.

Nie zabrakło jednak bardziej nieszablonych interpretacji. Antoni zaskoczył analizą literatury łagrowej:

– Odniosłam się do „Innego świata”. Tam był przykład osoby, która woli popełnić samobójstwo w ramach buntu i tego, by nie pracować dla tego okrutnego systemu. To symboliczna śmierć, żeby ukazać wpływ tej pracy na psychikę ludzką – opisuje.

Egzamin z matematyki

5 maja abiturienti pisali egzamin z matematyki. Niektórzy przygotowania do tego dnia zaczęli lata temu, inwestując w naukę ogromne środki.



5 maja abiturienti pisali egzamin z matematyki. Niektórzy przygotowania do tego dnia zaczęli lata temu, inwestując w naukę ogromne środki. Na zdjęciu maturzystki z XIV LO im. Zbigniewa Herberta w Lublinie

daniami poradzili sobie uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr V im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie.

Tegoroczny temat wypracowania wymagał od zdających odrobiny kreatywności i powrotu do przeszłości.

– Trzeba było opisać miejsce, które widzieliśmy w przeszłości i do którego mamy sentyment, oraz wyjaśnić dlaczego – relacjonuje Bartek, uczeń V LO.

– Łatwe było, choć trzeba było uważać na ortografię – dodaje.

Dla niektórych jednak godzina dziewiąta rano nie była idealnym czasem na pobudzanie kreatywności: – Największy problem to użyć wyobraźni w mailu – przyznaje Julia.

– Na rozszerzeniu są argumenty „za i przeciw”, to jeszcze się da na logikę. Ale tutaj to już trzeba wyobraźni, a ja o dziewiątej to jej za dużo jeszcze nie mam – żartuje.

Grzegorz Rekiel, BM

Blisko wschodniej granicy

Nowy kierunek na lubelskiej uczelni przygotowuje na współczesne zagrożenia

WSPA uruchamia nowy kierunek studiów - bezpieczeństwo wewnętrzne. Według uczelni ma to szczególne znaczenie w Lublinie i województwie lubelskim, które są położone przy granicy z Ukrainą i Białorusią.

„Blisko granicy, migracji, uchodźstwa, wojny hybrydowej”

Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji przy ul. Bursaki w Lublinie rozszerza ofertę

edukacyjną o nowy kierunek studiów, którym jest bezpieczeństwo wewnętrzne. To studia I stopnia, trwające 6 semestrów i kończące się uzyskaniem tytułu licencjata. Kierunek otrzymał pozytywną opinię Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

Uczelnia przekonuje, że odpowiada on na współczesne wyzwania związane z bezpieczeństwem państwa, zarządzaniem kryzysowym, ochroną ludności, migracjami, bezpieczeństwem granic, cyberbezpieczeństwem, komunikacją kryzysową i pomocą humanitarną. Dodaje również, że ma to szczególne znaczenie w Lublinie i województwie lubelskim, a więc regionie położonym przy granicy z Ukrainą i Białorusią.

Zaznacza, że „w ostatnich latach właśnie tutaj szczególnie wyraźnie widoczne były wyzwania związane z migracjami, pomocą humanitarną, bezpieczeństwem transgranicznym, ochroną ludności oraz współpracą instytucji publicznych w sytuacjach kryzysowych”.

Kiedy pracuje się blisko granicy, migracji, uchodźstwa, wojny hybrydowej i realnych zadań państwa, bezpieczeństwo przestaje być abstrakcją. Staje się pytaniem o ludzi, procedury, odporność instytucji i dobrze przygotowaną kadrę – podkreśla dr Maria Mazur, prof. WSPA, rektor Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.

Co w ramach kierunku?

W ramach kierunku studenci będą mogli wybrać jedną z dwóch specjalności. Są to: Zarządzanie kryzysowe i ochrona ludności oraz Bezpieczeństwo transgraniczne.

Natomiast kadrę kierunku tworzą wykładowcy akademicki oraz praktycy bezpieczeństwa: funkcjonariusze i byli funkcjonariusze służb mundurowych, eksperci Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, administracji rządowej, urzędu wojewódzkiego i marszałkowskiego, a także osoby z doświadczeniem w strukturach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa.

JN

Za uczniami egzamin ósmoklasisty.

"Zadania były podchwytliwe"

Egzamin ósmoklasisty to pierwszy poważny test w życiu młodego człowieka. W tym roku pisało go 393 338 uczniów z ponad 12 tysięcy szkół w całej Polsce, w tym młodzież z naszego regionu.

W poniedziałek, 11 maja uczniowie zmierzili się z testem z języka polskiego.

Przez 150 minut ósmoklasiści rozwiązywali 18 zadań, testujących nie tylko ich wiedzę o lekturach, ale też umiejętność czytania ze zrozumieniem i poprawnego argumentowania. Zdobyty wynik zadecyduje o ich przyszłej rekrutacji do szkół średnich.

Dla sporej części uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 im. Romualda Traugutta w Lublinie arkusz okazał się łatwy.

– Mam nadzieję, że egzamin poszedł mi dobrze (...). Chociaż były zadania podchwytliwe, wszystkie udało mi się rozwiązać w miarę sensownie – opowiada Michał Kalinowski.

Podobne zdanie miały Natalia Filipek i Lena Bogucka-Olucha:

– W sumie był całkiem prosty, dużo prostszy od tych próbnych. Było trochę podchwytliwych pytań, była też taka trochę dziwna lektura na początku, ale ogólnie było okej – powiedziały dziewczyny.

Nie wszyscy jednak byli zadowoleni.

– Źle, tragicznie mi poszło. Myślę, że to był najgorszy ze wszystkich egzaminów z polskiego, jakie pisałem – przyznaje Aleksander Wieczorek.

Egzamin z matematyki

12 maja młodzież pisała egzamin z matematyki.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie oceniali tegoroczny poziom jako przystępny. Niektórzy nawet jako niski w porówna-



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie oceniali tegoroczny poziom jako przystępny. Niektórzy nawet jako niski w porównaniu do lat ubiegłych

niu do lat ubiegłych.

– Według mnie był łatwiejszy niż polski. Rozwiązywałam wszystkie arkusze z poprzednich lat i ten wydawał mi się najłatwiejszy – mówi Patrycja.

– Myślę, że z matematyki będzie 80 proc. Poszło mi nawet spoko. Na matematyce przerabialiśmy sporo arkuszy, więc nie było aż tak dużego stresu [...]. Były trzy próbne egzaminy. Najpierw około października, potem kolejny na początku roku i ostatni około marca – opisuje Filip.

– Bardzo dobrze, nie zrobiłam tylko dwóch zadań otwartych – dodaje Nikola.

– Jakoś nie było nic, co nas zaskoczyło – dopowiada Szymon.

Tegoroczny arkusz składał się z 20 zadań: 14 zamkniętych i sześć otwartych. Mimo kilku podchwytliwych pytań, wielu uczniów kończyło egzamin przed czasem. Pojawiły się procenty, oś liczbowa

oraz algebra. To właśnie te ostatnie, wymagające przedstawienia toku rozumowania, okazały się największym wyzwaniem.

Finał z językiem obcym

W środę, 13 maja o godzinie rozpoczął się ostatni obowiązkowy etap egzaminu ósmoklasisty, czyli język obcy nowożytny. Największa grupa uczniów, bo aż 98,4 proc., postawiła na język angielski. Na rozwiązanie arkusza przygotowanego przez CKE, sprawdzającego m.in. słuchanie, czytanie ze zrozumieniem oraz znajomość środków językowych, uczniowie mieli 110 minut. Zadań było w tym roku 14.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Lublinie opuszczali sale w dobrych nastrojach.

– Egzamin przebiegł bardzo łatwo. Mimo że sama

„słuchanka” była dosyć długa, to reszta egzaminu była bardzo prosta. Tak samo, jak e-mail miał bardzo prosty temat, choć nietypowy jak na egzamin. W mailu trzeba było napisać o tym, jak robięś fotalbum dla swojej cioci. Musieliśmy na początku wyjaśnić, dlaczego to zrobiliśmy, potem kto Ci z tym pomógł i na koniec opisać jedno zdjęcie z tego albumu. (...). Ja oceniam się na 100 proc. Poprzednie egzaminy próbne miałem tylko i wyłącznie powyżej 90 proc., więc niżej na pewno nie celuję – relacjonował Norbert Gałan.

Jakie były wrażenia uczniów spoza Lublina?

– Przed egzaminami towarzyszy mi lekki stres, szczególnie przed matematyką, ale liczę na to, że pójdzie mi dobrze. Czuję się solidnie przygotowana, bo poświęciłam na naukę mnóstwo czasu. Mimo obaw związanych z przedmiotami ścisłymi to język polski jest moją najmocniejszą stroną. Nie boję się lektur, choć przyznaję, że „Pan Tadeusz” mógłby być pewnym wyzwaniem. Moje oczekiwania co do wyników są konkretne. Z języka polskiego i angielskiego chciałabym uzyskać powyżej 85 proc., natomiast z matematyki celuję w wynik przekraczający 75 proc. Od września planuję chodzić do I LO. To szkoła, do której chodziła moja mama. Wybiore profil biologiczno-chemiczny – powiedziała Zuzanna Grabska z klasy 8B w SP nr 6 w Puławach, która w naukach ścisłych widzi swoją przyszłość.

Z kolei Mikołaj Solis z SP nr 1 w Opolu Lubelskim ocenił, że „wszystkie egzaminy były dość trudne, ale najtrudniejsza była matematyka”. – Mimo wszystko było łatwiej niż na egzaminach próbnych. Wszystko zrobiłem, coś pozaznaczałem. Spodziewam się na pewno wyniku zadowolającego. Najłatwiejszy był dla mnie angielski. Wybieram się do technikum na ul. Wojciechowskiej w Lublinie – dodał uczeń.

GR, MB

Biotechnologia medyczna i inne nowe kierunki

Na lubelskiej uczelni trwa rekrutacja na nowy rok akademicki

Czas matur powoli się kończy, z rekrutacją ruszają uczelnie wyższe. Katolicki Uniwersytet Lubelski wychodzi z ofertą ponad 100 kierunków na studia I oraz II stopnia. Uczelnia przygotowała też nowości. Jak wygląda nowa oferta najstarszego lubelskiego uniwersytetu na ten rok?

Odpowiedź na wyzwania współczesności

Jak informuje uczelnia, w tym roku pojawią się nowe propozycje zarówno na licencjacie, jak i magisterce. Wprowadzenie takich kierunków ma być odpowiedzią na wyzwania współczesnego świata.

Na studiach I stopnia nowości to:

- » biomedycyna i środowisko,
- » interdyscyplinarne studia nad małżeństwem i rodziną,
- » polityka – gospodarka – transformacja cyfrowa.

Natomiast nowe kierunki na studiach II stopnia są następujące:

- » biotechnologia medyczna – w języku polskim i angielskim,
- » European and International Law – w języku angielskim.

Szczegółowy wykaz „starych” kierunków dostępny jest na stronie uczelni. Wśród nich znajduje się bogaty wybór dla humanistów, matematyków, teologów czy wielobicieli prawa.

Do kiedy potrwa rekrutacja?

Rekrutacja na studia I stopnia oraz jednolite magisterskie otwarta została 5 maja i potrwa do 13 lipca, do godziny 15.30. Kandydaci mogą składać dokumenty osobiście lub elektronicznie w systemie e-Rekrut. Maturzyści ostatecznej rejestracji dokonają w dniach 8–13 lipca, kiedy tylko uzyskają świadectwa dojrzałości.

W przypadku chętnych na studia II stopnia nabór trwa od 5 maja do 24 lipca. Co ważne, wszyscy cudzoziemcy aplikujący na studia muszą przedstawić certyfikat językowy na poziomie B2. W przypadku studiów II stopnia kandydaci zagraniczni nie są zobowiązani do udziału w egzaminie wstępnym, muszą jednak przedstawić certyfikat językowy oraz uznanie z NAWA.

RED

Scenariusze z życia wzięte i realne sytuacje

Studenci Uniwersytetu Medycznego w Lublinie przeszli próbne egzaminy. Ratowali fantomy

Studenci położnictwa Uniwersytetu Medycznego w Lublinie przeszli próbne egzaminy. Obejmowały one realne sytuacje kliniczne.

Próbny tak samo, jak właściwy

Uniwersytet Medyczny w Lublinie przeprowadził próbne egzaminy mini OSCE dla studentów III roku położnictwa. Wykorzystano fantomy oraz stanowiska symulacyjne odzwierciedlające realne sytuacje kliniczne. Egzamin obejmował krótkie, zadaniowe scenariusze.

W ich trakcie studenci byli obserwowani przez egzaminatorów za pośrednictwem systemu kamer. Każdemu stanowisku egzaminacyjnemu przypisano odpowiadający mu boks komisji. To umożliwiło ocenę przebiegu poszczególnych zadań. Zapewniono stałe połączenie głosowe z koordynatorem egzaminu. Czuwał nad organizacją pracy, monitorował czas oraz nadawał tempo przechodzenia między kolejnymi stacjami, bo studenci musieli sprawnie i zgodnie z harmonogramem przechodzić między stanowiskami.

– Egzamin próbny został zorganizowany tak samo,

jak właściwy egzamin dyplomowy. Obejmował cztery stacje, które odpowiadają oddziałom szpitalnym: traktowi porodowemu, oddziałowi ginekologii, oddziałowi patologii ciąży oraz oddziałowi położniczo-noworodkowemu w systemie rooming-in – wyjaśnia koordynator dr n. o zdr. Marta Zarajczyk, profesor Uczelni, cytowana na stronie internetowej UM w Lublinie.

Tegoroczne egzaminy różniły się od poprzednich

Jednocześnie uczelnia podkreśla, że egzaminy różniły się od dotychczasowych egzaminów OSCE przeprowadzanych w Centrum Symulacji Medycznej. Nie chodziło o samą lokalizację, ale również o strukturę organizacyjną pracy komisji egzaminacyjnych. W nowym Centrum Egzaminów OSCE komisje rozmieszczone są w odrębnych boksach. Ma to pozwalać na bardziej komfortowe warunki pracy egzaminatorów i usprawniać przebieg procesu oceniania. UM dodaje, że takie rozwiązanie sprzyja większej przejrzystości i lepszej organizacji egzaminu, szczególnie przy jednoczesnej obsłudze wielu stacji.

JN
REG

REKLAMA

Postaw na innowacyjność i doświadczenie

POSTAW NA LUBELSKĄ AKADEMIE WSEI

Szukasz studiów, które dadzą ci praktyczne umiejętności, a nie tylko dyplom? Wybierz Lubelską Akademię WSEI i rozwijaj się w środowisku, które stawia na sukces. Trwa rekrutacja na studia na rok akademicki 2026/2027.



Lubelska Akademia WSEI
Ul. Projektowa 4, 20-209 Lublin
Tel. 81 749 17 77
E-mail: bos@wsei.pl

Filia w Warszawie
Ul. Twarda 14/16, 00-105 Warszawa
Tel. 502 616 408
E-mail: filia.warszawa@wsei.pl
www.wsei.pl

26 lat doświadczenia na rynku edukacyjnym, nowoczesne kierunki kształcenia, doświadczeni wykładowcy i realne przygotowanie do pracy zawodowej. Wszystko to znajdziesz w Lubelskiej Akademii WSEI – Uczelni, która stawia na rozwój studentów i ich przyszłość.

– Studia to nie tylko nauka – to czas odkrywania swoich pasji, budowania relacji i zdobywania doświadczeń, które zapoczątkują w przyszłości. Dlatego od początku funkcjonowania naszej Uczelni dbamy o to, aby student nie czuł się jak numer w indeksie, ale otrzymał realne wsparcie zarówno od władz Uczelni, pracowników Biura Karier, jak i wykładowców, którzy pomagają te pasje rozwijać oraz wspierają naszych studentów w realizacji zamierzonych celów – podkreśla Prezydent Lubelskiej Akademii WSEI, Teresa Bogacka, dr h.c.

Według danych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Akademia WSEI jest 2. najczęściej wybieraną uczelnią w Polsce na studia niestacjonarne i 8. najczęściej wybieraną uczelnią w Polsce na studia stacjonarne.

Uczelnia ściśle współpracuje z przedsiębiorcami, którzy pomagają tworzyć programy nauczania w oparciu o aktualne trendy rynku, dzięki czemu student zdobywa odpowiednie kompetencje, które są niezbędne w określonym zawodzie.

Dziś Akademia WSEI kształci blisko 12 tys. studentów i jest drugą, największą uczelnią w Lublinie. Prowadzi studia w języku polskim i angielskim na 4 wydziałach: Wydziale Administracji i Nauk Społecznych, Wydziale Nauk o Zdrowiu, Wydziale Psychologii i Pedagogiki oraz Wydziale Transportu i Informatyki. W ofercie ma ponad 30 kierunków studiów.

Nowości w roku akademickim 2026/2027 to:

- Diagnostyka sportowa & coaching
- Inżynieria i zarządzanie systemami sztucznej inteligencji



- Cyberbezpieczeństwo
- Psychoterapia
- Budowa i tuning samochodów

Co ważne, Akademia WSEI współpracuje z uniwersytetami na całym świecie dzięki czemu studenci biorą udział w programach wymiany studenckiej. To doskonała okazja, aby poznawać nowe kultury, zwiedzać nowe miejsca i zdobywać doświadczenie poza Polską.

Filia Akademii WSEI w Warszawie

Lubelska Akademia WSEI od 3 lat prowadzi swoją Filię w Warszawie. Do końca czerwca studenci będą mieć zajęcia przy ul. Twardej, ale już od nowego roku akademickiego przeprowadzą się do własnej, nowoczesnie wyposażonej siedziby przy ul. Kordeckiego, gdzie m.in. powstaje profesjonalne Centrum Symulacji Medycznej.

Filia Akademii WSEI w Warszawie prowadzi studia w języku polskim i angielskim na kierunkach: Pielęgniarstwo – I i II stopnia, Informatyka – I stopnia, a w organizacji jest Zarządzanie – studia I stopnia. Prowadzi również studia podyplomowe, w tym MBA.

Kolejny krok w Twojej karierze – studia podyplomowe
Lubelska Akademia WSEI oraz Filia Uczelni w Warszawie oferują ponad 80 kierunków studiów podyplomowych. To elastyczna nauka dla aktywnych zawodowo i inwestycja w rozwój, która się opłaca.

Do wyboru ponad 80 kierunków, wśród nich nowości:

- AI w ekonomii i finansach
- Edukacja obywatelska dla nauczycieli
- Graphic Design w Social Mediach i biznesie internetowym
- Psychoterapia
- Sztuczna inteligencja w biznesie
- Zarządzanie edukacją online

A także studia MBA w 6 specjalnościach:

- Zarządzanie w Sektorze Publicznym i Pozarządowym,
- Innowacyjne Zarządzanie firmą,
- Zarządzanie w Ochronie Zdrowia,
- Zarządzanie Branżą IT,
- Zarządzanie w sporcie,
- oraz Zarządzanie Energią i Transformacją Energetyczną.

Uczelnia prowadzi także Szkołę Doktorską dając studentom możliwość kompleksowego rozwoju i dalszego kształcenia na studiach III stopnia.

– W Lubelskiej Akademii WSEI student zdobywa nie tylko dyplom, ale przede wszystkim praktyczne umiejętności, które może wykorzystać już od pierwszych dni swojej pracy. Nasza Uczelnia to nowoczesna przestrzeń rozwoju dla ambitnych osób, które chcą świadomie budować swoją przyszłość zawodową – podsumowuje Prezydent Teresa Bogacka.

Dołącz do społeczności Lubelskiej Akademii WSEI. Postaw na praktykę, doświadczenie i rozwój.

Zapisz się już dziś

– nie odkładaj decyzji na później!



REKRUTACJA TRWA!



STUDIA stacjonarne i niestacjonarne

LICENCJACKIE

INŻYNIERSKIE

MAGISTERSKIE

MBA

PODYPLOMOWE

SZKOŁA DOKTORSKA

FILIA W WARSZAWIE

Studia w j. polskim i angielskim

PIELĘGNIARSTWO I^o, II^o

INFORMATYKA I^o

ZARZĄDZANIE I^o (w organizacji)

Zapisz się online!



REKLAMA



ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO IM. WINCENTEGO WITOSA W RÓŻAŃCU

OFERTA EDUKACYJNA

TECHNIKUM

- **HIT!! TECHNIK WETERYNARII**
- technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik rolnik
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA

- agroogrodnik
- mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych
- kucharz

Bezpłatne prawo jazdy kat. B i T
Kursy kwalifikacyjne
(dla dorosłych)



Minister Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



Sieć Szkół Rolniczych
prowadzonych przez
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi



📍 Różaniec Pierwszy 94, 23-420 Tarnogród

☎ 84 68 99 382, 695 689 781

📘 ZSCKRwROZANCU 🎵 @zsckrrozaniec

🌐 www.gov.pl/web/zsckr-w-rozancu